



www.nj24.pl

nj

TYGODNIK Nr 41 (3297)

Rok 64, 11 października 2022

cena 3,50 zł (w tym Vat 8%)

PI ISSN 0208-6883

Nr indeksu 366870



nowiny
jeleniogórskie

4

Co z tym węglem?

Jeleniogórzanie boją się nadchodzącej zimy.

Dlaczego jeleniogórskie spółki miejskie nie chcą rozprowadzać węgla?

6-7

Rzucić wyzwanie samemu sobie



Paweł Danuszewski

8

„Karkonosze” rozdane

20

Udana premiera w ZTA

3

Drzewa pilnie potrzebne

19

Noc w bibliotece

2

Jelenia Góra bez prądu i gazu?

9 770 208 688 133 41

Blog naczelnego

Rząd polskiej prawicy znany jest z tego, że sam tworzy problemy. Po co? Po to, by potem w wielkim znoju je rozwiązywać i chwalić się kolejnym wielkim sukcesem. Czy tak będzie z ceną na nośniki energii?

Trudno nawet wyobrazić sobie polskie miasta w nadchodzących miesiącach. Kto bowiem przy zdrowych zmysłach mógł pomyśleć, że gminom zaproponuje się ponad 750-procentowe podwyżki na dostawę prądu? To oznacza nic innego jak paraliż codziennego życia. Ciemne miasta, zamknięte szkoły i budynki użyteczności publicznej. Ceny za dostarczony gaz też prawdopodobnie sięgną absurdalnego poziomu. Zwolennicy PiS-u już komentują: wszystkiemu winna jest Unia Europejska, w tym głównie Niemcy, a także polityka klimatyczna. Czy więc w taki sposób rząd Polski chce nawrócić swoich obywateli z nastrojów proeuropejskich i prounijnych? Wszystko jest możliwe.

Trudno dociec ukrytych celów za tak prowadzoną polityką. Trzeba zdać sobie sprawę z jednego. Polski rząd o decyzji Putina w sprawie wypowiedzenia wojny Ukrainie wiedział już mniej więcej od listopada ubiegłego roku. Miał więc dużo czasu, aby przygotować się na ciężkie czasy. Zmagazynować wystarczające zapasy węgla, ograniczyć eksport polskiego „czarnego złota”. Słowem - zabezpieczyć się. Dokładnie tak, jak to zrobił premier Morawiecki, który za ponad 4,5 miliona własnych oszczędności nabył wysoko oprocentowane obligacje Skarbu Państwa, tym samym zabezpieczając swój majątek przed inflacją. Co prawda inflacja przebiła już poziom oprocentowania obligacji, no ale można powiedzieć: kto inny, jak nie sam premier, za to odpowiada? Wiadomo, szef NBP, którego konferencje prasowe mogą konkurować z występami artystów sceny kabaretowej. Tacy ludzie decydują o losie Polski, Polek i Polaków.

O co więc chodzi z tą energią? Może rząd prawicy zaproponuje samorządowcom jakieś cudowne rozwiązanie - swoiste „deus ex machina” rodem z antycznej tragedii. A może chce zniechęcić społeczeństwo do samorządowców, którzy stają się prawdziwą siłą na mapie opozycyjnej Polski. Może ma inny plan? Na przykład wprowadzenie do dużych miast komisarzy pod pretekstem zapewnienia podstawowych potrzeb ich mieszkańcom? I wówczas, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, cena energii elektrycznej i gazu „cudownie” spadnie. A po co właściwym rządom władza w miastach? Samorządy mają swoje ważne zadania przy organizacji wyborów. Może więc tu należy szukać ukrytego sensu tych kroków. I choć ten scenariusz wygląda na mocno naciągany, to, znając skalę nadużyć obecnej władzy, wcale nie wydaje się nierealny.

Andrzej Buda
a.buda@n24.pl

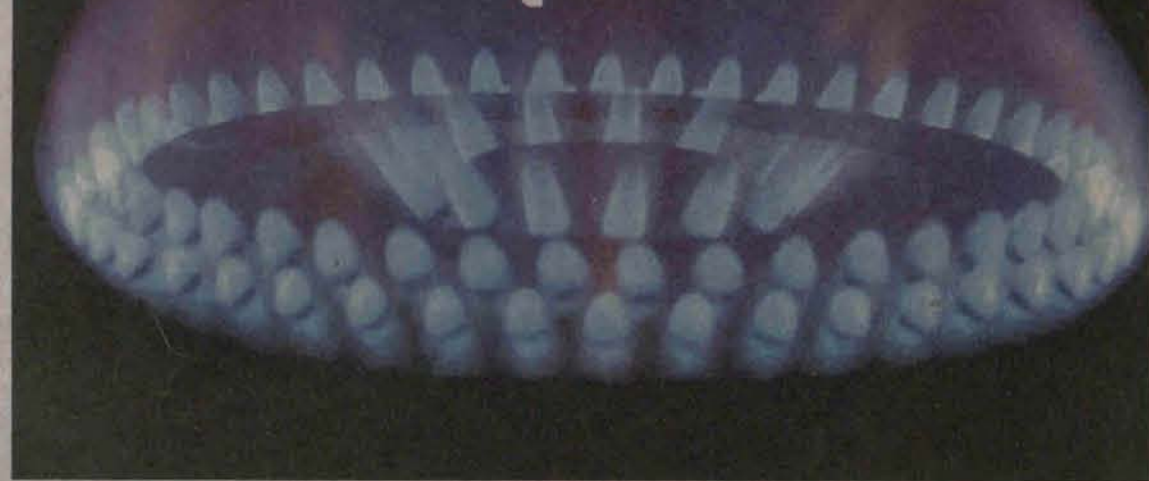
Po otwarciu ofert na dostawę prądu okazało się, że „najkorzystniejsza” oferta jest wyższa o 760 proc. (niemal ośmiokrotnie) od tych z poprzedniego roku. W ubiegły czwartek okazało się, że do przetargu na dostawę gazu nie przystąpiła ostatecznie żadna firma. W praktyce oznacza to, że Jelenia Góra nie ma możliwości ogrzewać szkół i przedszkoli, część miejskich spółek komunalnych musi zawiesić spory zakres swojego działania, przestaną działać te przychodnie zdrowia, które funkcjonują w obiektach komunalnych itp.

Należy podkreślić, że dostawami gazu w Polsce zajmują się spółki Skarbu Państwa, to znaczy - będące pod pełną kontrolą Rządu RP. W konsekwencji oznacza to, że Państwo zdecydowało o zdewastowaniu poczucia bezpieczeństwa mieszkańców w sferze dostaw energii. Po otrzymaniu oferty na energię elektryczną Prezydent Miasta Jerzy Łuzniak zebrał sztab kryzysowy. Po informacji o tym, że nikt nie złożył oferty dostaw gazu, sytuacja Miasta i jego Mieszkańców stała się dramatycznie trudna.

(bud)
Zdjęcie ISTOCK

To już prawdziwy armagedon...

Żadna firma nie złożyła Jeleniej Górze oferty na dostawę gazu



Janusz Rodziewicz nie żyje

10 października zmarł Janusz Rodziewicz. Miał 78 lat. Przez 50 lat był związany z Radłem Wrocław, współpracując z redakcją sportową rozgłośni. Relacjonował mecze ligowe Jeleniogórskich drużyn, był także wieloletnim spikerem Biegu Piastów oraz wielu imprez sportowych. Jego głos był znany wszystkim Jeleniogórskim kibicom. Kompetentny, wysokiej klasy profesjonalista, a do

tego lubiany i szanowany kolega. Od zawsze związany z Jelenią Górą. Ukończył tu cieplickie II Liceum Ogólnokształcące im. Norwida, a potem Politechnikę Wrocławską. Wychował całe grono „radiowców”. W listopadzie miał obchodzić jubileusz 50-lecia pracy zawodowej.

Odszedł na zawsze.
Żegnaj, Kolego.



Pytanie nie brzmi: czy zdrożeje woda, tylko o ile?

Konsekwencje nowej taryfy opłat za prąd wiązałyby się z ogromnymi podwyżkami dla mieszkańców Jeleniej Góry. Przypomnijmy - prezydent Jeleniej Góry ujawnił, że w wyniku przetargu na dostawę prądu dla miasta, przyszła oferta o 750 procent wyższa w stosunku do cen, z jakich obecnie korzystamy. Oznacza to ogromne podwyżki dla mieszkańców.

Prezes Wodnika Katarzyna Wierska-Kuberka na konferencji prasowej (4 października) przeanalizowała skutki tej nieracjonalnej podwyżki cen energii.

Dla Wodnika oznacza to wzrost rachunków za energię z 1 800 000 w skali roku do 13 milionów 400 tysięcy złotych. Jest to wzrost o 11 milionów 600 tysięcy złotych. Gdyby rząd dotrzymał słowa i wprowadził tak zwane gwarantowa-

ne ceny za MWh dla samorządów, to wówczas Wodnik musiałby się zmierzyć z 250-procentową podwyżką kosztów.

W ciągu dwóch najbliższych tygodni spółka złoży wniosek do Wód Polskich o podniesienie opłat. Będzie to podwyżka o około 5 złotych za metr sześcienny. W tej chwili odbiorcy płacą 15,78 zł, czyli oznaczałoby to wzrost rachunków za wodę i ścieki o jedną trzecią. Jeżeli Wody Polskie nie zaakceptują nowych taryf, to istnieje groźba nawet likwidacji spółki. Problem w tym, że takie sygnały nadchodzą ze strony Wód Polskich.

Prezes Wodnika zapowiada ograniczenie wszystkich inwestycji i szukanie oszczędności. Przy tak skokowym i niczym nieuzasadnionym wzroście cen energii elektrycznej, te kroki są niewystarczające. (bud)

OGŁOSZENIA

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Janusza Rodziewicza

Dziennikarza sportowego,
miłośnika sportów drużynowych,
wychowawcy młodzieży

Składa Rodzinie i Przyjaciółom
Poseł na Sejm RP
Robert Obaz

Drzewa pilnie potrzebne!

Bywają wycinane dla wygody, bo konary spadają, bo liśćmi sypią, bo widoki z okna zasłaniają... Okazuje się, że na Zachodzie nasadzenia przydrożne to norma. W Polsce natomiast - świadomość w tej sprawie budzi się bardzo powoli, a synoptycy już biją na alarm.

Trwa głosowanie na projekty z Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego na 2023 rok. Jedną z proponowanych inicjatyw są nasadzenia drzew przy Alei Jana Pawła II. Pomysłodawczyni - Justyna Bielawska - dokładnie objaśniła tę potrzebę zainteresowanym, podając przemawiające do wyobraźni fakty i zbijając krzywdzące zarzuty względem miejskich drzew.

Kierowcy nie przepadają za drzewami na poboczach, tymczasem, według najnowszych badań naukowców ze Stanów Zjednoczonych, przydrożne nasadzenia w miastach uspokajają ruch poprzez wpływ na psychikę kierowcy (tzw. zwalnianie przy drzewach). Nasi zachodni sąsiedzi wiedzieli o tym od dawna - wystarczy obejrzeć zdjęcia ich obwodnic i dróg. Pobocza i między pasami ruchu bardzo często są zadrzewione (choćby w Strasburgu czy Utrechcie). Kolejnym nieocenionym atutem drzew są ich właściwości retencyjne, czyli magazynowanie wody w i wokół korzeni. Nie tylko wspomaga to nawadnianie innych, rosnących w pobliżu roślin i chroni glebę przed erozją, ale też pozwala zużywać mniej wody na podlewanie. W dalszej perspektywie i w większej skali podwyższa stan wód gruntowych. A co z wyrzuszaniem i rozsadzaniem chodników i asfaltu? Kluczem jest, by do nasadzeń wybierać gatunki właściwe, z bardziej pionowym niż poziomym systemem korzeniowym (popularne topole na pewno będą chyłnym wyborem).

Pogłębiające się w miastach zjawisko „betonozy” pogarsza samopoczucie, wpływa na podwyższenie temperatur i ilości pyłów na tych obszarach, co ma istotne znaczenie szczególnie w lecie, prowadzi do słabego zatrzymywania wód w glebie, a przez to niszczenia ziemi, nie mówiąc o tym, że szpeci krajobraz. Chyba tylko alergik, patrząc na szare połacie betonu, nieprzerwane żadną plamą zieleni, może czuć się zadowolony, choć w deszczowe dni nawet jego przytłoczy ten ponury, martwy obrazek. Każdy wie, że drzewa oczyszczają powietrze i produkują tlen.



Jedną z proponowanych inicjatyw są nasadzenia drzew przy Alei Jana Pawła II. Pomysłodawczyni - Justyna Bielawska - dokładnie objaśniła tę potrzebę zainteresowanym, podając przemawiające do wyobraźni fakty i zbijając krzywdzące zarzuty względem miejskich drzew.

Robią to zdecydowanie sprawniej niż tak popularny wszechobecny trawnik, nota bene „ekologiczna pustynia” ze znikomą bioróżnorodnością. Dlaczego więc tak często usuwa się drzewa - tak ważne składowe miejskich płuc?

Podstawowe argumenty przy wycinaniu drzew to: przewracają się bez powodu, zabijają podróżujących pojazdami, jest przy nich dużo pracy, bo trzeba zbierać liście. Najbliższy prawdzie jest tylko ostatni zarzut - tak, liście trzeba grabić jesienią, tylko czy jest to naprawdę tak uciążliwe? Trawniki kosi się znacznie częściej, a kosiarki są w użyciu bardziej kosztowne niż dmuchawy. Kwiatowe rabaty wymagają jeszcze więcej uwagi i pielęgnacji, sadzonki nie zawsze się przyjmują i trzeba je rokrocznie uzupełniać. Pochłanianie to znacznie więcej zasobów z budżetu miasta niż jesienne grabienie liści. Jeżeli chodzi o spadanie konarów czy powalone drzewa, jest to efekt dłuższych zaniedbań, często

krzywdzącej pielęgnacji. Nadmierne przycinanie korony w momencie, gdy drzewo zostało już nasadzone przy drodze czy w innym punkcie miasta, często prowadzi do uschnięcia rośliny. Nieodpowiednie cięcia mogą też sprawić, że drzewo zacznie się przechylać na jedną stronę, więc żeby „się ratować”, zacznie odcinać dopływ składników odżywczych do gałęzi po stronie nadmiernie pochylonej, żeby te konary zrzucić i odciążyć pień. Tu mamy właśnie problem spadających na samochody gałęzi - nasz zielony sąsiad nie robi tego po to, by uprzykrzyć nam życie. Dla drzewa to kwestia przetrwania. Prawdą jest, że mocno przycinane i formowane drzewa powinny być jedynie w szkołkach, a po posadzeniu na docelowym miejscu maksymalnie można przyciąć 30 proc. korony. Obcięcie wszystkich gałęzi i zostawienie pnia to już prawdziwy horror - to jakby skazać drzewo na wielomiesięczną głodówkę, bo prze-

cież proces odżywiania roślin, czyli fotosynteza, zachodzi właśnie w liściach.

Na szczęście w krajobrazie Jeleniej Góry wciąż widocznych jest sporo wybujałych, ulistnionych koron, jednak prywatni inwestorzy nie są już tak przychylni zachowywaniu zielonego dziedzictwa. Przykładem jest choćby betonowy koszar przy sklepie „Agata Meble”. Brak ocieniających parking drzew w miesiącach wakacyjnych powoduje „piekarnik”, jaki zastajemy wewnątrz samochodu po skończonych zakupach. Nic przyjemnego.

Żeby unikać takich bezmyślnych projektów, działać należy już teraz, bo drzewa potrzebują około 10-15 lat, by w pełni dojrzeć. Kiedy jednak to nastąpi, na pewno się nam odwdzięczą, nie tylko zmniejszając hałas w mieście, wyhamowując wiatr, motywując do zmniejszenia prędkości na drogach, ale przede wszystkim poprawiając jakość i nawilżenie powietrza. Sto dojrzałych drzew usuwa do 460 kg

zanieczyszczeń rocznie, w tym 136 kg pyłów zawieszonych (głównego składnika smogu).

Pani Justyna Bielawska w swoim projekcie wnioskuję o posadzenie 110 drzew z gatunku: lipa drobnolistna, klon, jawor, platan lub buk, których sposób wzrostu i bryły korzeniowe są odpowiednie do nasadzeń przydrożnych. Celem jest utworzenie alei drzew na drodze prowadzącej do Jeleniej Góry (Aleja Jana Pawła II, droga krajowa nr 3) oraz obsadzenie drzewami miejsc wypoczynku przy ścieżce rowerowo-pieszkiej. To na pewno sprawi, że dla mieszkańców Jeleniej Góry przestrzeń ta będzie bardziej przyjazna i zdrowsza niż dotąd.

Ten „zielony” projekt znaleźć można pod numerem 18 - „Aleja lip dla zdrowia mieszkańców Jeleniej Góry”. Głosowanie trwa do 12 października, do godziny 14:00. Wyniki poznamy najpóźniej 24 października.

Marta Michalska
Fot. Facebook



Pas winorośli wzdłuż ścieżki rowerowej rozciąga się na odcinku kilkuset metrów.

Złotoryja czeka na winorośl

Zamiast drzew w Złotoryi posadzono przy ścieżce rowerowej 135 sadzonek winorośli. Mają utworzyć ocieniającą ścieżkę kurtynę. Wybrano odmianę deserową, więc będzie i zielono, i słodko.

Wkopane co kilka metrów w ziemię betonowe słupy umożliwią rozciągnięcie drutu, na których - jak w prawdziwej winnicy - będą rozpięte gałązki winorośli. Ścieżka biegnie wzdłuż granicy miasta, opasując je od południa, więc rośliny powinny mieć dosyć słońca, aby dobrze rosły. Żyzna gleba to zasługa wznoszącego się kilkaset metrów dalej wulkanu Wilcza Góra, który kilkanaście milionów lat temu zalewał okolice lawą i zasypywał popiołem.

Na nietypowe nasadzenia zdecydowano się, gdyż zbyt wąski pas gruntu uniemożliwiał posadzenie drzewek czy krzewów.

- Poza tym zależało mi na tym, żeby przestrzeń miejską Złotoryi zdobyło coś oryginalnego, nieoczywistego, co w dodatku nie będzie potrzebowało wielu zabiegów pielęgnacyjnych - wyjaśnia burmistrz Robert Pawłowski.

Pełnego efektu władze miasta spodziewają się za około 2-3 lata, ale już w przyszłym roku wzdłuż ścieżki powinny się pojawić pierwsze owoce.

Tekst i zdjęcie: Piotr Kanikowski

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Andrzej Buda

Co z tym węglem?

Jeleniogórzanie boją się nadchodzącej zimy. Przekaz rządu jest taki, że sprzedają winny zajmować się samorządy. Podczas naszego dyżuru kilka telefonów dotyczyło tej kwestii, tak więc o odpowiedź poprosiliśmy rzecznika prasowego jeleniogórskiego ratusza, Cezarego Wiklika.



oznaczają kilku- bądź wręcz kilkunastogodniowe przygotowanie się do takiej operacji. Generalnie - żeby samorząd mógł sobie pozwolić na poważne potraktowanie pomysłu o partycypację w operacji handlu węglem dla mieszkańców, potrzebne są ogromne pieniądze. W świetle przetargu na dostawę energii elektrycznej dla Jeleniej Góry, gdzie najniższa oferta była 760 procent wyższa od dotychczasowych cen, widać, że tych pieniędzy po prostu nie ma. Potrzebny jest specjalistyczny sprzęt i place - nie ma ani jednego, ani drugiego. Potrzebni są ludzie znający branżę (tacy pracują w składach prywatnych, a one nie palą się do takiego handlu ze względu na brak zaufania do rządu podczas tej operacji). A przede wszystkim - czas na przeprowadzenie przygotowań. Nie ma w dyspozycji samorządu żadnego z tych elementów.

(bud)

Zadzwoń do nas

W środę
od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji

telefon kontaktowy
781 491 320

„Powodów, dlaczego władze samorządowe Jeleniej Góry nie są entuzjastami pomysłu, by jeleniogórskie spółki miejskie rozprzestrzeniały węgiel, jest mnóstwo.

Po pierwsze - nie mają wpływu ani na jakość węgla, ani na jego cenę. Cena 2 100 zł za tonę w porcie jest tylko pozornie niewysoka, bo jeśli doliczyć VAT (483 zł), to cena rośnie już w miejscu odbioru do kwoty niemal 2 600 zł. Do tego należy dodać załadunek, transport i rozładunek, więc można z grubsza oszacować, że tona węgla na składzie w Jeleniej Górze kosztowałaby ok. 3 000 zł.

Pozostaje sprawa jakości: sprzedawca wobec klienta odpowiada za jakość towaru, a samorząd musiałby kupować węgiel „jak leci”, nie mając wpływu na to, czy jest on sortowany, czy jest tzw. ekogroszek, czy po prostu - miałem. A potem miejska spółka musiałaby „świecić oczyma” przed ludźmi, którzy nie chcieliby takiego węgla.

NIE ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ WZIECIA WĘGLA „W KOMIS” - gdyby tak było, to finanse Miasta byłyby niezagrażone. A w istniejącej teraz sytuacji Miasto musiałoby kupić węgiel za własne pieniądze i na własne ryzyko - takiego ryzyka samorząd nie może podjąć.

Kolejne powody to:

- w Jeleniej Górze nie ma spółki komunalnej, która mogłaby się łatwo zająć obrotem węgla. Ani „Wodnik”, ani MPGK czy MZK nie mają maszyn, placów itp.

do składowania, ważenia czy transportu węgla. Nie mają takich urządzeń - co oczywiste - Termy Cieplickie. Spółka ciepłownicza ECO nie jest własnością Miasta, a prywatną firmą, której samorząd nie może obligować do czegośkolwiek.

- w piśmie PGE z 22.09., traktującym właśnie o potrzebie włączenia samorządów do obrotu węglem, wymieniono mnóstwo czynności, które samorząd powinien wykonać przed ewentualnym zaangażowaniem się w taką sprzedaż, a mianowicie: (1) uzyskanie zezwolenia na prowadzenie tej działalności, konieczność rejestracji podmiotu, który chciałby handlować węglem, jako podatnika akcyzy i uzyskanie zwolnienia od akcyzy; należy załączyć tzw. gwarancje akcyzowe do wniosku do Urzędu Skarbowego, poddać wniosek weryfikacji formalnej i merytorycznej. W pkt 3 instrukcji zapisano szereg rygorów, m.in. konieczność złożenia tzw. depozytu w gotówce lub w formie gwarancji bankowej czy ubezpieczeniowej; albo weksla, albo hipoteki na nieruchomości, itp., itd. Pomijając złożoność formalną tych działań, można powiedzieć, że wymagają one mnóstwa czasu, a właśnie czasu na zakupy węgla już nie ma. Zakupy dużej wartości muszą być prowadzone w oparciu o Ustawę o zamówieniach publicznych, a terminy tam zawarte

Na marginesie

BOGATYNIA

Policjanci Referatu Prewencji z bogatynskiego komisariatu na gorącym uczynku kradzieży paliwa zatrzymali 40-letniego mieszkańca powiatu zgorzeleckiego. Po analizie prowadzonych postępowań mężczyzna usłyszał trzy zarzuty za włamanie i kradzież paliwa. Teraz za popełnione przestępstwa grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

JELEŃ GÓRA

Jeleniogórcy policjanci jedynie w miniony weekend w regionie jeleniogórskim zatrzymali 4 mężczyzn, którzy kierowali pojazdami w stanie nietrzeźwości. Zatrzymani mieli od 0,6 do 2 promili alkoholu w organizmie. Wśród zatrzymanych było dwóch rowerzystów, którzy za popełnione wykroczenie zostali ukarani mandataми po 2500 zł. W Piechowicach funkcjonariusze zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który kierował pojazdem wbrew decyzji o cofnięciu mu uprawnień. Ponadto policjanci zatrzymali 4 kierujących, którzy naruszyli sądowe zakazy. Jeden kierował wbrew dożywotniemu zakazowi! Wśród zatrzymanych był też 32-letni mieszkaniec powiatu lwóweckiego. Mężczyzna naruszył sądowy zakaz, który obowiązuje go do 2025 roku. Ponadto pojazd marki Nissan, którym kierował mężczyzna, nie posiadał przedniej tablicy rejestracyjnej, przeglądu technicznego oraz ubezpieczenia.

Zatrzymano 21-letnią kierującą pojazdem, podejrzaną o niezatrzymanie się do kontroli drogowej, kierowanie wbrew zakazowi sądowemu i spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym. Ponadto była ona poszukiwana do ustalenia miejsca pobytu oraz na podstawie nakazu doprowadzenia do Zakładu Karnego w celu odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności. Kobieta została zatrzymana w policyjnym areszcie. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem, a grozić jej może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Jeleniogórcy policjanci, wspólnie z OSP, GOPR-em i Strażą Leśną poszukiwali 36-letniego grzybiarza, mieszkańca powiatu karkonoskiego. 7 października br. około godziny 11.00 36-latek wyszedł z domu do lasu na grzyby i nie wrócił. Nie było z nim również żadnego kontaktu, gdyż mężczyzna nie posiadał telefonu komórkowego. 36-latek, około godziny 23.00 wychodzący z lasu, zauważyli policjanci jeleniogórskiej drogówki, którzy odwieźli go do miejsca zamieszkania.

Mężczyzna podejrzany o kradzież wpadł w ręce policji. Jeleniogórczanin w jednym z dyskontów spożywczych ukradł klientce telefon komórkowy o wartości 1000 zł. Policjanci odzyskali skradzione mienie. Teraz za popełniony czyn mężczyzna odpowie przed sądem, a grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Jeleniogórcy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego

o kradzież kluczyków, a następnie dwóch pojazdów, w tym jednego dwukrotnie. Przestępstw tych zatrzymany dopuścił się w warunkach tzw. recydywy. Wartość skradzionych aut oszacowano na 470 tysięcy złotych. Do przestępstwa doszło w Jeleniej Górze 30 września i 3 października br. Pojazdy zostały odzyskane, a sprawca został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Za popełnione przestępstwa grozić mu może nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Trzech mężczyzn podejrzanych o kradzież ławety, na której znajdowała się koparka, trafiło w ręce policji. Do przestępstwa doszło na terenie jednej z jeleniogórskich firm. Wartość skradzionego mienia właściciel oszacował na 108 tysięcy złotych. Koparkę wraz z ławetą odzyskano. Zatrzymani, aby bus, którym przyjechali, nie został zidentyfikowany, okleili go czarną folią typu stretch, co uniemożliwiło otwieranie drzwi. Mężczyzna, który podpiał ławetę do busa, opuścił go przez okno. Teraz za popełniony czyn odpowiadają oni przed sądem, a grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

LUBAŃ ŚLĄSKI

Kilka godzin po zdarzeniu dwóch mężczyzn w wieku 47 i 63 lat zostało zatrzymanych przez lubańskich kryminalnych w związku z podejrzeniem popełnienia rozboju na 54-latk. W trakcie zatrzymania 47-latek mundurowi ujawnili przy nim narkotyki. W związku z popełnionym przestępstwem, na wniosek policji oraz prokuratora, Sąd Rejonowy w Lubaniu zdecydował, że 3 najbliższe miesiące mężczyźni spędzą za kratami. Za takie przestępstwo grozi kara do 12 lat więzienia, jednak młodszy z mężczyzn czynów tych dokonał w warunkach recydywy, za co grozi mu kara do 18 lat pozbawienia wolności. Jak wynikało z relacji zgłaszającego, został on pobity i okradziony przez sprawców. W trakcie tego zdarzenia przestępcy przywłaszczyli należące do pokrzywdzonego przedmioty: narzędzia, obrazy, monety, pieniądze, kosiarkę spalinową oraz pojazd osobowy marki Mercedes C 220. Łączną wartość strat poszkodowany oszacował na kwotę nie mniejszą niż 40 tysięcy złotych. W wyniku pracy operacyjnej kryminalni z Lubania zatrzymali młodszego z mężczyzn na terenie powiatu karkonoskiego. Podczas przeszukania ujawnili przy nim i w miejscu jego zamieszkania narkotyki. Drugi z mężczyzn został zatrzymany na terenie Lubania. Kryminalni jednocześnie odzyskali skradziony pojazd marki Mercedes C220. Z uwagi na konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania policja oraz prokurator skierował do sądu wnioski o zastosowanie wobec mężczyzn środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania.

bud

OGŁOSZENIE

Wyciąg z ogłoszenia numer 163/2022 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Miasta Jelenia Góra



1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka numer 240/27 o powierzchni 0,0912 ha, obręb 0022, Jelenia Góra 5, AM 3, księga wieczysta nr JG1J/00064352/6, położona przy ul. Irysowej w Jeleniej Górze.
2.	Cena wywoławcza	80 000,00 zł do ceny ustalonej w przetargu doliczony zostanie 23% podatek VAT
3.	Przeznaczenie w planie miejscowym	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
4.	Termin i miejsce przetargu	15 listopada 2022 roku o godz. 11 ⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5.	Wysokość wadium	8 000,00 zł, należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra nr: Bank MILLENNIUM S.A. 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 9 listopada 2022 roku. Data dokonania wpłaty jest datą uznania rachunku bankowego Miasta.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Piłsudskiego nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniogora.pl - oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Piłsudskiego nr 2-3, II piętro, pokój nr 221; tel.: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniogora.pl.

Książnica Karkonoska

Więcej przestrzeni dla Czytelników

W tym roku mija 14 lat od chwili, gdy Książnica Karkonoska uzyskała obecny kształt. Od kilku lat gospodarzom Książnicy przychodziły do głowy ciekawe pomysły modernizacyjne. Jednak istniał problem - skąd wziąć na to pieniądze? Na szczęście pracownicy Książnicy zachowali czujność. Niedawno Instytut Książki w Krakowie, na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ogłosił nabór projektów w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Projekt przygotowany i złożony przez Jeleniogórską Książnicę uzyskał pozytywne oceny i dotację w wysokości 650 tys. złotych. Samorząd miasta Jelenia Góra zabezpieczył tzw. udział własny w kwocie 217 tys. złotych.

- Ta droga zyskała możliwość istotnej zmiany funkcjonalności biblioteki, zgodnej z oczekiwaniami mieszkańców. Generalnym zamysłem było, aby w ramach naszego metrażu powiększyć przestrzeń dla czytelników. Zarówno przychodzących do nas indywidualnie, jak i członków klubów czytelniczych oraz kół zainteresowań - mówi Marcin Zawila, dyrektor Książnicy Karkonoskiej. Nie bez znaczenia jest i to, że mogliśmy po 14 latach gruntownie odmalować placówkę i usunąć pewne defekty.

Przekształceniom uległy praktycznie wszystkie działy merytoryczne Książnicy. I tak na najwyższym piętrze znajduje się biblioteka dziecięco-młodzieżowa. Przychodzą tutaj i przedszkolaki, i uczniowie szkół, w każdym wieku. Maluchy mają osobną salę biblioteczną, która ma charakter raczej sali zabaw. W ramach bieżącej modernizacji zaaranżowano w niej nową przestrzeń - w postaci mebli-domków. Znalazły się tu także nowe tablice „manipulacyjne”, rozwijające zdolności manualne. Do części dedykowanej starszym dzieciom dokupiono regały i powiększono księgozbiór. Na najwyższym, III piętrze, istotną zmianą jest wyodrębnienie z dawnej galerii miejsca spotkań dla dyskusyjnych klubów książki, koła poetyckiego i innych grup tematycznych.

Drugie piętro zajmowała dotychczas czytelnia, a w niej - długi rząd stanowisk komputerowych. Tymczasem w ostatnich latach zapotrzebowanie na komputery dostępne dla wszystkich chętnych znacznie spadło. Przyczynę można upatrywać w rosnącej liczbie komputerów domowych, a także w tym, że czytelnicy - zwłaszcza młodzi ludzie - opanowali do perfekcji wykorzystanie smartfonów jako swych podręcznych komputerów.

Czytelnia pozostała więc na drugim piętrze, ale z mniejszą liczbą stanowisk komputerowych. Znalazło się tutaj miejsce dla księgozbioru regionalnego oraz „winiolnia”, czyli wyodrębniona sala, w której można odsłuchiwać płyty z kolekcji liczącej blisko dwa i pół tysiąca egzemplarzy. Na tym piętrze znalazła się także część zasobów wypożyczalni książek. Kto wybiera się do Książnicy Karkonoskiej po publikacje z zakresu historii, geografii i turystyki, powinien kierować się na II piętro, a nie, jak dotąd, na pierwsze. W czytelni korzystający mogą wybierać pomiędzy krzesłami przy stołach a fotelami. Wygodne fotele znalazły się w części klubowej czytelni, gdzie wertowanie prasy można połączyć z wypoczynkiem.

- A co na I piętrze, w wypożyczalni? - Zmieniło się przede wszystkim to, że w wypożyczalni mamy teraz więcej przestrzeni dla czytelników - powiedział Tomasz Jaskułowski, szef działu. - Cho-

dziło nam o to, aby nasi goście czuli się u nas swobodnie, aby mieli łatwiejszy dostęp do księgozbioru i komfort w poszukiwaniu interesujących ich pozycji. Osiągnęliśmy to poprzez dogodniejsze ustawienie regałów oraz przeniesienie kilku działów piętro wyżej. Dla wygody czytelników wśród regałów ustawiliśmy wygodne siedziska. Unowocześniony został system informacji wizualnej. Nowe oblicze zyskała też wypożyczalnia książki mówionej.

Wypożyczalnia Książnicy cieszy się rosnącym powodzeniem. To reakcja na zamknięcie w czasie pandemii oraz modernizacyjną przerwę. Zdarzyło się, że przed Książnicą ustawiała się kolejka. Szybko ją „rozładowano”, a bibliotekarze mieli satysfakcję i dowód na to, że są swolm czytelnikom po prostu potrzebni.

Za środki otrzymane z ministerialnej dotacji oraz od miasta Jelenia Góra zakupiono nowy serwer. Dla nowoczesnej biblioteki - a taką jest Książnica Karkonoska - posiadanie odpowiednio sprawnego serwera to sprawa pierwszoplanowa. Chlubą Książnicy jest Jeleniogórska Biblioteka Cyfrowa. Była ona pierwszą spośród cyfrowych bibliotek miejskich na Dolnym Śląsku. Na przykładzie Jeleniogórskiej JBC utworzono 24 biblioteki cyfrowe w mniejszych dolnośląskich miejscowościach. Dzięki JBC coraz częściej czytelnicy nie muszą się fatygować do siedziby Książnicy. Do wszystkich zasobów Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej można dotrzeć przez internet, nie wychodząc z domu. Między innymi z jej pomocą można przeczytać wszystkie egzemplarze Nowin Jeleniogórskich, poczynając od pierwszego ich numeru z kwietnia 1958 roku. Nowy serwer ma dwupółtora szybszy procesor, ośmiokrotnie więcej pamięci i aż dwudziestokrotnie szybsze dyski.

Równocześnie Książnica Karkonoska zyskuje nową szatę. Na najbardziej eksponowanej ścianie budynku pojawił się ciekawy mural autorstwa znanego rysownika komiksów, Przemysława Truścińskiego. W holu na parterze wita gości figurka wesołego chłopca, zabierającego się do czytania książki.

Prace modernizacyjne objęły także odświeżenie ścian, polimeryzację podłóg, zabezpieczenie nieszczelnego dachu, instalację klimatyzacji, montaż rolet, wydzielenie części klubowej na III piętrze, naprawę tarasu. Wszystkie te przedsięwzięcia były niezbędne do utrzymania wyglądu i funkcjonalności biblioteki na poziomie, na jaki zasługują mieszkańcy Jeleniej Góry oraz turyści odwiedzający Książnicę Karkonoską.



Na najbardziej eksponowanej ścianie budynku pojawił się ciekawy mural autorstwa znanego rysownika komiksów, Przemysława Truścińskiego.



Na najwyższym piętrze znajduje się biblioteka dziecięco-młodzieżowa.



Znalazły się tu także nowe tablice „manipulacyjne”, rozwijające zdolności manualne.

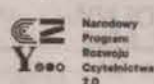
Zadanie
Modernizacja biblioteki w celu stworzenia nowych przestrzeni użytkowych zgodnie z potrzebami społeczności lokalnej



zrealizowano w ramach
Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0,
Priorytet 2, Kierunek interwencji 2.1. „Infrastruktura bibliotek 2021-2025”.

Uzyskano dofinansowanie ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z budżetu państwa w kwocie 650 000,00 zł.

Dofinansowane przez Miasto Jelenia Góra w kwocie 217 000,00 zł.



Dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025



Przejsie Kotliny Jeleniogórskiej 2022

Rzucić wyzwanie samemu sobie

Przejsie Kotliny to wyprawa na prawdę dla wytrwałych. Trasa wyznaczona przez Daniela Ważyńskiego i Mateusza Hrynczewicza dookoła Kotliny Jeleniogórskiej ma wg założenia 137 km, a tak naprawdę 145. Mamy 48 godzin na przejsie tej odległości.

Impreza jest niezwykle popularna, o czym świadczą zapisy, które odbywają się o północy 1 czerwca. W ciągu 2 minut zapelniają się wszystkie miejsca dla 500 uczestników.

Startują oni w trzeci weekend września, już w piątek o 12.00, przy dolnej stacji wyciągu w Szklarskiej Porębie.

Na wędrowkę wybrałem się z moją żoną Joanną. Było to nasze drugie podejście do trasy. W zeszłym roku, w okolicach setnego kilometra, w sobotę wieczorem złapała nas w lesie ulewa. Dość mocno przemokliśmy. Dotarliśmy do Perły Zachodu, a tam lokal był zamknięty z powodu imprezy wewnętrznej i pozostał nam tylko „telefon do przyjaciela”. Przyjechał kolega i zgarnął nas z trasy...

W tym roku postanowiliśmy lepiej się przygotować - nieprzemakalne buty, cała seria zabezpieczeń przeciwdeszczowych. Ważne też było rozpracowanie trasy. Nie jest to łatwe, bo na starcie otrzymujemy mapkę z zaznaczoną trasą, ale jak się tej trasy nie rozpracuje na trakingu w odpowiedniej aplikacji, to lepiej się w drogę nie wybierać. Na trasie jest kilka odcinków, które nie wiodą tradycyjnymi, oznakowanymi szlakami górskimi i z przejściem tych odcinków jest najwięcej problemów.



Ruszamy w południe spod wyciągu na Szrenicę. Pogoda w tym roku nieco lepsza na starcie, bo przynajmniej nie pada.

Idzie się cały czas. Można w ciągu tych 48 godzin ewentualnie zdrzemnąć się kilka godzin, ale w zasadzie trzeba iść i iść. Trzeba też pokonać opór przed nocnymi marszami - odpowiednia lampka czołowa i motywacja, zapas baterii, odżywianie i dbanie o stopy są warunkiem przejścia. Nie wolno tu zapomnieć o podstawowym sprzęcie, jakim jest... smartfon. Trzeba mieć do niego „power bank”, bo oprócz zwykłego telefonu w komórce jest też GPS. Lampka czołowa, najlepiej kilka kompletów baterii i na pewno co najmniej jedno zapasowe źródło światła.

Pogoda bywa różna - deszcz, a nawet śnieg też niekiedy towarzyszą wędrowcom. Trasę kończy zazwyczaj 40 procent uczestników. Do takiego „wyniku” często przyczynia się mocna ulewa lub inne pogodowe dopusty. Uknuliśmy nawet ze znajomymi tezę, że Duch Gór nie lubi „Kottiniarzy”, darząc ich zawsze sporą dawką deszczu. Bo czymże można wytłumaczyć fakt, że od wielu lat pogoda weekend przed przejściem i weekend po przejściu jest o niebo lepsza niż w weekend przejścia?

Są różne sposoby pokonania tej trasy. Niektórzy idą cały czas i pojawiają się na

meście już nawet po 22 godzinach, oczywiście część trasy pokonując biegiem. Mają szybkie tempo.

W barze przed rozpoczęciem przejścia spotkaliśmy uczestnika, który podcas poprzedniej edycji przeszedł całą trasę w 27 godzin. Powiedział, że do tego wszystkiego potrzebował 2 piw i 27 papierosów. Ale spotkaliśmy też na trasie, po 22 godzinach, uczestników totalnie zmęczonych, którzy nie zjedli żadnego ciepłego posiłku, nie mieli gdzie się schronić i przemoczni szli do punktu transportowego, aby zakończyć przejście. Idąc w miarę szybko, trzeba liczyć 4-5 km na godzinę. I jest to dość dobre tempo.

Ruszamy w południe spod wyciągu na Szrenicę. Pogoda w tym roku nieco lepsza na starcie, bo przynajmniej nie pada. Ale po przejściu niecałego kilometra, koło Wodospadu Kamieńczyka pojawia się pierwsza ulewa. Szybko trzeba okryć plecaki i siebie samego. Leje mocno, niektórzy zatrzymują się i stoją pod drzewami. My idziemy dalej. O godzinie 13 mijamy Halę Szrenicką. Przed schroniskiem na Szrenicy skręcamy w prawo i idziemy w stronę Śnieżnych Kotłó, które widoczne są w tym roku z daleka - rzucają się w oczy odnowione, czerwone dachy obiektu nad Śnieżnymi Kotłami. Tam pod daszkiem spożywamy pierwsze kanapki, więc plecaki stają się nieco lżejsze. Przechodzimy, pokonując Wielki Szyszak, Śmielec, Czeskie i Śląskie Kamienie, i idziemy na Przełęcz Karkonoską - tam pierwszy punkt kontrolny.

Nie zatrzymujemy się. Idziemy w kierunku Śnieżki. Przechodzimy koło Małego Szyszaka, mijamy Pielgrzymy, Słonecznik. Mieszanka chmur burzowych i cumulusów na tle nieba daje przepiękny widok na całą Kotlinę Jeleniogórską. W oddali widzimy dalszą - jutrzejszą część naszej trasy. Dalej idziemy urwiskiem, mijając w dole po lewej piękny widok na schronisko „Samotnia” położone nad Małym Stawem. Nieopodal - „Strzecha Akademicka”. Docieramy do Domu Śląskiego u podnóża Śnieżki. Tam szybka herbata i kolejne kanapki. Na Śnieżce jesteśmy tuż po godzinie 18. To dopiero nasz 26. kilometr. Oglądając zdjęcia z zeszłego roku, nie wiemy, jak to się stało, że jesteśmy tu godzinę później. Pewnie deszcz nas spowolnił. Na szczycie niesamowicie wiele, nie mamy zamiaru tu się zatrzymywać, zwłaszcza że schronisko ciągle nieczynne. Następnego dnia cała Śnieżka pokryta była białym puchem. Odczuwamy skutki nagłego ochłodzenia, zapowiadane na ten weekend. Dalej ciągnemy w stronę Przełęczy Okraj. Trzeba się tam zameldować przed 22. Kto dotrze później, jest automatycznie dyskwalifikowany. Przybywamy tam około 20.30. Ciepły posiłek regeneruje siły. Schodzimy na przełęcz i rozpoczynamy wędrowkę w Rudawie Janowickiej. Wchodzimy w las na 5 godzin. Wyjdziemy z niego dopiero w Janowicach Wielkich i to będzie dopiero nasz 55. km.



KAMPANIA INFORMACYJNA

Wynalazki z drukarki 3D

Przed firmami z naszego regionu otwiera się kolejna szansa na szybszy rozwój. We Wrocławiu powstał Dolnośląski Inkubator Druku 3D, czyli przestrzeń biurowo-laboratoryjna wyposażona w innowacyjne w skali kraju urządzenia.

Bez względu na branżę, przemysł od zawsze mierzył się z bolączką prototypu. Aby wprowadzić coś do produkcji masowej, trzeba było najpierw stworzyć model, przetestować, wyeliminować błędy. Był to proces długotrwały i kosztowny. Wynalazek Chucka Hulla, który w 1986 r. opatentował drukarkę 3D - pozwolił przyspieszyć proces wdrażania nowych produktów i znacząco zmniejszyć koszty ich opracowywania. Druk przestrzenny to przyszłość m.in. medycyny, przemysłu lotniczego czy architektury. Wydrukować można niemal wszystko: od zęba, przez makietę domu, a nawet całego osiedla, aż po części do stacji kosmicznych.

Kuźnia prototypów

Z pomocą małym i średnim przedsiębiorstwom spieszy Dolnośląski Park

Innowacji i Nauki, który stworzył Dolnośląski Inkubator Druku 3D. Projekt ten zapewni firmom nie tylko ważną dla komfortu pracy przestrzeń biurową, ale także nowoczesny sprzęt w postaci specjalistycznych urządzeń do druku przestrzennego.

Taką szansę ma już blisko trzydzieści firm, wyłonionych w drodze konkursu. Wśród nich są między innymi: Green Zebras (firma z branży przetwórstwa roślin), Optident (firma z branży medycznej), Globmill, Proccobot (robotyka), MST Automation (inżynieria przemysłowa).

Wiecej miejsc pracy

Dzięki temu wielu utalentowanych wynalazców z Dolnego Śląska ma szansę przetestować prototypy urzą-



Drukarka 3D wytworzy niemal wszystko: od zęba aż po części do stacji kosmicznych

dzeń czy elementy większych projektów. Pozwoli to na ich opatentowanie i w przyszłości uruchomienie masowej produkcji. Wymiernym efektem będzie utworzenie nowych miejsc pracy i wyrównanie potencjału wszystkich dolnośląskich powiatów.

- Dzięki sięganiu po nowe technologie i współpracy z ośrodkami takimi jak centrum druku 3D możemy stwierdzić, że już dziś dostarczamy stomatologom technologię jutra - mówi Dariusz Stój, prezes spółki Optident. Firma ma znaczącą pozycję w dziedzinie cyfrowej

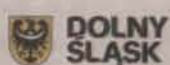
diagnostyki stomatologicznej, zajmuje się też prowadzeniem szkoleń.

Inkubator służy również szeroko pojętej edukacji. Aby propagować nowe technologie organizowane będą spotkania dla przedszkoli i szkół. Najmłodsi poznają możliwości druku 3D i być może zainteresują się zawodem z przyszłością - drukarza 3D.

Koszt całego przedsięwzięcia to ponad 35 mln zł, z czego prawie 16 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Trzeba iść, bo jest zimno - temperatura spadła do 8 stopni. Jest też mokro po intensywnych opadach deszczu. W lesie mnóstwo grzybów, świetnie je widać w świetle czołowych lampek. Nie myślimy o zbieraniu grzybów, nie ma na to czasu i nie po to jesteśmy. Ale przy okazji zrodził się pomysł na przyszłe grzybobranie. Przy dobrym, ledowym oświetleniu grzyby widać znacznie lepiej niż za dnia.

Po drodze zaliczamy Skalnik (945 m.n.p.m., lekko po północy) i niekończące się zejście z niego. Przełęcz Rudawska godzinę później. Na 3. punkcie kontrolnym jesteśmy o drugiej w nocy. Nie ma tu ogniska jak rok temu, nie było pozwolenia, a w tym roku noc znacznie bardziej zimna.

Chwilę później zaliczamy Wołek. Około 3 w nocy docieramy do Janowic Wielkich. Jest tu możliwość ciepłego posiłku, ale nie ma miejsca, gdzie można by się ogrzać, stąd decyzja, aby iść dalej. Opuściliśmy Janowice, wspina się na Różankę i około 4 nad ranem meldujemy się na 4. punkcie kontrolnym. Przez drogę krajową nr 3 w Radomierzu przeprowadza nas specjalna ekipa drogowa, zatrzymując ruch na trasie. Docieramy do Komarna, nieco schodząc z trasy. Tam mamy krótki nocleg. Kąpiel, 1,5-godzinny sen, śniadanie i ruszamy dalej.

Zejscie z kierunku zajęło nam 3 godziny. Ale dało energię i ogrzanie na dalszą część przejścia. Od tej chwili aż do końca będziemy już tylko w trasie. Ale dzień się już rozpoczął. Nowe siły, nowa energia.

Około 11 mijamy rozłożysty dąb, na którym widnieją drogowskie - na lewo



Mieszkanina chmur burzowych i cumulusów na tle nieba daje przepiękny widok na całą Kotlinę Jeleniogórska.

Widoczne z w tym roku z daleka - odnowione, czerwone dachy obiektu nad Śnieżnymi Kottami.



Skopiec 724 m n.p.m., na prawo Baraniec 723 m, z charakterystycznym białoczerwonym masztem radiowym. Idziemy łąkami i lasami i zaliczamy 5. a potem 6. punkt kontrolny przy podejściu na Okole. Pogoda nie rozpieszcza. Tym razem idziemy już w pełnym ekwipunku, bo co chwilę wylewają się na nas chmury deszczowe. Około 18 docieramy na Górę Szybowcową (87. kilometr wg mapy, u nas już 92.). Tam żurek i ciepły posiłek regenerują nas całkowicie. Jeszcze mała kosmetyka - zmiana skarpetek, smarowanie nóg. Jest to bardzo ważny element drogi. Jedni smarują nogi wazeliną inni jakimś „cudokremem”. Odpowiednie obuwie, skarpetki i smarowanie stóp to podstawa, aby nie było pęcherzy. Przez pęcherze wielu uczestników kończy wcześniej niejedną górską wyprawę. Kolejna sprawa to paznokcie u stóp - muszą być krótko obcięte. Zbyt długie,

zwłaszcza na paluchach, mogą szybko doprowadzić do stanów zapalnych czy zejścia paznokcia. I na koniec kije do trekkingu. Znacznie ułatwiają dalsze wędrówki, podejścia pod stromizny nie są tak męczące, a podczas pokonywania trudnych odcinków dróg nieraz uchroniły nas przed upadkiem. Prawie wszyscy uczestnicy chodzili z kijami, do rzadkości należały osoby, które ich nie miały.

Schodzimy z Góry Szybowcowej do Jezowa Sudeckiego. Zaczynamy trudny, niezbyt dobrze oznakowany fragment trasy. Rok temu w lesie, przed dojściem do „Perły Zachodu”, w intensywnym deszczu zgubiliśmy drogę i przemoczeni musieliśmy zrezygnować. W tym roku byliśmy już dobrze zorganizowani. Od początku lata przeszliśmy te wszystkie odcinki osobiście z naszymi dziećmi. Zrobiłem też szczegółowy traking trasy w programie mapa.turystyczna.pl.

I oczywiście na Perłę Zachodu dochodzimy bezbłędnie, około godziny 20, nawet przed osobami, które wcześniej nas mijaly. Pięknie i tajemniczo wygląda przejście przez rzekę Bóbr, mostkiem w całkowitej ciemności. Dojście do tego mostku nieco karkołomne, przydałby się remont. Perła Zachodu oczywiście zamknięta dla turystów - bawi się wesoło, z oddali już słychać biesiadną muzykę.

Spotykamy więcej osób, zawiązujemy grupę i dalej idziemy razem, korzystając z naszego trakingu. Mało osób wie, jak dalej iść, a z samą mapą w nocy i czasami w deszczu jest to wręcz niemożliwe. I tak dochodzimy do kolejnych punktów kontrolnych. Po drodze przechodzimy przez krajową drogę nr 30. Ogrzewamy się na przyjaźni do nas nastawionej stacji benzynowej LOTOS. Pierwsze ogrzane pomieszczenie w dniu dzisiejszym oraz gorąca kawa stawiają nas na

nogi. Idziemy teraz nieoznakowanymi trasami. Grupa trzyma się nas mocno. Dziewiąty punkt kontrolny w Goduszynie, dziesiąty w Wojcieszycach. Jest już po północy, ogrzewamy się przy małym ognisku. Robi się chłodno, trzeba dalej iść, ogrzewać się w marszu.

Okoliczni mieszkańcy wiedzą o trudach naszego przejścia. Albo czekają na nas z gorącą herbatą, albo zostawiają termosy z gorącymi napojami na stolikach przed domami.

Docieramy do Górzyńca około 3 w nocy (111 kilometr). Słabo oznakowany jest ten 11. punkt kontrolny. Znajdujemy go tylko dzięki przygodnie przejeżdżającej samochodem pani. Musimy trochę zawrócić z trasy. Wszyscy zgodnie przyznają, że punkt ten trudno zlokalizować jedynie dzięki mapie. A tu jest takie małe obozowisko. Ognisko, trochę ciepła, niektórzy śpią przy ognisku, kawa, herbata i drożdżówki. Krótki popas i znów trzeba iść. Zastanawiam się, jak to będzie, jak przywita nas poranek i co z tymi prognoząmi, mówiącymi o ciągłych opadach deszczu. Podążając dalej, mijamy „Zbójckie Skály”. Jest 5 rano i robię ostatnie zdjęcie w nocy, w jeszcze nie deszczowej aurze. Przed „Zakrętem Śmierci” zaczął padać deszcz, raz mocniej, raz słabiej, i tak nam już towarzyszył prawie do samego końca. Zaczęło się robić nieprzyjemnie zimno, grupa się rozpadła, nie mogliśmy już czekać w strugach deszczu, zresztą tu droga była już prosta, oznaczona szlakami turystycznymi.

Zaczęło świtać. Około 6 rano mijamy Wysoki Kamień. Na próżno szukamy 12. punktu kontrolnego. Nie znajduje się w oznaczonym miejscu. Dopiero starzy bywalcy znajdują bus z nr 12 na Rozdrożu pod Cichą Równią (943 m n.p.m.), znacznie dalej niż wyznaczony punkt na mapie.

Pogoda coraz „lepsza”. Pada gęsty śnieg. Stąd mamy 6 km do Polany Jakuszyckiej. Droga asfaltowa, pokonujemy ją truchtem i to nas lekko rozgrzewa. Na tym odcinku wiele osób zrezygnowało. Warunki pogodowe ekstremalne. Na Polanie Jakuszyckiej idziemy na szybkie hotelowe śniadanie, wkładamy coś suchego na siebie. Wszystko, co zostało w plecaku, mamy już na sobie. O 8.30

mijamy ostatni, 13. punkt kontrolny. Niby mamy 4 godziny na ostatnie 8 km, lecz każą nam się spieszyć. Początkowo droga przyzwiała, ale potem zaczęło się brnąć po jeziorach wody i nibykładkach. Kładki co rusz się zapadały i nogi zrobiły się mokre. Już na to nie zwracamy uwagi. Nie obchodzi nas kałuże, skoro w butach i tak woda. Dochodzimy do ostatniej naszej atrakcji, czyli dawnego toru saneczkowego. Tuż przed tym odcinkiem piękny kolorowy parasol, a spod niego spoziera na nas obiektyw fotografa. Robimy niby wesołe miny, ale przy nadziei trzymamy nas tylko jedna myśl - że do końca już tylko parę kilometrów.

Tor saneczkowy okazał się torem przeszkód gorszym, niż myśleliśmy. Droga z góry, wykroty, połamane drzewa, gałęzie, a to wszystko w płynącym tam potoku. Zauważamy, że idąc potokiem, wybieramy najlepszy wariant tej trasy i tak dochodzimy do Wodospadu Kamieńczyka. Zbiegamy w dół po kocich łbach tej trasy i podchodzimy pod wyciąg.

Jest jeszcze pół godziny. Idziemy wolno, bo wiemy, że zdążymy. Spotykamy tam kolegę, który robi tę trasę już 6. raz. Ściągamy peleryny, ochraniacze z plecaków, aby lepiej wyglądać i razem, we trójkę, 15 minut przed końcem czasu przekraczamy linię mety.

Emocje były, udało się! Zadowoleni jesteśmy, że pomimo wielu trudności na trasie jednak dokonaliśmy tego. Zaliczyliśmy się do 40 procent uczestników tegorocznej edycji, który ukończyli trasę. Dostajemy dyplomy ukończenia. Popijając ciepłą herbatkę, uczestniczymy w ceremonii zakończenia. Blisko jest samochód, ogrzewane fotele - wracamy do Jeleniej Góry. Tam czekał już na nas Morfeusz w ciepłej pościeli.

Pojawia się pytanie, po co to wszystko? Każdy zna własną odpowiedź. Kto nie chodzi, nie biega po górach, nie ma pojęcia, jaki to wyczyn, jaki wysiłek. Przejście przez to wszystko wzmacnia nas wewnętrznie, daje inne podejście do świata i do zadań, które jeszcze na nas czekają.

Tekst i zdjęcia:
Paweł Domostawski
i Joanna Domostawska

Turystyczna Gala z nagrodami

Już po raz 25. odbyły się tradycyjne Karkonoskie Spotkania Turystyczne (KST). W miniony piątek, 7 października br., w Hotelu Gołębiowski w Karpaczu, podczas uroczystej Gali starosta karkonoski Krzysztof Wiśniewski wręczył osiem prestiżowych nagród „Karkonosz”, przyznanych w czterech kategoriach.



Z grupy 19 nominowanych uhonorowano osoby i instytucje szczególnie wyróżniające się w promocji i rozwoju turystyki w regionie. Pierwsze nagrody starosty wręczono ponad 22 lata temu. W sumie laureaci odebrali 151 statuetek „Liczyrzepy”, od trzech lat zwanego „Karkonoszem”.

Karkonoskie Spotkania Turystyczne są szczególnym wydarzeniem, o wieloaspektowym znaczeniu. Wyrażają szacunek i uznanie dla osób mocno aktywnych, instytucji i stowarzyszeń, które dla promocji regionu czynią wiele dobrego w kraju i poza jego granicami. Dzięki ich kreatyw-

ności powiat karkonoski jest coraz bardziej rozpoznawalny - podkreślił wiceprzewodniczący Sejmiku Dolnośląskiego, Marek Obrębski.

Na Spotkaniach pojawili się nominowani do nagród, gestorzy i sponsorzy turystyki, ratownicy górscy, szefowie miejskiej i gminnej administracji samorządowej, przedstawiciele Senatu i Sejmu RP oraz władz wojewódzkich, reprezentanci instytucji naukowych i kulturalnych oraz służb mundurowych. Wśród zaproszonych znaleźli się również niemieccy goście z partnerskich powiatów: Bamberg i Aachen, cze-

skiego Jablonca nad Nisou i z sąsiedniego powiatu gryfickiego.

Turystyczna Gala była okazją do złożenia wyjątkowych gratulacji i życzeń oraz podziękowań. W rocznicę 70-lecia Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego specjalną nagrodą - granitową statueta wykonaną przez artystę Grzegorza Pawłowskiego - uhonorowano Karkonoską Grupę GPR. Ratownicy górscy dbają o bezpieczeństwo turystów i mieszkańców powiatu, ofiarne i niezależnie od pogody niosą pomoc osobom potrzebującym. Specjalne wyróżnienie otrzymał zacytowany i bardzo dobry, jak o nim mówiono,

naczelnik Karkonoskiej Grupy GPR, Sławomir Czubak. Po ośmiu latach szlachetnej działalności, służby w trosce o zdrowie, życie i bezpieczeństwo wędrujących w górach, naczelnik zmienił życiowe plany. Jednak nadal będzie pracował jako ratownik zawodowy.

Drugi akcent rocznicowy KST to 15-lecie partnerstwa z niemieckim powiatem Bamberg. O wszechstronnej współpracy, zrealizowanych tematach, ważnych sprawach obu powiatów i o przyjaźni sporo mówił tamtejszy starosta, Johann Kalb.

Zastanawialiśmy się, w jaki wyjątkowy sposób uczcić nasze 15-le-

cie. Wpadliśmy na bardzo ciekawy i nietypowy pomysł. Skorzystaliśmy z doświadczeń browarników z Bawarii i Szklarskiej Poręby. Wytworzyli produkt, którego w Polsce jeszcze nie było - nowe piwo powiatowe, czyli Karkonoski Bamberger. Zapraszam na jego degustację - zachęcał gość z Bambergu.

Powiat karkonoski to najpiękniejszy region turystyczny w Polsce - przekonywał starosta karkonoski Krzysztof Wiśniewski. - Swą popularność i zawdzięcza niezwykle położeniu. Jest otoczony Górami Izerskimi, Rudawami Janowickimi, Górami Kaczawskimi i Karkonoszami. Powiat karkonoski to również kraina zabytków, pałaców i ogrodów oraz nowoczesnej infrastruktury sportowej. Największy potencjał naszego regionu to mieszkańcy z ich pracowitością, pomysłowością, przedsiębiorczością i uczciwością. Dzięki nim w rankingu polskich powiatów w 2021 roku ze 115. pozycji awansowaliśmy na wysokie, 16. miejsce. To wynik historyczny. Tak bardzo wysoko powiat karkonoski oceniła kapituła składająca się ze starostów innych krajowych powiatów. Obiecuję, że tempa nie zwolnimy. Chcemy w rankingu poszybować w górę, a mierzymy teraz w „trójkę”!

Do takiego działania w końcowej części swojego wystąpienia zachęcał senator PIS Krzysztof Mróz, cytując słowa katolickiego „kasyka”, księdza Rydzka: - Alleluja! I do przodu!

Uczestnicy KST obejrzeli multimedialną prezentację „Wędrowki po powiecie karkonoskim”. W części artystycznej, w roli muzycznej gwiazdy dwukrotnie wystąpił znany zespół Pectus braci Szczepaników. Ich wokalna kariera rozpoczęła się w 2008 roku, od przyznania Słowika Publiczności, który przyniósł dużo szczęścia. Pectus zagrał i zaśpiewał kilkanaście największych przebojów.

Jubileuszowe Karkonoskie Spotkania Turystyczne zorganizował powiat karkonoski i Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze, przy pomocy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Galę finansowo wsparło trzynastu hojnych sponsorów, którym wręczono podziękowania.

Tekst i zdjęcia:
Henryk Stobiecki

Fotorelacja na: www.nj24.pl

Laureaci nagrody „Karkonosz” 2022

Kategoria „Za całokształt działalności na rzecz turystyki”

Zbigniew Bogaczyk „Zbychekto” - ratownik grupy Karkonoskiej GPR, przewodnik sudecki i instruktor Polskiego Związku Narciarstwa. Wieleletnia praca pana Zbigniewa służy budowaniu pozytywnego i mądrego wizerunku naszych gór. Na uwagę zasługują jego zasługi nie tylko w promowaniu miasta pod Szrenicą, ale także całego regionu. Pan Zbigniew to człowiek, który nie zna słowa „nie”, gdy trzeba coś zrobić dla społeczeństwa.

Katarzyna i Łukasz Janke od trzech lat tworzą niezawodną parę: dziennikarz i operator kamery. To dzięki ich relacjom region i cały powiat karkonoski pokazywane są na antenie ogólnopolskiej telewizji. Karkonosze zyskały swego rodzaju popularizatora. Katarzyna i Łukasz to lokalni patrioci, z pasją zaangażowani w sprawy regionalne z całego Dolnego Śląska, a dzięki praktycznej wiedzy z branży medialnej i eventowej sprawiają, że Karkonosze zyskują coraz większy rozgłos i już na stałe wpisane są w program informacyjny telewizji Polsat News.

Euroregionalne Centrum Modelarskie, reaktywowane w Jeżowie Sudeckim w 2012 roku, popularyzuje modelarstwo wśród dzieci, młodzieży i dorosłych oraz integruje środowiska modelarskie. Zawodnicy Centrum Modelarskiego biorą udział w zawodach, piknikach i pokazach modelarskich w całym kraju i za granicą.

Ponadto Euroregionalne Centrum Modelarskie upowszechnia historię szybownictwa w powiecie. Prowadzi wiele zajęć i uczestniczy w spotkaniach, warsztatach dla dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych, promuje modelarstwo w gminach partnerskich.

Kategoria „Najlepszy produkt/usługa turystyczna regionu”

Kawa Laboranta palona jest w samym sercu Karkonoszy, zgodnie z wartościami przekazywanymi od pokoleń przez laborantów, którzy niegdyś zamieszkiwali Karpacz i jego okolice. Nad procesem palenia Kawy Laboranta czuwa Mistrz Palenia, a każde z ziaren kawy jest ręcznie segregowane, a następnie idealnie wypalane. To gwarantuje, że do klientów trafiają tylko najlepsze ziarna. Kawa Laboranta, posiadająca Karkonoską Markę Lokalną, szybko zdobyła podniebienia wielu lokalnych hotelarzy i restauratorów oraz zagościła w kawiarniach.

Ornamental Farm Bukowiec to jedyna farma ozdobna w Polsce na terenie, gdzie znajduje się 120-hektarowy park krajobrazowy z 10 stawami, a królowa Karkonoszy - Śnieżka - wznosi się nad okolicą. Ornamental Farm to magiczne miejsce, ze wspaniałą historią miłosną w tle. Po latach, prac w zdevastowanych obiektach w Bukowcu, dawne budynki gospodarcze stały się Artystyczną Stodołą, Odczarnią z przytulnymi pokojami, muzeami i z kawiarenką. Ornamental Farm

to również miejsce cyklicznych, corocznych festiwali, takich jak: Święto Muzyki w czerwcu, Bukowieckie Dumanie w lipcu czy sierpniowy Festival dell'Arte, którego ideą przewodnią jest łączenie różnych gatunków sztuki i ich prezentacja w historycznych obiektach.

Muzeum Sentymentów w dawnej Fabryce Dywanów w Kowarach to jedyna okazja w regionie, aby przenieść się kilka dekad w przeszłość i ponownie poczuć PRL. Cofając się w czasie, można przypomnieć sobie przedmioty widziane w kuchni babci, salonie rodziców i we własnym pokoju. Ekspozycja ma walor historyczny i edukacyjny, pokazując najmłodszym świat dzieciństwa i młodości rodziców czy dziadków. Muzeum ściągą w Karkonosze odwiedzających z całej Polski. Przygotowana ekspozycja liczy ponad 450 metrów kwadratowych. Właściciel Muzeum Sentymentów, Andrzej Olszewski cieszył się, że jego autorski pomysł został doceniony.

Kategoria „Najefektywniejsza promocja zagraniczna regionu”

Mała Japonia - Ogród Japoński Siruwa w Przesiece oferuje unikalne atrakcje, przybliżające kulturę i zwyczaje Kraju Kwitnącej Wiśni. Ogród Japoński Siruwa to jedyna tego typu kompozycja roślinna na terenie powiatu karkonoskiego. Spacer po ogrodzie ukazuje piękno karkonoskiej przyrody, zamkniętej w charakterystyczne dla Japonii kompozycje, strumienie i wodospady. Promowane

kultury i sztuki Japonii na terenie powiatu karkonoskiego zostało docenione przez Ambasadę Japonii w Polsce. Dzięki stałej współpracy właścicieli ogrodu z Prefekturą Kioto w Japonii, atrakcja turystyczna powiatu jest szeroko promowana na arenie międzynarodowej. O jej popularności świadczą też liczne artykuły w prasie zagranicznej. W imieniu państwa Kurowskich nagrodę „Karkonosz” odebrała Dorota Goetz.

Kategoria „Wydarzenie w szczególny sposób promujące region”

UltraKotlina to najdłuższy ultramaraton w Sudetach Zachodnich, który rozgrywany jest w powiecie karkonoskim od 6 lat i gromadzi wielu uczestników z kraju i zagranicy. Corocznie na starcie maratonu staje blisko tysiąc zawodników.

- Trasa biegu na pięciu dystansach wiedzie przez cztery pasma górskie: Karkonosze, Rudawy Janowickie, Góry Kaczawskie oraz Góry Izerskie, dzięki czemu wydarzenie w wyjątkowy i szczególny sposób promuje cały region. Trasa jest wymagająca, jednak piękne widoki czterech pasm górskich rekompensują wszelkie trudy biegu. Poprzez emocje uczestnicy poznają piękno gór - mówi Maciej Kosiński.

W kategorii „Nowy produkt turystyczny regionu” nie wyłoniono laureata.

Prezentację laureatów przygotowali pracownicy Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze.

Wystawa w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu

Polka na szczytach świata - Wanda Rutkiewicz

W roku 2022 mija 44. rocznica zdobycia przez Wandę Rutkiewicz najwyższego szczytu Ziemi. W dniu 16 października 1978 r., o godz. 14.00, stanęła ona jako pierwsza Polka i Europejka, a także jako trzecia kobieta świata, na szczycie Mount Everest (8848 m n.p.m.). Ustanowiła dzięki temu absolutny rekord wysokości. I dokonała tego wyczynu dwa lata wcześniej, nim nastąpiło pierwsze polskie, męskie wejście na ten szczyt, w 1980 r. Dzisiaj powszechnie uważa się, że Wanda Rutkiewicz była najwybitniejszą himalaistką swojej generacji.

W roku 1979, w Muzeum Sportu i Turystyki zorganizowano wystawę „Polka na szczytach świata”, która podsumowała sukcesy sportowe tej wybitnej zdobywczyni ośmiotysięczników. Poza samymi osiągnięciami sportowymi na wystawie pokazano również eksponaty i dokumenty wypożyczone od Wandy Rutkiewicz. Były to barwne fotografie z wypraw w Tatry, Alpy i Himalaje, wiele osobistych pamiątek, które zebrala, wędrując po górach świata, a także jedna bardzo osobliwa pamiątka z Nepalu - kamień ze szczytu Mount Everestu. W tym roku muzeum w Karpaczu organizuje kolejną wystawę, „Polka na szczytach świata - Wanda Rutkiewicz”, z wieloma cennymi eksponatami, której otwarcie planowane jest 16 października 2022 r. Na posesji muzeum odsłonięta zostanie też pamiątkowa tablica. Znany globtrotter, doktor Kazimierz Pichlak, na prelekcji opowie o wspólnej wyprawie z Wandą Rutkiewicz w Himalaje.

Dla nas ważny był jej przyjazd w 1979 r. do Karpacza, na otwarcie tej pierwszej wystawy, kiedy to opowiadała o swojej aktywności wspinaczkowej, poczynając od wspinaczek w Górach Sokolich w Rudawach Janowickich i Śnieżnych Kotłach w Karkonoszach. To w naszych górach w 1961 roku zainteresowała się poważniej wspinaczką, której później poświęciła się już bez reszty. Potem dopiero były Tatry, Alpy, góry w Norwegii i Himalaje.

W czasie wygłoszonej prelekcji nie ukrywała, jak bardzo sobie ceniła zdobycie najwyższego szczytu świata. Powiedziała między innymi:

- Każdy z nas ma w życiu swój cel - szczyt, do którego się dąży. Dla mnie to był zawsze prawdziwy Mount Everest! I bardzo cieszę się z tego, że go osiągnęłam! Najważniejsze w naszym życiu jest realizowanie wytyczonych celów.

Niesamowitym zbiegiem okoliczności, w tym samym czasie, kiedy Wanda Rutkiewicz wspiniała się ku temu szczytowi, polski biskup Karol Wojtyła wybierany był na konklawe w Watykanie na papieża. Oboje mieli później możliwość spotkania się. Było to w Krakowie, 10 czerwca 1979 r., w czasie pierwszej papieskiej pielgrzymki do Polski. Himalaistka wręczyła Ojcu Świętemu swoją szczególną pamiątkę - kamyk z Everestu. A sama otrzymała od niego różaniec z prawdziwych pereł. Historyczne są też słowa wypowiedziane wtedy przez Jana Pawła II:

- Bóg pozwolił nam, że tego samego dnia oboje weszliśmy tak wysoko.

Dzisiaj pamiątką po tej wystawie w Karpaczu są zdjęcia dokumentujące z uroczystości jej otwarcia oraz wpis w księdze pamiątkowej muzeum, eksponowany ze zdjęciem wybitnej himalaistki na wystawie:

*Dziękuję za miłe uhonorowanie
mojego wejścia na Mt. Everest
wystawą, która przygotowana została
tak bardzo serdecznie przez Muzeum Sportu
i Turystyki!”*

Wanda Rutkiewicz
Karpacz, 27.X.1979 r.

Wpis ten stał się wiele lat później inspiracją twórczą dla wybitnego poety, Tadeusza Różewicza, do stworzenia pięknego poematu pt. „Gawęda o spóźnionej miłości”, w którym Wanda Rutkiewicz jest główną postacią.

POLKA
NA SZCZYTACH ŚWIATA

WANDA RUTKIEWICZ
MOUNT EVEREST
16.X.1978



(...)
na uliczce prowadzącej
do Muzeum Sportu i Turystyki
w Karpaczu
trafiłem na ślad Wandy
ślad jej stopy
ślad uśmiechu
ślad jej ręki
(...)

Rękopis utworu „Gawęda o spóźnionej miłości” został подарowany muzeum i jest eksponowany na wystawie.

Wanda Rutkiewicz miała wiele osobistego uroku, który zjednywał jej ludzi na całym świecie. I jeszcze za swojego życia przeszła do historii. Była zdobywczynią ośmiu ośmiotysięczników w Himalajach. Jej późniejsza śmierć stała się poważnym wstrząsem nie tylko dla ludzi gór. Zginęła przy próbie wejścia na Kanczendzongę w dniu 12 lub 13 maja 1992 r. Ciało do dzisiaj nie odnaleziono. Jednak żyje ona dalej w naszej pamięci, jako najwybitniejsza polska himalaistka.

WANDA RUTKIEWICZ (1943-1992)
POLKA NA SZCZYTACH ŚWIATA

*Dziękuję za miłe uhonorowanie
mojego wejścia na Mt. EVEREST
wystawą, która przygotowana została
tak bardzo serdecznie przez Muzeum Sportu i Turystyki*

Wanda Rutkiewicz

W 44 ROCZNICĘ ZDOBYCIA SZCZYTU MOUNT EVEREST
KARPACZ, 16.10.2022 R.

Także i tym razem na wystawie w Karpaczu eksponuje się wiele osobistych pamiątek Wandy Rutkiewicz, między innymi „Gwiazdę doskonałości” z dyplomem przyznany jej przez rząd Pakistanu za wybitne osiągnięcia w spinaczce wysokogórskiej, polskie odznaczenia państwowe, odznaki z wypraw na Gasherbrunn III i Elbrus. Z pamiątek - proporczyk z CHO OYU 8201 Senior Expedition 1991, oryginalny czekan i młotek, latarkę czołową, kuchenkę i okulary alpinistyczne należące do Wandy Rutkiewicz. Są też unikalne listy i interesujące archiwalia.

Na ekspozycji prezentowane są także piękne fotografie Himalajów z najwyższymi szczytami, wykonane przez Kazimierza Pichlaka, który po otwarciu wystawy wygłosi wspomnianą już prelekcję.

Uroczyste otwarcie wystawy i odsłonięcie pamiątkowej tablicy przy muzeum nastąpi w niedzielę, 16 października 2022 r., dokładnie w 44. rocznicę wejścia Wandy Rutkiewicz na Mount Everest.

Zbigniew Kulik



DOLNY
ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO



WSPÓŁFINANSOWANA PRZEZ GMINĘ KARPACZ

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Spotkanie autorskie z Katarzyną Bareją i promocja książki „Żaby w śmiecie, czyli Stanisław Bareja i bliscy” planowana jest 11 października o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej.

W DKF Klaps w JCK 11 października o godz. 18.00 obejrzyjecie film „Superbohaterowie” (Supererol), reż. Paolo Genovese.

14 października o godz. 17.00 w Galerii Korytarz w JCK zostanie otwarta wystawa fotografii Kazimierza Pichlaka „Twarze Afryki”. Odwiedziłem kilka krajów afrykańskich. Zwyczajnie, jako turysta. W tej sytuacji tytuł wystawy TWARZE AFRYKI jest przejawem swego rodzaju arogancji, może nawet pychy. Spotkałem się z fotografowanymi ludźmi przelotnie, nie uczestniczyłem w ich codzienności. Tak naprawdę nic o nich nie wiem. Ich życie liczałem ledwie koniuszkiem zmysłów. Ale twarze mieszkańców Afryki, a oczy szczególnie, mają magnetyzm, który inspirował do nawiązania chociaż krótkiej relacji. Czasem udaje się zaczarować ją w fotografię – pisze autor o swoich pracach.

Koncert muzyki filmowej „Magia kina” zaplanowano w Filharmonii Dolnośląskiej 14 października o godz. 19.00. Wystąpią: Karolina Sołomin – sopran, Beata Kraska-Kosiara – sopran, Jan Michałak – bas-baryton, Kamil Pękala – baryton, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej, Marcin Mirowski – dyrygent.

Spektakl „Ania z Zielonego Wzgórza” w Teatrze Im. Cypriana Kamila Norwida planowany jest na 15 października o godz. 17.00. Jest to kolejna realizacja, w oparciu o adaptację powieści Lucy Maud Montgomery, Henryki Królikowskiej-Wojtyłki i Macieja Wojtyłki, z uroklwą muzyką Zbigniewa Karneckiego. Można by spytać, skąd w Polsce przełomu wieków XX/XXI taka popularność materiału sięgającego do czasów, kiedy kobiety nosiły obowiązkowo kapelusze i modne wówczas bufiaste rękawy? Otóż Autorka cyklu powieściowego o Ani Shirley, paradoksalnie, nie stworzyła niczego szczególnie oryginalnego. Legendy, baśnie, opowieści o sierotach szukających swojego miejsca w grupie, w społeczeństwie... itd. są tak stare jak ludzkość. Ich ponadczasowość bierze się stąd, że kto z nas od czasu do czasu nie czuje się jak porzucona sierota? – Sometimes I feel like a motherless child – śpiewał bezimienny bluesman, a po nim wielu innych, bardziej i bardziej znanych. No cóż, samotności, odrzuceniu i poszukiwaniu bliskości oraz odnalezieniu się w grupie towarzyszą jedne z najważniejszych emocji, które kształtują nas jako ludzkie jednostki. Zaś przyjęte w tej mierze strategie i ich sukcesy, bądź porażki, determinują to, jakim będziemy społeczeństwem. Dlatego tytułowa Ania z Zielonego Wzgórza warta jest tego, by jej historię poznawało kolejne, już piąte pokolenie czytelników i widzów. Materiał przygotowany przez twórców adaptacji jest – co należy tu wspomnieć – wyjątkowo udanym na polskim rynku materiałem musicalowym, z podgatunku zwanego musicaliem rodzinnym. To gwarantuje, że na spektaklu nie będą się nudzić ani dzieci, ani dorośli. Rolą reżysera jest zatem poprowadzenie pracy nad spektaklem tak, by nie zakłóciło przyszłym widzom przyjemności poznania i pokochania Ani... Ani z Zielonego Wzgórza – piszą autorzy o przedstawieniu. Reżyseria: Andrzej Ozga.

Imieniny Jadwigi

sobota 16 października 2022
wleński gródek

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ JADWIGI ŚLĄSKIEJ

16.00 Legendy o Świętej Jadwidze Śląskiej opowiada Katarzyna Klejlińska

17.00 Koncert „Dźwięczne wspomnienia sprzed wieków” w wykonaniu TRIO STROIKOWEGO FIVE UP europejska muzyka kameralna dawnych epok

18.30 Spacer przez „Balkonik Św. Jadwigi” oraz nocne zwiedzanie ZAMKU z lampami naftowymi początek przy kościółku św. Jadwigi u stóp zamku

Udział bezpłatny, ilość miejsc ograniczona. Program może ulec zmianie.

Wydarzenie organizowane w ramach obchodów Dni Świętej Jadwigi Śląskiej 2022 we Wleńu

organizatorzy / partnerzy / mecenasi



Dni Świętej Jadwigi Śląskiej we Wleńu obchodzone będą 15 października. Warto przyjechać na IMIENINY JADWIGI, czyli jedyne w swoim rodzaju, nastrojowe spotkanie z żywą muzyką i historią w zabytkowych budowach na Górze Zamkowej, wznoszącej się nad okolicą. W programie opowieść o legendarnej patronce Wleń, Świętej Jadwidze Śląskiej, i dedykowany jej koncert europejskiej muzyki kameralnej dawnych epok w kościółku św. Jadwigi, a po nim wieczorny spacer przez Balkonik Św. Jadwigi

Coroczne spotkanie grup śpiewających z Jeleniej Góry i okolic zaplanowano 15 października o godz. 14.00 w JCK Muflon. Rolę gospodarza wieczoru pełni zespół „Sybiraczki i Kresowianie”. Wstęp tylko z zaproszeniem od zespołu Sybiraczki i Kresowianie.

W DKF Klaps w JCK 18 października o godz. 18.00 obejrzyjecie film „Zbrodnie przyszłości” (Crimes of the future), reż. David Cronenberg.

W Muzeum Przyrodniczym, 19 października o godz. 19.00, wystąpi Aleksander Jewsejew, laureat ukraińskich i międzynarodowych konkursów wokalnych. Występował na scenach w Kanadzie, Francji, Niemczech, Rosji i Ukrainie. Od kilkunastu lat mieszka i koncertuje w Polsce. W tym czasie nagrał dwie płyty w języku polskim i ukraińskim. Śpiewa słynne ballady ukraińskie i polskie.

Przemysław Witek (fortepian) wystąpi z recitalem w Filharmonii Dolnośląskiej 20 października o godz. 19.00. W programie utwory Fryderyka Chopina oraz Wiesława Maluchy.

Na koncert „GORĄCA KREW” możecie się wybrać 21 października o godz. 19.00 do Filharmonii Dolnośląskiej. Wykonawcy: Trio VOCALIS w składzie: Joanna Moryc – sopran, Anna Skóra – mezzosopran, Róża Wysocka – fortepian. Program: muzyka węgierska, hiszpańska i latynoska.

22 października o godz. 17.00 w Galerii pod Brązowym Jeleniem w JCK zostanie otwarta wystawa Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego. Jest to zespół fotografów, pasjonatów uznanych w środowisku fotograficznym, stale rozwijających swoje zamiłowania. Wysoki poziom i dobór ciekawych, zaskakujących tematów

charakteryzuje pracę grupy JTF. Z pewnością zaprezentowane „Fotograficzne fascynacje” zachwycą wielu odwiedzających Galerię pod Brązowym Jeleniem Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Wystawa czynna do 30 listopada.

Solistką niezwykle wspaniałą w Zdrojowym Teatrze Animacji, 23 października o godz. 19.00, będzie Anna Patrys, śpiewaczka operowa i znakomita kameralistka. Towarzyszyć jej będą kameraliści, na co dzień muzycy Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze: Bartłomiej Tełwiak, Ewa Gołubińska, Marta Mutkowska oraz Maciej Baran. Przy fortepianie Róża Wysocka. Dodatkową atrakcją tego koncertu będzie niezwykle ciekawa ilustracja znakomitego młodego fotografa Szymona Bialica, specjalna prezentacja, która wizualnie stanie się oprawą finałowego utworu „Il tramonto” (Poranek) O. Respighiego. Będzie to koncert jubileuszowy Anny Partys, która świętuje 20-lecie występów na scenie.

Wystawa „Władysław Hasior. Stwarzanie świata. Obiekty, rzeźby, fotografie z notatnika fotograficznego. Prace ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem” czynna będzie w Galerii BWA do 30 października.

W Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” wśród wystaw stałych czynna jest m.in. wystawa zakupionych w tym roku mebli i wyposażenia po pisarzu (szkło, porcelana, książki, przedmioty gospodarcze) – „Gerhart Hauptmann – życie codzienne”. Z okazji 100-lecia Hali Rajskiej czynna jest też wystawa „Hala Rajska uratowana” oraz prezentacja pamiątek po J. M. Avenariusie – twórcy dekoracji Hali Rajskiej.

W Muzeum Sportu i Turystyki obejrzyjecie wystawę fotografii Daniela Antosika „Razem na ratunek. Karkonoska Grupa GOPR. Wystawa opowiada o akcjach, radości i smutku, stracie przyjaciół. Obok kadrów ze szkoleń ratowników, akcji pomocowych w górach zakończonych sukcesem, autor pokazuje dwie akcje zakończone tragicznie: z 8 lutego 2005 roku w Kotle Małego Stawu, kiedy w lawinie zginęło dwóch ratowników GOPR, oraz 23 marca 2008 roku w Białym Jarze, kiedy zginął tam Szymon Kempisty.

W Muzeum Sportu i Turystyki obejrzyjecie wystawę fotografii Daniela Antosika „Razem na ratunek. Karkonoska Grupa GOPR. Wystawa opowiada o akcjach, radości i smutku, stracie przyjaciół. Obok kadrów ze szkoleń ratowników, akcji pomocowych w górach zakończonych sukcesem, autor pokazuje dwie akcje zakończone tragicznie: z 8 lutego 2005 roku w Kotle Małego Stawu, kiedy w lawinie zginęło dwóch ratowników GOPR, oraz 23 marca 2008 roku w Białym Jarze, kiedy zginął tam Szymon Kempisty.



I nocne zwiedzanie zamku Wleń z lampami naftowymi. Wyprawę do miejsc związanych z patronką miasta, która rozpocznie się przy kościółku św. Jadwigi położonym u stóp zamku, poprowadzą zamkowi przewodnicy. Udział bezpłatny.

BOLESŁAWIEC

Pendofsky zagra w BOK MCC 19 października o godz. 19.00. Marcin Pendowski jest jednym z najlepszych polskich basistów, którego oryginalny, funkujący styl gry jest naznaczony wieloletnim scenicznym doświadczeniem. Przed laty, jako członek gotyckiej formacji Artrosis, doczekał się dwukrotnej nominacji do Nagrody Fryderyka.

KARPACZ

Światowy Dzień Ziemiaka obchodzą 21 października w Camp 66 w Ściegnach. Poznamy historię oraz pochodzenie ziemniaka. Dowiemy się, w jakiej formie można przyrządzać ziemniaki i w jaki zdrowotny sposób wpływa ziemniak na organizm człowieka. Jak są rodzaje oraz gatunki ziemniaków? Jakiej rejonów oraz rodzaj gleby lubią ziemniaki i jak je uprawiać? Tego dnia zapraszamy wszystkich miłośników pyrów, kartofli, bramborów, perków i bulb. Nasza turystyczna kuchnia – jedyna w swoim rodzaju – przyrządzi z nich pyszne dania na 10 sposobów!

W Muzeum Sportu i Turystyki obejrzyjecie wystawę fotografii Daniela Antosika „Razem na ratunek. Karkonoska Grupa GOPR. Wystawa opowiada o akcjach, radości i smutku, stracie przyjaciół. Obok kadrów ze szkoleń ratowników, akcji pomocowych w górach zakończonych sukcesem, autor pokazuje dwie akcje zakończone tragicznie: z 8 lutego 2005 roku w Kotle Małego Stawu, kiedy w lawinie zginęło dwóch ratowników GOPR, oraz 23 marca 2008 roku w Białym Jarze, kiedy zginął tam Szymon Kempisty.

WLEŃ

21 października o godz. 19.00 w kinie Jutrzenka projekcja filmu „Gunda”. To dokument przyrodniczy norwesko-amerykańskiej produkcji z 2020 roku, który pokaże nam świat zwierząt hodowlanych z bardzo bliskiej perspektywy. Pelen empatii film porusza bardzo ważny temat, na co dzień tak blady dla nas, ludzi.

22 października w kinie Jutrzenka o godz. 11.00 „Biały Kieł” – oparta na ponadczasowej powieści Jacka Londona „Biały Kieł” historia psowilczego mieszkańca, który po rodzicach odziedziczył najlepsze cechy obu gatunków. Animowany film przygodowy z 2018 roku.

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu 16 października 2022 r. na wycieczkę nr 36, w ramach tegorocznego Rajdu na Raty. Wyjazd z Jeleniej Góry, sprzed dworca kolejowego autobusem komunikacji zastępczej (uwaga: autobus bezpośredni, nie zatrzymuje się po drodze) o godz. 7.24 do Szklarskiej Poręby Górnej, gdzie przesiadamy się na pociąg do Kofenowa. W Szklarskiej Porębie będzie oczekiwał turystów prowadzący wycieczkę Jarosław Kapczyński (tel. 605 084 476).

Trasa długości 13 km przebiega na pograniczu Karkonoszy i Gór Izerskich. Ze stacji w Kofenowie ruszamy szlakiem niebieskim. W części Kofenowa o nazwie Tesařov oglądamy niewielki kościół postawiony tu w 1909 roku przez niemieckich ewangelików. W pobliżu znajdują się też dwa bunkry będące częścią umocnień budowanych w latach



1935-38 wzdłuż ówczesnej granicy czesko-niemieckiej. Z Tesařova podchodzimy szlakiem niebieskim na górę Hvězda (959 m). Na szczycie – kamienna wieża widokowa Štěpánka (wstęp 30 Kč) budowana w latach 1847-1892. Z platformy widokowej rozciąga się nieograniczony widok we wszystkich kierunkach. Nazwa wieży pochodzi od nazwiska namiestnika cesarskiego, który, wizytując budowę drogi między Libercem a Trutnovem, odwiedził to miejsce. Po obejrzeniu panoramy schodzimy do Pfichovic, mijamy neoromański kościół św. Wita i kierujemy się do położonego na skraju wsi, otwartego w 2013 r. Muzeum Járy Cimrmana, fikcyjnej postaci czeskiego geniusza – wybitnego wynalazcy, architekta, pisarza, kompozytora, malarza, itd. (wstęp 65 Kč). Częścią obiektu jest wieża widokowa Maják. Po zwiedzeniu muzeum zatrzymujemy się na odpoczynek w położonym tu obok minibrowarze U Čápa. Z Pfichovic szlakiem żółtym, mijając po drodze leśną kaplicę św. Gotharda z 1817 roku, idziemy do punktu widokowego Šulíkova skála. W końcowej części wędrowki krętą drogą schodzimy do Tanvaldu (na skraju miasta stoi neogotycki kościół św. Franciszka), skąd o godz. 17.30 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry; z przesiadką w Szklarskiej Porębie Górnej.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłatą składają obowiązkowo ubezpieczenie zdrowotne. Wiktor Gumprecht

11.45 W PRŁU **12.15** Doktor Murek (3)
13.20 Normandia. Ostatni bohaterowie de-
santu (1) - film dok. Wlk. Brytania 2013
14.25 Planety (2) **15.25** Lotnictwo w
pierwszej wojnie światowej - film dok. Fr.
2017 **16.25** Kłamstwa i miły Polski Ludowej
16.40 Kłamstwa i miły Polski Ludowej
16.50 Alfabet Andrzeja Dobosza **17.15**
Czas honoru (32) **18.05** Historia medów
18.30 Archiwum zimnej wojny **19.10** Hi-
storia Polski. Tajemnice astronomii Koperni-
ka - film dok. Pol. 2019 **20.05** Malowanie i
Śpiewanie. Jani Kanty Pawłuskiewicz - film
dok. Pol. 2016 **21.00** Ex Libris **21.10** Bel-
mondos Wspaniały - film dok. Fr. 2017 **22.05**
Ekspertyza **22.35** Sady, przesady. Rozróby
u Kutby **23.25** Król Bibi. życie i role Benjamin
Netanjahu - film dokumentalny USA/Jaz. 2018

14 PAŹDZIERNIKA
PIĄTEK

TVP 1

04.40 Klan (4038) - telenowela, Polska
05.10 Przysięga (737) - telenowela, Tur
06.00 Wspaniałe stulecie (123) - serial
07.00 Transmisja mszy świętej
07.30 Agape - magazyn, Pol. 2022
08.00 Wiadomości, Pogoda - inf.
08.15 Kwadrans polityczny - public.
08.35 Ranczo 5 (62) - serial obycz., Pol.
09.40 Komisarz Alex 5 (63) - serial, Pol.
10.35 Ojciec Mateusz 25 (317) - serial
11.25 Kasta - serial parodok., Polska
12.00 Wiad., Agrobiznes, Agropogoda
12.35 Magazyn rolniczy - mag. rolniczy
12.50 Demokracja wśród zwierząt (2-ost.) - film dokumentalny, Francja 2021
14.00 Wspaniałe stulecie (124) - serial
15.00 Wiadomości, Pogoda, Alarm!
15.35 Gra słów, Krzyżówka - teleturniej
16.05 Przysięga (738) - telenowela, Tur
17.00 Teleexpress; Jaka to melodia?
17.55 Klan (4039) - telenowela, Polska

SENSACYJNY



22.15 Jutro nie umiera nigdy
18.20 Kasta; Jeden z dziesięciu
19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm!
20.35 Ojciec Mateusz 28 (361) - serial
21.25 Kulisy serialu „Na sygnale”
21.35 Na sygnale (390) - serial, Polska
22.15 Jutro nie umiera nigdy - film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 1997
00.25 Drapieżnicy - thriller USA 2007
02.15 SWAT - Jednostka specjalna 3 (53)
03.10 Ratownicy (6/13) - serial, Polska

TV PULS

06.00 Kobra - oddział specjalny (8, 11) 08.00 Lombard. Życie pod zastaw II (571) 09.00 Lombard. Życie pod zastaw 7 (350) 10.00 Prawdziwe motywy 2 (66) 11.00 Rodziny interes 5 (209) 12.00 Zakładniczka duchów 4 (73) 13.00 Lombard. Życie pod zastaw 7 (351) 14.00 Rodziny interes 5 (210) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw 7 (353) 16.00 Prawdziwe motywy 2 (69, 70) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw II (573, 574) 20.00 Momentum - thriller, USA 2015 22.00 Pan „Wypadek” - film sensacyjny, Wielka Brytania 2018 00.20 Atak z nieba - thriller Serbia/USA 2018 02.00 Zobacz! Inf. Lombard. Życie pod zastaw 7 (351) 02.55 Menu na miarę 03.30 Z archiwum policji (2) 04.00 Menu na miarę 04.35 Z archiwum policji (4)

TVP INFO

08.00 Jedziemy dalej 08.20 Serwis Info 08.23 Minęła ósma 09.00 Serwis Info 09.11 Minęła dziewiąta 09.40 W kontrolę 10.00 Serwis Info, Pogoda Info 12.00 Info Raport 13.29 Serwis Info, Pogoda Info 14.59 Serwis Info 15.29 Info dzień 16.45 Info kultura 16.50 Info dzień 17.00 Teleexpress 17.15 Teleexpress Extra 17.30 O co chodzi? 18.00 Panorama 18.19 Serwis Info 18.37 O tym się mówi 19.15 Info kultura 19.20 O tym się mówi 19.30 Wiadomości 19.58 Gość „Wiadomości” 20.13 Forum 21.00 Nie da się ukryć 21.20 Serwis Info, Pogoda Info 21.50 W tyle wizi 22.25 Serwis Info 22.30 W tyle wizi extra 23.00 INFO wieczór 23.30 W akcji 23.55 Serwis Info 00.03 Wiadomości

TVP 2

05.25 M jak miłość (1636) - serial, Pol.
06.20 Anna Dymna - spotkajmy się
06.55 Rodzinka.pl (186) - serial, Polska
07.30 Pytanie na śniadanie
11.15 Zaczynaj od zdrowia - magazyn
11.50 Barwy szczęścia (2676) - serial
12.30 Koło fortuny - teleturniej, Polska
13.15 Zranione ptaki (142) - serial, Tur
14.05 Va banque - teleturniej, Polska
14.35 Na sygnale (277) - serial, Polska
15.10 Wydział kryminalny Kitzbühel (69)
15.50 Przepis dnia - magazyn, Pol. 2022
15.00 Kolo fortuny - teleturniej, Polska
16.35 Familiada - teleturniej
17.15 Zakazany owoc (78) - telen., Tur
18.00 Panorama - program informacyjny
18.20 Va banque - teleturniej, Polska
18.45 Zranione ptaki (143) - serial, Tur
19.30 Barwy szczęścia (2676) - serial
20.00 Przepis dnia - magazyn, Pol. 2022
20.10 Barwy szczęścia (2677) - serial

KONCERT



20.45 Roztańczony PGE Narodowy... 2022 - koncert, Polska 2022
23.15 Love, Rosie - komedia romantyczna, Niemcy/Wielka Brytania 2014
01.10 Chłód w lipcu - thriller USA/Francja 2014, reż. Jim Mickle
03.10 Jesienne szczęście - film obyczajowy, USA/Kanada 2020
04.40 Rodzinka.pl - serial kom., Polska
05.05 Zakończenie programu

PULS 2

06.00 Ale numer! 07.00 Marta mówi (7) 07.40 Śmierć (156, 157) 08.45 Gus. Mały - wielki rycearz (15, 16) 09.10 Rogata ekipa (9, 10) 10.30 Strażak Sam 12 (11, 12) 10.50 Tomek i przyjaciele. Naprzód lokomotywy 25 (11, 12) 11.20 Klinika dla pluszaków (21) 11.50 Bing (70, 71) 12.10 Baranek Shaun (31, 32) 12.35 Grizzly i lemingi (24, 25) 13.00 Blaze i megamaszyny 4 (20) 13.35 Blaze i megamaszyny 2 (1) 14.00 Denver - ostatni dinozaur (30, 31) 14.35 Alvin!!! i wiewiórki 5 (23, 24) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (17, 18) 16.00 Pingwiny z Madagaskaru - 3 (7, 8, 10, 11, 12) 18.20 Śmierć (12, 13) 19.00 Psi Patrol 6 (14, 15) 20.00 Dziewięć strachu 3 (105-108) 23.55 Kruk 3. Zbawienie - horror, USA/Niem. 2000

FOKUS TV

06.00 Węhiłul czasu 06.15 Redakcja: Dział Sledczy (24) 07.15 Węhiłul czasu 07.20 Pod lupą 07.45 Pod lupą 08.25 Fabryka jedzenia (4) 08.50 Kryptonim: Sześć (2) 09.45 Misja skarb 10.45 Starożytni kosmosi (9, 10) 12.45 Fabryka jedzenia (19, 20) 13.40 Rolnicy. Podłazie (9, 10) 15.45 Wojny przewoźników 18.00 Gwiazdy Lombardu 19.00 Supersamoloty bojowe (1) - film dok., USA 2014 20.00 Zaginione złoto II wojny światowej (4) 21.00 (Nie)ziemskie tajemnice (10) 22.00 Starożytni kosmosi (22) 23.00 Rolnicy. Podłazie (19) 00.00 Zamknięty świat sumo - film dok., Fr. 2020 01.00 Śmierć na 1000 sposobów (10, 11) 02.00 Patrol Tatr 03.00 GSP na ratunek (5) 04.00 Wspaniały świat wędkarskich przygód (47, 48, 49, 50)

POLSAT

04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2022
05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień - program inf.
07.05 Kuchenne rewolucje: Rybnik, Dziśka Róża - rozr., Polska 2019
08.40 Malanowski i partnerzy (301): Zaginiona Tajka - serial, Polska
09.10 Malanowski i partnerzy (302): Nowe życie - serial fab-dok., Pol.
09.40 Sekrety rodziny (268): Niebezpieczna obsesja - serial, Polska
10.40 Dlaczego ja? (1136): Dobra żona
11.40 Gliniarze (339): Radiowiec
12.50 Wydarzenia - program inf.
13.20 Interwencja - mag. reporterów
13.40 Trudne sprawy (1146) - serial, Pol.
14.40 Dlaczego ja? (1192) - serial, Polska
15.50 Wydarzenia - program inf.
16.10 Pogoda - program informacyjny
16.15 Interwencja - mag. reporterów
16.30 Na ratunek 112 (728) - serial, Pol.
17.00 Gliniarze (737) - serial, Polska
18.00 Pierwsza miłość (3476) - serial

SENSACYJNY



22.05 Ant-Man i Osa
18.50 Wydarzenia - program inf.
19.25 Gość „Wydarzeń” - public.
19.45 Sport, Pogoda
20.05 Twoja Twarz Brzmi Znajomo
22.05 Ant-Man i Osa - film sensacyjny, USA 2018, reż. Peyton Reed
00.45 Klif: I robisz, co chcesz - komedia, USA 2006, reż. Frank Coraci
03.00 Świat według Kiepskich (583)
03.35 Świat według Kiepskich (214)

STOPKŁATKA TV

06.00 Kura - etiuda film., Pol. 2020 06.10 Scena śmiechu 07.05 Złotopolscy (505, 506) 08.10 Komisarz Rex 2 (4, 5): Śmiertelna pokusa; Śmierć w masce 10.25 Asterix na olimpiadzie - komedia, Francja/Niem./Hiszp./Wł./Belg. 2008 12.50 Katastrofy w przestworzach (10, 11): Śmiertelne spotkanie; Bez ostrzeżenia 14.40 Premiera: Zakochana złośnica - komedia, USA 1999 16.30 Szpital New Amsterdam (14): Opuuszczona 17.40 Cztery pancerni i pies (1, 2): Zakłaga; Radość i gorzkość 20.00 Skazany na bluesa - dramat, Polska 2005 22.05 Omen - horror, Wlk. Brytania 1976 00.20 Z archiwum X 4 (11, 12) 02.30 Filip z konopki - komedia, Polska 1981 04.05 Milioner - film obyczajowy, Pol. 1977 05.50 Zakończenie programu

TVP 3

11.15 Kuchenne recepty 11.40 TVP 3 Info 12.00 TVP 3 Info 12.45 Express regionów 12.55 Agrobiznes extra 13.10 Agropogoda 13.15 TVP 3 Info 14.30 Program lokalny 14.45 Express regionów 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15.20 W dobrej wierze 15.50 Przepis na dziś 16.00 TVP 3 Info 16.10 Pogoda 16.15 Echo dnia 16.30 Program lokalny 16.45 Express regionów 16.50 Pogoda 17.00 Program lokalny 17.30 Telekurier 18.00 Program lokalny 20.35 Przysięga (123) 21.25 Program lokalny 21.45 Dziennik regionów 22.00 Studio LOTTO 22.10 Kryminalna słodemia 22.20 Pogoda 22.30 Policja.pl 23.00 Agrozorowski 23.20 Telekurier 23.45 Calkiem niezła historia 00.15 Kasta

TVP SPORT

05.30 Sportowy wieczór 06.05 Żużel: Drużynowe ME U23 - Tarnów 2022 08.30 Piłka nożna: Liga Mistrzów - skróty meczów 4, kolejki 10.35 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 2. dzień 12.15 Megafights - walki stulecia 14.25 Piłka nożna: mecz eliminacji ME - mecz: Polska - Włochy 16.15 Tenis stołowy: LOTTO Superliga - mecz: De-korglass Działowo - Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 19.05 Strongman: Liga Mistrzów 2022 - Finlandia 20.00 Sporty walki: Gala Fight Empire MMA 2 23.00 Sportowy wieczór 23.40 Boks: Gala Knock Out Boxing Night 7 w Rzeszowie - waga ciężka: Łukasz Różański - Izagbe Ugonoh 00.35 Boks: Gala w Las Vegas 02.15 Boks: Gala w Liverpoolu - podsumowanie 03.55 Sporty walki: Gala Fight Empire MMA 2

TVN

05.50 Uwaga! - magazyn reporterów
06.10 Ukryta prawda (1317) - serial, Pol.
07.05 Kuchenne rewolucje: Rybnik, Dziśka Róża - rozr., Polska 2019
08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn
11.40 Doradca smaku - magazyn
11.50 Ukryta prawda (1434) - serial, Pol.
12.55 Tajemnice miłości (25) - serial
14.00 Ukryta prawda (1318) - serial, Pol.
15.05 Ukryta prawda (1111) - serial, Pol.
16.10 Ten moment (53) - serial, Polska
16.45 Kuchenne rewolucje: Warszawa, Mada - program rozr., Polska 2019
17.55 Ukryta prawda (1435) - serial, Pol.
19.00 Fakty, Sport, Pogoda - inf.
19.50 Uwaga! - magazyn reporterów
20.00 Lego Masters 3 - rozr., Pol. 2022
21.35 Jurassic World: Upadłe królestwo - film SF, USA 2018, reż. J.A. Bayona, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Rafe Spall, Justice Smith

SCIENCE FICTION



21.35 Jurassic World: Upadłe...
00.10 Uniwersalny żołnierz - thriller SF, USA 1992, reż. Roland Emmerich, wyk. Jean-Claude Van Damme, Dolph Lundgren, Ally Walker, Jerry Orbach, Ed O'Ross
02.30 Kuba Wojewódzki - talk-show
03.35 NOC Magii - interaktywny program rozrywkowy
05.00 Uwaga! - magazyn reporterów
05.20 Zamieszkać na plaży - rozr.

TV 4

06.00 Strażnik Teksasu (79) - serial
07.00 Strażnik Teksasu 5 (80) - serial
08.00 Nasz nowy dom - reality show
09.00 Pierwsza miłość (3475) - serial
09.50 Pierścionek z rubinem (84)
10.55 Kochane pieniądze (31): Cena szczęścia - serial parodok., Polska
11.55 Sędzia Judy - reality show
12.25 Sędzia Judy - reality show
12.55 Sędzia Judy - reality show
13.25 Sędzia Judy - reality show
13.55 STOP Drogówka - magazyn, Polska
14.55 STOP Drogówka - magazyn, Polska
16.00 Policjantki i Policjanci (949)
17.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej?
18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej?
19.00 Policjantki i Policjanci (950)
20.00 Gwiazdy Kabaretu - rozr.
21.00 Gwiazdy Kabaretu - rozr.
22.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (622) - serial krym., Polska

ROZRYWKA



20.00 Gwiazdy Kabaretu
23.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (623) - serial krym., Polska
00.00 Mama - horror: Hiszpania/Kanada 2013, reż. Andrés Muschietti, wyk. Jessica Chastain, Nikolaj Coster-Waldau, Megan Charpentier
02.05 Ucho Prezesa 4 (10) - serial, Pol.
02.25 Disco Polo Life - muz., Polska
03.25 Top 10 - lista przebojów - muz.
05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn

TV 6

06.00 Detektywi w akcji (8): Dziewczyna z miśnietego. Twarda konkurencja 07.00 SuperLudzie Extra 07.10 Słoneczny patrol 5 (1, 2, 3) 10.00 Kobra - oddział specjalny (17) 11.05 Galileo 12.05 Miódowe lata (51, 79): Idiot, Romeo z Weronek 13.55 Policjantki i Policjanci (415) 14.55 Pierścionek z rubinem (80-84) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (184, 185) 23.00 Anakondy. Polowanie na krwawą orchideę - film sensacyjny, USA 2004 01.00 Ucho Prezesa 3 (8) 01.25 Ucho Prezesa 3 (9) 01.45 Ucho Prezesa 3 (10) 02.00 Ucho Prezesa 3 (12) 02.15 Ucho Prezesa 3 (13) 02.35 Top 10 - lista przebojów 03.40 Disco Polo Life 04.40 Disco Polo Life 05.45 Telezakupy TV Okazje

TVP ROZRYWKA

06.10 Zakochaj się w Polsce 06.40 Okrasa łamie przepisy 07.15 Makłowicz w podróży 07.45 Przepis dnia 07.55 Gra słów: Krzyżówka 08.25 Familiada 08.55 Va banque 09.30 Kolo fortuny 10.05 Wojciech Ciejrowski - bosy przez świat 10.45 Postaw na milion 11.40 Gra słów: Krzyżówka 12.10 Familiada 12.40 Va banque 13.15 Alternatywy 4 (5) 14.20 Rodzinka.pl (160, 161) 15.30 Życie to kabaret: Kabaretomania 17.30 Gra słów: Krzyżówka 17.55 Va banque 18.35 Okrasa łamie przepisy 19.05 Makłowicz w podróży 19.40 Postaw na milion 20.40 Postaw na milion 21.35 Wojciech Ciejrowski - bosy przez świat 22.45 Kulisy dobrego humoru 23.45 Życie to kabaret: Z Grabowskim po kraju

TVP KULTURA

07.00 Wydarzenia aktualne 07.25 Kronos 08.15 Rodzina Durrellów 4 (4) 09.30 16. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego - koncert, Polska 2022 12.00 16. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego - koncert, Polska 2022 13.45 Siedlisko (16) 14.50 Siedlisko (7) 15.55 Reżyserzy 17.00 16. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego - koncert, Polska 2022 20.15 Informacje kulturalne 20.45 Wieczór kinomana 20.50 Dersu Uzala - dramat, ZSRR/Jap. 1975 23.20 Zaginione - odnalezione 23.50 Dorian Gray. Portret Oscara Wilde'a - film dokumentalny, Francja 2019 00.55 Gomorra 2 (14)

TVN SIEDEM

05.15 Szkoła (447) - serial parodok., Pol.
06.15 Papiery na szczęście (176)
06.45 Hotel Paradise 6 - reality show
07.45 Ukryta prawda (715) - serial, Pol.
08.45 Ukryta prawda (837, 838) - serial
10.50 Opowieści małżeńskie (2/24)
11.55 Zagadki losu (27/34) - serial, Pol.
12.55 Szpital (932) - serial parodok., Pol.
13.55 Sąd rodzinny (137) - serial, Polska
14.55 Sędzia Anna Maria Wesołowska 6 (25/30) - serial fab-dok., Polska
15.55 Ukryta prawda (1094) - serial, Pol.
16.55 Opowieści małżeńskie (21/24)
17.55 Rozwód. Walka o wszystko (18/40)
19.00 Ten moment (11/20) - serial, Pol.
19.30 Perfect Picture - rozr., Pol. 2022
20.35 Hotel Paradise 6 - reality show
21.35 Och, życie! - komediodramat, USA 2010, reż. Greg Berliant, wyk. Katherine Heigl, Josh Duhamel, Hayes MacArthur, Christina Hendricks

KOMEDIODRAMAT



21.35 Och, życie!
23.50 Licencja na miłość - komedia romantyczna, USA 2007, reż. Ken Kwapis, wyk. John Krasinski, Mandy Moore, Robin Williams, Eric Christian Olsen, Christine Taylor
01.50 Krwawa układanka 2 (5/10) - serial dokumentalny, USA
02.50 NOC Magii - interaktywny program rozrywkowy
05.00 Zakończenie programu

TV TRWAM

16.00 Informacje dnia 16.10 Siódmy sakrament 16.40 Prosto o gospodarce 17.00 Życie i pasja 17.25 Święty na każdy dzień 17.30 Geopolityka 17.55 Poczet wielkich Polaków 18.00 Anioł Pański 18.05 Informacje dnia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Król Chwały (10) 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje dnia 20.20 Różaniec 20.50 Mysłąg Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Ziemia Obiecana (132) 22.45 Muzyczne chwile 22.55 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 23.00 Bóg się podobał 23.30 Orodowiczka w codzienności 00.00 Słowo życia

WP

06.35 Harry i Meghan: ucieczka z pałacu - film obycz., USA 2021 08.25 Prawie po Słońcu - komedia, USA 2013 10.25 Największe katastrofy budowlane 3 (4) 11.20 W Polskę na weekend 11.50 Premiera: WP News 11.50 11.55 Zapukaj do moich drzwi (45) 12.55 Pokochaj lub sprzedaj 6 (21) 13.55 Pokochaj lub sprzedaj 7 (5) 14.50 Pokochaj lub sprzedaj Vancouver 2 (9) 15.50 Pokochaj lub sprzedaj Vancouver 3 (20) 16.50 Premiera: WP News 16.50 17.00 Premiera: Nowe życie starych domów 4 18.00 Mam talent! Ameryka 17 19.50 Kabaretowy śmiech grupowy 20.50 Mistrzowie Kabaretu II 21.50 Premiera: 1, 2, 3... Kabareci! 4 22.50 GSP dobrego humoru 23.45 Życie to kabaret: Z Grabowskim po kraju

TVP HISTORIA

10.45 Malowanie i śpiewanie. Jan Kanty Pawłukiewicz - film dok., Polska 2016 11.45 Kłamstwo i mity Polski Ludowej 12.15 Alfabeta Andrzeja Dobosza 12.55 Doktor Murek (4) 13.40 Opowieści o Yellowstone (3) - film dok., Wielka Brytania 2009 14.45 Północne Włochy z lotu ptaka - film dok., USA 2020 16.05 Kobieta Ryś - film dok., Polska 2021 16.50 Ex Libris 17.20 Czas honoru 3 (33) 18.10 Z wieszaka historii 18.40 Normandia. Ostatni bohaterowie desantu (1) - film dok., Wlk. Brytania 2013 19.40 Historia Polski: Kościusko. Przewodnik bardzo współczesny - film dok., Pol./Litwa 2021 20.55 Iędr Telewizji Nie-Boska komedia - sztuka Zygmunta Krasińskiego, Polska 1982 22.55 Ex Libris 23.05 Operacja Fontley. Zabici Hitlera - film dok., Fr. 2017 00.05 Tajemnice III Rzeszy 2 (13)

POLSAT SPORT NEWS

06.00 Strzelnica Navala - magazyn sportowy, Polska 07.00 Koloseum (Program jest poświęcony sportom walki, fanie znajdują w nim m.in. najświeższe informacje ze świata MMA i boksu oraz interesujące wywiady. Sami także będą mogli wypowiedzieć się na antenie.) 09.00 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 11.00 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 13.00 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 15.00 Boks - magazyn sportowy 18.00 Boks: Polsat Boxing Promotions II - walenie 18.30 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 20.30 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 23.00 Piłka nożna z archiwum - magazyn piłkarski 01.00 Sporty walki: Babilon MMA - magazyn sportowy

EUROSPORT 1

07.00 Tenis: Turniej Australian Open w Melbourne 08.30 Kolarstwo: Wyścig Paryż-Tours 09.30 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 2. dzień 10.50 Kolarstwo: Tour of Langkawi - 4. etap 12.20 Snooker: Turniej British Open - mecz finałowy 13.30 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 2. dzień 14.30 Kolarstwo kobiet: MS - Wollongong 2022 - wyścig ze startu wspólnego 16.00 Kolarstwo: MS - Wollongong 2022 - wyścig ze startu wspólnego 17.30 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 2. dzień 18.15 Kolarstwo 18.20 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 3. dzień 22.15 Stratos 23.15 Wiadomości 23.20 Snooker: Turniej British Open - mecz finałowy 01.30 Kolarstwo torowe: MS - Saint Quentin 2022 - 3. dzień 03.00 Snooker

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

XIII Święto Województwa Dolnośląskiego już 16 października

To szczególny dzień dla całego regionu, a także okazja do integracji mieszkańców Dolnego Śląska i wyróżnienia osób działających na rzecz jego rozwoju. Za sprawą dolnośląskich instytucji kultury tegoroczne świętowanie potrwa aż do końca października, a chętni będą mogli wziąć udział w wielu spektaklach, wystawach czy koncertach.

Święto Województwa Dolnośląskiego zostało ustanowione w 2010 roku i obchodzimy je w dniu św. Jadwigi, patronki regionu.

- Symbolika tego wyjątkowego święta łączy wszystkich mieszkańców województwa. Dolny Śląsk jest naszym wspólnym dobrem i razem mamy wpływ na jego dynamiczne tempo rozwoju. Ostatni rok był niezaprzeczalnie trudny zarówno dla mieszkańców, przedsiębiorców, a także samorządów. Obostrzenia związane z pandemią, a później rosyjska agresja na Ukrainę. Bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym w pomoc naszym sąsiadom zza wschodniej granicy. O sile Dolnego Śląska świadczy otwartość i życzliwość mieszkańców naszego regionu oraz fakt, że z każdego kryzysu wychodzimy z podniesioną głową i odnosimy kolejne sukcesy, które w ogromnej mierze wynikają z pracowitości i kreatywności Dolnoślązaków oraz współpracy samorządu z lokalnymi przedsiębiorcami, środowiskami naukowymi, organizacjami pozarządowymi oraz z rządem - mówi Cezary

Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Jak co roku, w ramach obchodów święta, władze regionu spotkają się podczas uroczystej sesji sejmiku województwa, która tym razem odbędzie się w Auli Politechniki Wrocławskiej.

- Dzięki uprzejmości i gościnie rektora Politechniki Wrocławskiej, profesora Arkadiusza Wójca, 14 października od godziny 12 zgromadzimy się w Auli tej uczelni, by uhonorować zasłużonych dla naszego regionu twórców kultury, nauki i sztuki. Co roku nadajemy Tytuł Civi Honorario osobie, która swoją postawą i działaniem przyczynia się do promocji Ziemi Dolnośląskiej i kształtowania tożsamości regionalnej w kraju i za granicą. Wręczone zostaną także Dolnośląskie Nagrody Kulturalne SILESIA - mówi Andrzej Jaroch, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Tytuł Honorowego Obywatela Dolnego Śląska CIVI HONORARIO przyznawany jest przez Sejmik Województwa Dolnośląskiego od 2004 roku osobom,

które swoją postawą i pracą, w szczególności na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym wniosły wkład do rozwoju i podnoszenia konkurencyjności Dolnego Śląska, promocji regionu w Polsce i za granicą oraz przyczyniły się do kształtowania tożsamości regionalnej. Na tegorocznej uroczystej sesji sejmiku województwa tym tytułem uhonorowany zostanie Antoni Lenkiewicz polski historyk, prawnik, publicysta, działacz opozycji antykomunistycznej i wieloletni polityczny w okresie PRL-u, samorządowiec, Kawaler Orderu Orła Białego.

Kolejnym bardzo ważnym wyróżnieniem przyznawanym podczas uroczystej sesji sejmiku jest Nagroda Kulturalna SILESIA wręczana od 2006 roku twórcom dzieła artystycznego, wydarzenia lub projektu kulturalnego, którzy w sposób szczególnie wnoszą wkład w rozwój kultury Dolnego Śląska, promując region w Polsce i poza granicami kraju, a także przyczyniają się do dynamizowania życia kulturalnego i kształtowania tożsamości regionalnej. W tym



Tradycją obchodów Święta Województwa Dolnośląskiego jest uroczysta sesja Sejmiku Województwa

roku nagrodę tę dla osoby indywidualnej otrzymają Marek Krajewski i Marek Stanielowicz, a dla instytucji Adżarski Państwowy Zespół Wokalny „Batumi” i Reprezentacyjny Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca „Wrocław”.

Każdego roku podczas uroczystej sesji sejmiku województwa wręczone są także złote i srebrne Odznaki Honorowe Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego oraz Nagroda Marszałka Województwa Dolnośląskiego „Za szczególne osiągnięcia dla regionu”.

Obchody Święta Województwa Dolnośląskiego potrwają do końca października. Mieszkańcy będą mogli wziąć udział w wielu atrakcjach przygotowanych przez jednostki kultury z regionu:

DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM FILMOWE WE WROCŁAWIU:

15.10 - Wrocławski Maraton Czytelniczy poświęcony Filipowi Zawadzie i jego najnowszej powieści „Weź z nią zatańcz”;

16.10 - specjalne pokazy filmów zrealizowanych na Dolnym Śląsku (pokazy też w kinach w regionie).

MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W KARPACZU:

Wystawa pt. „Polka na szczytach świata - Wanda Rutkiewicz (1943-1992)”;

16.10 - uroczyste otwarcie, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, prelekcja,

MUZEUM KARKONOSKIE W JELENIEJ GÓRZE:

15.10 - Kuratorskie oprowadzanie po wystawie „XXII Biennale Fotografii Górskiej”, wystawach towarzyszących:

„Wanda Rutkiewicz - fotografie”, „Atelier pod Snieżką” oraz po autorskiej wystawie fotografii Tomasza Miecha „Śladami Pamięci”; Rozdanie nagród uczestnikom konkursu „Mojego Ulubionego zabytku na Dolnym Śląsku”;

16.10 - Dom Carla i Gerharta Hauptmannów o zaprasza na prelekcję Karoliny Matusewicz-Górnika, kustosa DCiGH w Szklarskiej Porębie „Połączeni... torami. 120 lat kolei w Szklarskiej Porębie”, Zamek Bolków zaprasza na warsztaty kowalskie, które odbędą się w zamkowej kuźni,

OPERA WROCŁAWSKA:

16.10 - spektakl „Lucja z Lammermooru”;

NARODOWE FORUM MUZYKI:

16.10 - będzie koncert Oumou Sangaré. Malijska piosenkarka gości będzie w NFM w ramach cyklu Muzyka świata,

TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SZANIEWSKIEGO W WALBRZYCHU:

15.10 oraz 16.10 - spektakl „NARUTOWICZ powiedział: kula, która mnie trafi, niech będzie mądra”;

MUZEUM PAPIERNICTWA W DUSZNIKACH- ZDROJU:

15.10 - darmowe warsztaty zdobienia papierowych ramek. Hasło do rezerwacji: „Dolny Śląsk”;

TEATR PANTOMINY IM. HENRYKA TOMASZEWSKIEGO WE WROCŁAWIU:

20-23.10 - spektakle premirowe „Ballady i romanse” będzie można zobaczyć w Centrum Sztuk Performatywnych PIEKARNIA;

30.10 - Dzień Otwarty w Pantomimie, w ramach którego odbędą się warsztaty dla dzieci i ich opiekunów (10:00-12:00) oraz dla osób powyżej 16 roku życia w godzinach 12:00-13:00 raz 13:00-14:00,

MUZEUM POCZTY I TELEKOMUNIKACJI WE WROCŁAWIU:

16.10 - wstęp wolny na wszystkie wystawy,

TEATR POLSKI WE WROCŁAWIU:

16.10 - odbędą się dwa spektakle: „Kasta La Vista” o godzinie 19:00, Scena Kameralna oraz „PANI Ka PATRZY NA MORZE” o godzinie 19:00, Scena na Świebodzkim.

16 października Polskie Stowarzyszenie Jazzowe Wrocław zaprasza na wyjątkowy koncert z okazji 50-lecia pracy twórczej Zbigniewa Lewandowskiego. Wydarzenie będzie okazją do wręczenia muzykowi Nagrody Marszałka Województwa Dolnośląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury. Towarzystwo im. Ferenc Liszta zaprasza natomiast na koncerty „Wieczory Lisztowskie”, które odbędą się 13.10 w Obornikach Śląskich, 14.10 w Trzebnicy i 17.10 we Wrocławiu.

Od lat do obchodów Święta Województwa przylatują się także Wrocławski Tor Wyścigów Konnych - Partynice. 15 października (w sobotę) w ramach jedenastego dnia wyścigowego w sezonie 2022 zorganizowany zostanie Crystal Cup - Dzień Województwa Dolnośląskiego.

UMWD



Atrakcje, wystawy i koncerty związane ze Świętem Województwa przygotowały dolnośląskie instytucje kultury. Będzie można m.in. lepiej poznać życie Wandy Rutkiewicz

Noc w bibliotece

8 października, po wydłużonej remoncie wakacyjnej przerwie, Książnica Karkonoska otworzyła podwoje, zapraszając na „Noc Bibliotek”. To już 8. edycja tej ogólnopolskiej akcji, która w niekonwencjonalny sposób zachęca do korzystania z bibliotek jako najbardziej otwartych i dostępnych instytucji kultury, w których można znaleźć ofertę dla osób w każdym wieku. W jeleniogórskiej Książnicy Karkonoskiej tego dnia wyjątkowo przedłużono godziny pracy biblioteki - aż do godz. 21.00.

Miłośnicy twórczości Agathy Christie mogą poczuć się wprowadzeni w błąd tytułem, zwłaszcza że noc, o której mowa, to właściwie pół nocy, która upłynęła w niezwyklej, magicznej atmosferze i wolna była od krwawych wydarzeń, w które obfitują powieści królowej suspensu. No i zupełnie kto inny stał się bohaterem, bowiem był to wieczór autorski Kazimierza Pichlaka: „Kazimierz Pichlak w poezji, prozie i fotografii”. Nic więc dziwnego, że w sobotni wieczór sala konferencyjna Książnicy Karkonoskiej dosłownie pękała w szwach, a spora część chętnych zasiadła w sąsiedniej sali ekspozycyjnej, oglądając występy na ekranie - wszak bohaterem wieczoru był doskonale znany lekarz, poeta, fotograf, podróżnik i człowiek wielkiego serca.

Dyrektor Książnicy Karkonoskiej, Marcin Zawila, witając zebranych, przypomniał także o możliwości zapisania się do biblioteki (można było tego dokonać podczas „Nocy Bibliotek”). Dziękował pracownikom Książnicy za ogrom pracy, którą wykonali, przenosząc 100 000 książek z i na regały, przed i po remoncie.

- Właściwie mógłbym się z państwem osobiście przywitać, bo prawie wszyscy się znamy - mówił Kazimierz Pichlak. I rzeczywiście, zebrali się w tym miejscu ludzie gór, artyści, fotograficy, miłośnicy poezji Pichlaka i jego pacjenci. Zapanowała łście rodzinna atmosfera i udało się ją podtrzymać do końca wieczoru.

Kazimierz Pichlak, rozpoczynając „swoją” Noc w Bibliotece, opowiedział o swym pisaniu, i zaprezentował

ostatnio wydane tomiki wierszy. Przy tej okazji podziękował też trzem kolegom, które, jak podkreślił, odegrały znaczącą rolę w procesie nadawania ostatecznego kształtu jego pracy. A są to artystki: graficzka i rysownicza Beata Kornicka-Konecka oraz graficzka i fotografka Weronika Pelczyńska, które były autorkami oprawy graficznej tomików wierszy, a także Regina Chreściłańska, szefowa wydawnictwa Ad Rem, nakładem którego ukazywały się kolejne książki Pichlaka.

Część artystyczna rozpoczęła się

tekstem Kazimierza Pichlaka. Annie Patrys akompaniowała Róża Wysocka. Następnie wystąpił bohater wieczoru, Kazimierz Pichlak - wraz z aktorem Jarosławem Góralem zaprezentowali swoisty, przepełniony bardzo osobistymi emocjami i wzruszeniami, pojedynek na wiersze. Zwyciężyło w tym pojedyńku - a jakże - słowo, poezja, której nastrój i emocje przeniosły się także na słuchaczy i widzów. Ciepłym tłem do tych interpretacji był akompaniament Róży Wysockiej.

W części muzycznej wieczoru usłyszeliśmy piosenki do tekstów Kazimierza Pichlaka z repertuaru grupy Szyszak, w wykonaniu jej lidera, Zbigniewa Jurcenki („Szept moich myśli”). Tadeusz Wnuk zaśpiewał

wiele ważnych klasztorów a także zrujnowane forty, pamiętające czasy słynnych karawan solnych z Tybetu do Indii. Miejsce jest niewiarygodnie piękne. To piękno uchwycił swym obiektywem Kazimierz Pichlak.

Wieczór w Książnicy Karkonoskiej był także okazją do przypomnienia dosyć ponurych miesięcy pandemii, kiedy „uziemieni” w domach aktorzy teatru im. Cypriana Kamila Norwida wymyślili i zrealizowali projekt pt. „Norwid w domu”, czyli prezentacje online utworów poetyckich i fragmentów dramatycznych. Opowiadał o tym Tadeusz Wnuk, pokazano też nagrania niektórych prezentacji. Wiadomo też, że nagrania poezji oglądało 245 tys. widzów, a fragmenty dramatyczne -



od wysokiego „C”. Dosłownie - gdyż zaśpiewała Anna Patrys - artystka obdarzona wspaniałym sopranem dramatycznym, nagradzana i uznana. Wykonała kilka utworów - jako pierwszą znaną arię pt. „Summertime”. Jest to kompozycja z 1934 roku George’a Gershwna, z opery „Porgy and Bess”. Pieśń wkrótce stała się popularnym i często nagrywanym standardem jazzowym, opisanym jako jedna z najlepszych, jakie kompozytor kiedykolwiek napisał. Wiele pamięta zapewne ekspresyjne, zapadające w pamięć wykonanie „Summertime” Janis Joplin. Artystka wykonała także „kobiecy” tango Astora Piazzoli, z polskim

dwie piosenki: „Każdy ma swoją aleję” i „Kochaj mnie”, z towarzyszeniem Macieja Gałęskiego, który wykonał także własną kompozycję pt. „Impresje karkonoskie”.

W przerwie między występami artystycznymi Kazimierz Pichlak zaprosił wszystkich na wystawę swoich fotogramów pt. „Mustang. Kraina wiatrów i baśni”. Mustang to owiana legendami kraina w Himalajach, unikatowa pod względem kulturowym i, przede wszystkim, krajobrazowym. Zachwyca bajkowymi pejzażami, a dzięki wieloletniej izolacji zachowała się tu, jak nigdzie na świecie, kultura buddyźmu tybetańskiego.

55 tys. widzów. - To wielki sukces tego projektu - podkreślił Tadeusz Wnuk.

Wieczór w Książnicy Karkonoskiej stał się okazją do wspomnień, bardzo osobistych rozmów, spotkań z dawno niewidzianymi znajomymi, powrotem do, wydawałoby się, zapomnianych zdarzeń.

Ta szczególna, pełna wzruszeń i zamysłów noc, zakończyła się występem Piotra Koniecznińskiego, aktora Teatru Norwida, który przypomniał wiersz pt. „Słowa”, a także koncertem Jacka Szreniawy, który zaśpiewał piosenki z płyty Pichlaka/Szreniawy „Dopóki w Tobie jestem”.

Urszula Likszet

Rykoszetem

Kultura drogowa ulega nieustannym przemianom. Nie tylko za sprawą zmieniających się co chwilę przepisów ruchu drogowego oraz zachowań kierowców. Sporo jeździ, więc widzę, co i jak dzieje się na naszych drogach. Nie uważam się za mistrza kierowcy, stąd może i przesadna ostrożność, z jaką podchodzę do wielu sytuacji. Mój ojciec jeździł bardzo dużo w czasach, gdy na drogach nie było takiego tłoku jak teraz, i powtarzał zawsze, by nie ufać bezgranicznie innym na drodze. Można samemu jechać prawidłowo, ostrożnie i nie generować niebezpiecznych sytuacji, a i tak popaść w drogowe tarapaty za sprawą zachowania innych kierowców, na które nie ma się wpływu. O tej oczywistej dość prawdzie wielu kierowców zdaje się zapominać, że o powszechnej brawurze szosowej nie wspomnę. Także i z tego powodu zdarza mi się zakląć siarczysto za kierowcą, szczególnie gdy ciśnienie gwałtownie skoczy mi za sprawą czyjegoś zachowania na drodze, grożącego dramatycznymi skutkami. Nieco mniej emocji (ale nie mniej oburzenia) wzbudza w mnie drogowe chamstwo, którego skala dramatycznie wzrosła już jakiś czas temu i utrzymuje się na zasmakująco wysokim poziomie.

Ostatnio zaś zauważyłem zupełnie nowe, skandaliczne zjawisko drogowe, wołające jeśli nie o pomstę do nieba, to przynajmniej o reakcję stróżów porządku publicznego, którzy powinni reagować na to, co często wyczyniają ekipy prowadzące najróżniejszych rodzaju roboty drogowe. Tu bowiem mamy do czynienia z prawdziwą jazdą bez trzymanki! Szalenie niebezpieczną, a wynikającą być może ze zwykłej ignorancji wybitnych specjalistów od robót drogowych, jakich w ostatnich miesiącach często spotykam, szczególnie na drogach powiatu łwóweckiego. Chodzi o prowadzenie prac bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, choćby w postaci znaków ostrzegających o robotach drogowych i ich skutkach, oraz elementarnego, odpowiedzialnego kierowania ruchem tam, gdzie pracują maszyny drogowe powodujące istotne utrudnienia w poruszaniu się innych pojazdów. Drogowcy płaćący się po ruchliwych drogach niczym święte krowy to już w zasadzie standard. Podobnie, jak wycięte fragmenty nawierzchni, przekopy, głębokie dziury i wysoko wystające nad powierzchnię studzienki kanalizacyjne, pozostawiane bez jakiegokolwiek zabezpieczenia czy choćby oznaczenia.

Remonty, naprawy i budowy są potrzebne, więc nie ma co obrażać się na utrudnienia powodowane przez konsekwencje ich prowadzenia. Należy je jednak prowadzić - do cholery jasnej - z głową i wyobraźnią. Nie trzeba być demosem intelektualnym, by zrozumieć, co stać się może, szczególnie w trudnych warunkach ograniczonej widoczności, gdy nawet niezbyt rozpędzone auto wpadnie w taką pułapkę tam, gdzie się jej nie spodziewa. Człowiek w kamizelce odblaskowej, sygnalizujący konieczność zatrzymania się bądź zmiany pasa ruchu tam, gdzie normalny przejazd tarasują pracujące maszyny, jest logicznym obowiązkiem wynikającym z elementarnych zasad bezpieczeństwa. Tu nie ma miejsca na głupie „oszczędności”. Tym bardziej, że zwykły znak ostrzegawczy, choćby na chwilę postawiony na drodze, może załatwić sprawę. Zainteresowanym chętnie podam parę konkretnych, oburzających przykładów dramatycznie nieodpowiedzialnych drogowców pracujących w okolicy. Piszę spokojnie, ale w pamięci mam manewrującą w poprzek koparkoladowarkę, która dopiero co wyrosła mi przed nosem za zakrętem, przy skrzyżowaniu na szczycie zalesionego wznesienia w okolicach Wlenia. Tylko to, że jechałem dość wolno, a także gwałtowne hamowanie ustrzegło mnie przed co najmniej nieprzyjemnym zderzeniem z mocnym pojazdem, wokół którego krztałi się ludzie w kamizelkach. A wystarczyło tylko, by jeden z nich stanął przy drodze, choćby kilkadziesiąt metrów wcześniej, i ręką dał sygnał. Uwaga! Byłoby znacznie przyjemniej i z uśmiechem, a nie wyrazem przeżenienia na twarzy jegomości, który po fakcie zdził sobie sprawę, że tylko cudem uniknęliśmy poważnej kraksy.

Daniel Antosik

Znikające zabytki w obiektywie Tomasza Mielecha

Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze i Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii zapraszają na wystawę fotografii w Galerii Na Górze. Jej autorem jest Tomasz Mielech, członek

Związku Polskich Artystów Fotografii, artysta znany jeleniogórzanom z rozmaitych form aktywności. Jest kuratorem i organizatorem wystaw fotografii, prowadzi Galerię Korytarz

i Jeleniogórską Szkołę Fotografii, zajmuje się edukacją fotograficzną i organizuje Biennale Fotografii Górskiej, którego jest dwukrotnym laureatem. Jego twórczość fotograficzna odbiega od popularnych obecnie form obrazowania, bowiem artysta preferuje klasyczną fotografię, wykonywaną za pomocą kamer wielkoformatowych, gdzie obraz fotograficzny powstaje na materiale światłoczułym.

Wystawa pt. „Śladami pamięci” wykonana jest w taki właśnie sposób. Składa się z ok. 45 prac, powstałych z negatywów 13x18 cm, metodą kontaktową. Jej treść odnosi się do krajobrazu kulturowego Dolnego Śląska, a ściślej jego części: Górnych Łużyc. Autor obserwuje proces znikania: zabytków, architektury sakralnej, cmentarzy, domów, a nawet całych miejscowości. To zjawisko występuje na wielką skalę w naszym regionie i nic nie wskazu-

je, że niebawem się zakończy. Jest wynikiem, jak w przypadku Górnych Łużyc, działalności przemysłu górniczego, ale też rozmaitych zaniedbań i niewydolności systemu ich ochrony oraz społecznego przyzwolenia na taki stan rzeczy. Przyzwyczajamy się do widoku zdewastowanych pałaców i domostw, ruiny stają się elementem pejzażu. Tymczasem, jak zauważa Tomasz Mielech: ślady po dawnych mieszkańcach pozostają wciąż do odczytania, pamięć o nieistniejących już miejscach do zachowania i historii do oswojenia bądź do napisania od nowa.

Wystawa umożliwia widzom kontakt ze sztuką fotografii na najwyższym poziomie, gdzie treść i forma znakomicie współgrają. Daje także szansę na zastanowienie się nad kulturowym i społecznym kontekstem zjawiska oraz swoisty wgląd w to, co utracone, i to, co zachowane.



„Cesarz” w ZTA. Ważne treści, świetna gra aktorów i piękna scenografia

Sztuka Freda Apke „Cesarz”, której premierowe przedstawienie oglądaliśmy 9 października w Zdrojowym Teatrze Animacji im. Bogdana Nauki, spodoba się widzom. Najmłodszy będą się świetnie bawić, bo wiele tu humoru i wesołych sytuacji. Dorośli, poza refleksją o tym, jak łatwo rodzi się tyrania, znajdą powód, by porozmawiać z dziećmi o wojnie i współczesnych zagrożeniach. To spójne przedstawienie, w którym zachwycić można się grą aktorów oraz pięknymi kostiumami i scenografią.



Sztuka powstała wiele lat temu i była z powodzeniem wystawiana w Niemczech. Teraz okazało się, że polska prapremiera ma wyjątkowe znaczenie. „Cesarz” (oryginalny tekst sztuki „Der Kaiser auf dem Misthaufen”, przełożyła Marta Klubowicz) to satyra na ustrój totalitarny a równocześnie studium ludzkich charakterów i słabości. W sytuacji, gdy trwa wojna w Ukrainie, przesłanie spektaklu jest wyjątkowo aktualne i mocne. Docenią to dorośli widzowie. Mali będą się bawić, śledząc prostą intrygę.

Typowa bajka z przesłaniem

Baśń nawiązuje do postaci historycznej - pierwszego cesarza Chin, który rozpoczął budowę chińskiego muru i tak gnębił swój lud, że po jego śmierci chłopcy wzniecili powstanie i dynastia Qin upadła. Główny wątek to historia niezwykłej miłości pięknej damy dworu Li do znajdującego się o kilka stopni niżej na drabinie spo-

łecznej koniuszego Lo, który musiał stać się rycerzem potężniejszym od Cesarza. Zakochani muszą ukrywać swoje uczucie przed władcą. Gdy sekret wychodzi na jaw, wraca do gry Błazen. Ratując Li przed gniewem Cesarza, biefuje, że piękna Li pokocha tylko kogoś, kto ją rozśmieszy do łez. Bezkrytyczny wobec siebie Cesarz biega na czworakach i szczeka jak pies, udaje kurę, konia, tygrysa. Po przesłuchaniu pary kochanków Cesarz osadza Lo w wielkiej klatce. Błazen zwraca mu wolność. Kanclerz oskarża dziewczynę o wypuszczenie koniuszego, a Cesarz zamyka ją w klatkę, dopóki Li nie powie „tak”. Mijają lata, a Li pozostaje nieugięta. Cesarz zabija czas obżarstwem. Tymczasem uciekinier - koniuszy Lo - staje się potężnym rycerzem i podbija świat. Wybuch powstanie, Cesarz traci jedną prowincję za drugą. Buduje mur wokół pałacu. Rebelanci z Rycerzem w czerwonej masce na czele zdobywają pałac. Kochankowie

się łączą, a niezłomny rycerz wyrzuca Cesarza na śmietnik. Na tronie osadza Błazen, dla którego to największa kara. Żeby nie umrzeć z nudów, będzie musiał zatrudnić... błazna.

Świetna gra aktorów

Bajkową konwencję podkreśla gra aktorów. Lidia Lisowicz w roli Cesarza stworzyła postać żalosną i zabawną zarazem. Gdy udaje zwierzęta, chcąc przypodobać się Li (Aga Ejsmond), autentycznie rozbawia widzów. Wydając rozkazy Generalowi (Sławomir Mozolewski), Cesarz jest władczy, ale też znudzony rządzeniem. Sprawia, że wierzymy w jego miłość do Li i to, że zrobi wszystko, by pojąć ją za żonę. Cesarz to obżartuch, władca, który sądzi, że okrucieństwa ujdą mu na sucho. Lidia Lisowicz sprawiła, że trochę mu także współczujemy.

Aktorka stworzyła znakomity duet z Błaznem (Rafał Książdźyna). Jego postać to zbiór wszystkich błaznów

świata. Mądry, dowcipny i szyderczy. Ale także liryczny i romantyczny. Błazen objaśnia widzom akcję i komentuje zdarzenia. Przykuwa naszą uwagę, choć wcale nie fika bez przerwy koziołków. Błazen Książdźyna to raczej mądry obserwator. Kolysanka dla Cesarza, którą śpiewają razem z Li, czy piosenka o tym, jak bardzo chciałby mieć łóżko zamiast maty, to warte nucenia utwory. W konwencję bajkową wpisuje się para kochanków: Li i koniuszy Lo (w tej roli zadebiutował Emil Musiański). Delikatni i nieprzerysowani kochankowie sprawiają, że kibicujemy ich miłości. Energicznie robi się na scenie, gdy wkraczają na nią General i Kanclerz (Sylwester Kuper) - lizusi, którzy dla kariery zrobią wszystko; tchórze zrzucający odpowiedzialność na innych. Znacnie takich? Panowie grają w sposób nieco przerysowany, ale zgodnie z duchem bajki.

Scenografia i kostiumy jak... z bajki

Spektakl nie byłby tak dobrze odebrany, gdyby nie scenografia, którą zaprojektowała Bożena Pędziwiatr. Tak właśnie wyobrażamy sobie dwór Cesarza. Przepych, lampiony, wielki czerwony tron. Kostiumy, zaprojektowane przez Elżbietę Radke, uzupełniają grę aktorów. Przypominają chińskie lalki, ubrane w ludowe stroje. Kostium każdej postaci oddaje jej charakter, zaś czapki Błazna i Cesarza mają także symboliczny charakter.

„Cesarz” można oglądać na kilku poziomach. Dla dzieci będzie to ładna bajka z chińskimi akcentami. Dla dorosłych - opowieść z ważnym przesłaniem i aktualnymi treściami.

Spektakl zostanie pokazany także widzom w Niemczech, bowiem zrealizowano go przy wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz samorządu Jeleniogórskiego.

Weronika Lubiszewska
FOT. FB ZTA

Rafał Fronia wydał powieść

Bez pamięci, fachowo nazywana fugą dysocjacyjną, to forma psychicznej ucieczki przed przeszłością, wspomnieniami, rzeczywistością... Na pozór zdrowy psychicznie człowiek, zachowujący pamięć o codziennych czynnościach, umiejętnościach zawodowych, o poznanych kiedyś językach obcych etc., pozbawiony zostaje najważniejszego komponentu swej osobowości - świadomości, kim jest. Nie pamięta swego imienia ani nazwiska, odcięty jest od wspomnień. Trauma, będąca przyczyną bezpamięci, dewastuje tożsamość.

Wtedy - lekarze nadają człowiekowi najprościej brzmiące imię i nazwisko; np. Jan Nowak. Tak dzieje się z bohaterem najnowszej powieści Rafała Froni pt. „Pasażer Bezpamięci”. Cudem przeżywszy katastrofę kolejową na moście na Bobrze, pod Marciszowem (akcja powieści toczy się w Sudetach), mężczyzna

budzi się w bolesławieckim szpitalu psychiatrycznym - z amputowaną tożsamością. Ponieważ nie jest w stanie uprzytomnić sobie, kim był i kim jest - trafia do tajemniczej kliniki w Srebrnej Górze, zwanej Elizjum. A tam okazuje się, że bezpamięć może być... labiryntem.

„Pasażer Bezpamięci” to podróż (...). W głąb naszych mózgów, duszy i serca. Intelaktu i emocji. Bohater Rafała Froni czyni to poprzez wprawienie w ekstremalną, w warunkach fugi. Ta powieść posiada wszystko, co czyni wysoce atrakcyjną podróż w głąb niezwykłej historii, ale równocześnie jej treść złoży w czytelniku głęboki ślad. Wyraźnie rysowane osoby dramatu, trapiąca tajemnica, intryga, miłość. Też, tak oczywista u Froni, metafizyka Gór (...). A poza niezapomnianymi przeżyciami emocjonalno-intelektualnymi, podczas lektury z całą pewnością nabierzecie Państwo ochoty

na... knedliki i piwo - pisze w recenzji dr Kazimierz Pichlak.

Autor - Rafał Fronia, jeleniogórzanin - to sportowiec, maratończyk, zdobywca szczytów w Górach Wysokich, m.in. ośmiotysięczników. Właściciel Wydawnictwa PLAN i marki galileos.pl, jest także poczytnym pisarzem. Stworzył bestsellerową „Anatomię Góry” oraz refleksyjną „Rozmowę z Górą”. Powieść pt. „Pasażer Bezpamięci” to jego debiut w dziedzinie literatury obyczajowej.

Dla Czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy egzemplarz powieści Rafała Froni. Zdobędzie go ten, kto pierwszy zadzwoni się na redakcyjny numer 793 585 825, w środę, 12 października br. o godz. 13.00 i prawidłowo odpowie na pytanie: Jak się nazywa ośmiotysięcznik, który ostatnio zdobył Rafał Fronia, i w jakim pasmie górskim jest zlokalizowany? (ika)



Z archiwum jeleniogórskiego dziennikarza

Przedownicy „żywa”

W powiecie jeleniogórskim na jedno z pierwszych miejsc w obowiązkowych dostawach żywyca wysunęła się ostatnio gmina Kowary, która zrealizowała kwietniowy plan sprzedaży tuczników w 232,3 procentach. Sprawnie przebiega akcja dostaw żywa również na terenie gminy Karpacz, która w kwietniu wykonała plan w 110,8 proc. 35 chłopów tej gromady wywiązało się w 100 proc. z obowiązku dostaw na rok bieżący.

Źródło: Kowary przodują w dostawie żywa, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 109 z 9 V 1953 r.

Przyjeżdżajcie po ziemię i gospodarstwo!

Do wsi pow. jeleniogórskiego w dalszym ciągu przyjeżdżają rodziny chłopskie z przeludnionych, centralnych województw kraju. W pięknych podgórskich wsiach czekają na nich gospodarstwa wraz z nowo odremontowanymi domami mieszkalnymi i zabudowaniami gospodarczymi.

W ciągu bieżącego roku w powiecie jeleniogórskim osiedliły się rodziny przybyłe tu z Podhala, woj. [ewództwa] krakowskiego i rzeszowskiego. Jeszcze przed rokiem Tadeusz Filipiak klepał biedę wraz ze swą rodziną w zapadłej wiosce pod Limanową. Obecnie, bezrolny chłop chodzący dawniej na zarobek do bogatych sąsiadów, otrzymał w ramach akcji osiedleńczej 8-hektarowe gospodarstwo we wsi Stara Kamienica. Tutaj też osiedlił się jego ziomek, podobnie jak i on biedniak - Józef Dudek. Oba, oprócz ziemi i nowo odremontowanych zabudowań otrzymali od państwa bezzwrotną zapomogę pieniężną i długoterminową pożyczkę na zakup inwentarza i zagospodarowanie.

Starzy osiedleńcy, którzy przybyli jeszcze w roku ubiegłym, chwalą sobie ziemię jeleniogórską. W szybkim tempie zagospodarowują się i dochodzą do dobrobytu.

Większość z nich bierze czynny udział w życiu wsi. I tak dawny bezrolny chłop z województwa łódzkiego, Jakub Murzyn, który jesienią osiedlił się na 8 hektarach w gromadzie Kopaniec, jest nie tylko wzorowym gospodarzem, ale zdobywszy sobie swą postawą zaufanie całej wsi, obrany został sołtysiem. Tę samą odpowiedzialną funkcję powierzyli mieszkańcy gromady Stara Kamienica osiedleńcowi Zygmuntovi Guradzcie.

Źródło: Bezrolni chłopcy ze wschodnich województw otrzymują na własność gospodarstwa w pow. jeleniogórskim, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 109 z 9 V 1953 r.

Lokal dla fotografów

Już pół roku czeka Spółdzielnia Fotografów w Jeleniej Górze na przydział nowego lokalu dla punktu usługowego w Kowarach. Od kilku miesięcy Zarząd Spółdzielni bije na alarm u przewodniczącego MRN [Miejskiej Rady Narodowej - M.Z.] o przydział pomieszczenia, które nadawałoby się na tego rodzaju zakład.

Dotychczas punkt usługowy mieści się w lokalu ciemnym, wilgotnym, zagrzybnym, a wiemy, że praca w laboratorium, pomiędzy wszelkiego rodzaju kwasami chemicznymi wymaga suchego, przewiewnego pomieszczenia. A jest przecież w Kowarach lokal zajmowany niegdyś przez prywatnego fotografa, przystosowany do tego rodzaju pracy. Prezydium MRN powinno zaopiekować się spółdzielnią.

Źródło: Spółdzielnia fotografów bezskutecznie zabiega o lokal w Kowarach, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 110 z 11 V 1953 r.

Walka z pstrokatym agentem „Zachodu”, czyli „groźny żuk Colorado”

We wszystkich gromadach pow. jeleniogórskiego trwają ożywione przygotowania do walki z najgroźniejszym szkodnikiem pól ziemniaczanych - stonką. Po wsiach dobiega końca szkolenie drużyn poszukiwaczy i drużyn technicznych, które już wkrótce wyruszą na pola.

- Wszystkie Gminne Ośrodki Maszynowe zaopatrzone w aparaturę do walki ze stonką, a w

składach posiadamy już dziesiątki ton środków chemicznych do spryskiwania i opylania pól - mówi powiatowy pełnomocnik do akcji przeciwstonkowej, ob. Ciereszko.

- Nie ma obawy, aby w tym roku stonka nas zaskoczyła - nie uda się jej zniszczyć ani jednego hektara ziemniaków...

W przygotowaniach do akcji przeciwstonkowej żywy udział biorą mieszkańcy wszystkich gromad, zarówno członkowie spółdzielni produkcyjnych, jak i gospodarze indywidualni. Chłopi zrozumieli, że tylko wspólna, zorganizowana akcja i zespołowe metody walki mogą uchronić pola przed tym groźnym szkodnikiem.

Na terenie całego pow. jeleniogórskiego założono 57 poletek chwytynych. Istnieją one już m.in. w Cieplicach, Sobieszowie, Szklarskiej Porębie, Łomnicy, Janowicach i wszędzie tam, gdzie w roku ubiegłym wykryto stonkę.



Klimat jeleniogórskiemu Rynekowi w latach tużpowojennych nadawały... dorożki.

Na kursach upowszechniania wiedzy rolniczej odbywają się po wsiach pogadanki i odczyty o stonkach i sposobach jej wykrywania i niszczenia. Groźny amerykański żuk Colorado, czyli stonka jest również tematem codziennych audycji gromadzkich radiowęzłów, które nadają krótkie meldunki o przebiegu przygotowań do walnej bitwy ze szkodnikiem i nawołują chłopów do wzięcia w niej masowego udziału.

Źródło: Chłopi w powiecie jeleniogórskim dobrze przygotowali się do walki ze stonką ziemniaczaną, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 110 z 11 V 1953 r.

Chłuba miasta

Gdy załozde jeleniogórskiego MPRB wręczano uroczystie sztandar przechodni - jako nagrodę za zdobycie pierwszego miejsca w kraju we współzawodnictwie za rok ubiegły, jedną myślą i pragnieniem wszystkich murarzy, cieśli, zdunów i hydraulików z tego przedsiębiorstwa było:

- Nie oddać tego sztandaru innej załodze, pracować jeszcze lepiej, jeszcze wydajniej, zachować na stałe sztandar i dumne miano „najlepszych w kraju”...

Wyniki osiągnięte na szerokim froncie remontów w walce o nowe, jasne izby mieszkalne dla ludzi pracy mówią, że robotnicy MPRB umieją szybko przekuć swe marzenia w czyn. Pomimo licznych trudności, złych warunków atmosferycznych w ciągu ubiegłego miesiąca wyremontowano i oddano do użytku robotników

miejscowych zakładów przemysłowych 4 bloki mieszkalne ponad plan.

W przyspieszaniu tempa robót coraz poważniejszą rolę odgrywa szerokie stosowanie systemu potokowego. System ten, którym pracują głównie brygady murarskie, dekarzkie i hydrauliczne, przyczynił się do zwiększenia ich wydajności przeciętnie od 20 do 25 proc.

- System potokowy ogromnie usprawnia i przyspiesza naszą robotę - mówi dyrektor techniczny jeleniogórskiego MPRB, inż. Kaczmarek. - nie ma dzięki niemu zbędnych przerw w pracy. Jedna brygada za drugą wchodzi na teren budowy, nie przeszkadzając sobie wzajemnie i nie tracąc czasu na czekanie. Stąd wynika szybkość, z jaką wywiązujemy się z powierzanych nam zadań. A szybki remont - to sprawa niezwykle ważna, szczególnie gdy chodzi o roboty w blokach już zamieszkałych. Poza tym

Obok walki o ilość i tempo, na terenie zakładu toczy się również zacięty, nieustępliwy bój o coraz lepszą jakość wyrobów.

- Będziemy produkować nie tylko więcej, ale i lepiej - oświadczyli, podejmując długookresowe zobowiązania produkcyjne twórcy pięknych, artystycznych kryształów, zdobywających sobie coraz większe rzesze odbiorców nie tylko w kraju, ale i na rynkach zagranicznych.

Przyrzeczenie to przekuwane jest obecnie w czyn we wszystkich oddziałach huty.

Niezwykle cenny wkład do tej walki o wspólny cel wnieśli już pracownicy biura technicznego, którzy postanowili podnieść jakość kryształów przez poprawę jego barwy i czystości. Po dokonaniu żmudnych prób, pracownicy tego działu - m.in. inżynierowie: Rosiński, Juliusz Bogdański i Juliusz Pawlik oraz hutmistrz Franciszek Sikora zastosowali do wytopu szkła kryształowego

system potokowy jest również dużym dopingiem dla naszego personelu techniczno-inżynierskiego, który musi bardzo starannie planować harmonogramy prac i skrupulatnie kontrolować ich wykonanie oraz troszczyć się o terminowość dostaw materiałów na teren budowy.

Szybko wzrasta wydajność brygad roboczych, remontujących powierzone sobie obiekty systemem potokowym. I tak zespoły blacharskie majstrów Adama Szymańskiego i Wacława Kryczki wykonują obecnie swe zadania przeciętnie w 300 proc. Murarze z brygady Witolda Kuśmirkę osiągają systematycznie do 280 proc. normy, a cieśle pod kierunkiem mistrza Niewiaroskiego mają na swym koncie 150 proc. wykonywanej normy.

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, chluba i duma Jeleniej Góry, walczy o utrzymanie sztandaru i zaszczytnego tytułu...

Źródło: Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego - chluba i duma Jeleniej Góry skraca czas remontów domów. Potokowy system robót daje doskonałe rezultaty, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 112 z 13 V 1953 r.

Kryształy „Józefiny”

Po zrealizowaniu planu kwietniowego w 112,3 proc., robotnicy Huty Szkła Kryształowego „Józefina” w Szklarskiej Porębie nadal walczą o coraz pełniejsze wykorzystanie dnia roboczego i wzrost wydajności, przekraczając systematycznie dzienne normy produkcji.

nową mieszankę piasku, sporządzoną według opracowanej przez siebie receptury. Już pierwsze próbne wytopy dały szkło kryształowe o dużej, nieosiągalnej dotychczas przejrzystości.

Jeden z punktów długookresowego zobowiązania brzmiał: „Zwiększyć produkcję I gatunku z 62 na 67 procent”. Ten niełatwy cel, dzięki skoordynowanemu wysiłkowi całej załogi, osiągnięty został już w I dekadzie bieżącego miesiąca.

Źródło: Coraz piękniejsze kryształy produkuje huta „Józefina” w Szklarskiej Porębie, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 112 z 13 V 1953 r.

„Perła Zachodu”

Perła powiatu jeleniogórskiego i prześliczny zakątek, nazwany słusznie „Perłą Zachodu”, ma nie lada kłopot. Droga do tej miejscowości zagroziły złomy skalne.

Droga prowadząca z Jeleniej Góry przez śliczny mieszany las zwięza się w pewnym miejscu do rozmiaru ścieżki skalnej. Ścieżka ta z jednej strony dotyka do pionowej ściany górskiej, z drugiej strony ograniczona jest przepaścią. I właśnie w najwęższym przejściu obsunął się potężny blok skalny i tarasuje drogę. Jednak - co gorsze - wisi nad ścieżką jeszcze drugi blok skalny, ledwo trzymający się ściany, i nie można ręczyć, czy lada chwila nie runie.

Trzeba zabezpieczyć drogę z Jeleniej Góry do Perły Zachodu. W tej chwili jest ona ryzykowna.

Źródło: Głaz zwisa nad drogą do Perły Zachodu, „Jeleniogórskie Słowo Polskie”, nr 112 z 13 V 1953 r.

Opracował: Marek Żak

Życie niewesołe



Niedawno czytelniczka o imieniu Wika podzieliła się między innymi historią swojej choroby, ponieważ od wielu lat dzielnie walczy z rakiem, wspomagana jest też przez dobrych, kompetentnych lekarzy. Uważam, że ma w tym wszystkim dużo szczęścia. Tego właśnie siedem lat temu zabrakło mojej przyjaciółce, więc postanowiłam dopisać również i tę historię, tym bardziej, że niedługo będziemy zapalać świeczki na grobach naszych bliskich.

Zachorowała zupełnie nieoczekiwanie, zawsze uważaliśmy ją za okaz zdrowia. To my, pozostałe trzy przyjaciółki ze szkoły podstawowej i średniej, po osiągnięciu wieku seniorek, nieustannie narzekaliśmy na nasze zdrowie: że depresja, że łupie w krzyżu, że bezsenność i tak dalej, a ona nigdy. Zawsze w dobrym nastroju, zadbana, o szczupłej sylwetce, interesująca się jogą. My z kolei takie istoty bardziej leniwe, w kocykach, z kotami i książeczką. Wyciągała nas na wycieczki, zwiedzanie bliższych i dalszych okolic, często też zapraszała do ogrodu, bo tylko ona miała domek, a my pozostałe to „dziewczyny z blokowisk”. Była naszą dumą, szczytyliśmy się tym, że tylko ta nasza grupka utrzymała przyjaźń po tylu latach. Rozwodziłyśmy się, niektóre stawały się wdowami, zmieniały miejsca zamieszkania, ale przyjaźń trwała. I nagle wiadomość, że Ania trafiła do szpitala. Bardzo bolała ją kość biodrowa, zaatakował ją nagły i bardzo silny ból, a po dwóch tygodniach już znalazła się w szpitalu, bo zrobiony na cito rezonans wykazał nowotwór kości. Nie miała wcześniej żadnych objawów, a z diagnozy wynikało, że to jest już objaw wtórny i szukają źródła tego przerzutu. Badania trwały ponad dwa miesiące, były konsylia, przyjeżdżali jacyś profesorowie z Warszawy. Wyszło na to, że cała choroba wzięła się z dróg rodnych. Ktoś powie, że trzeba było się badać profilaktycznie. Otóż to ona właśnie zawsze systematycznie się badała, wykorzystywała wszelkie możliwe darmowe badania przesiewowe. Tego samego roku, gdy wykryto u niej chorobę, wcześniej przeszła również dokładne badania ginekologiczne, łącznie z cytologią, i wszystko było dobrze. Nie będę rozpisywać się szczegółowo na temat jej walki z rakiem, bo wiadomo, jak zwykle ta walka wygląda: była medycyna uniwersytecka, były też różne kuracje parafarmaceutyczne, cała bliższa i dalsza rodzina chciała ratować jej życie, dokładała się do kosztów leczenia. Niestety, przebieg choroby był bardzo gwałtowny, po ośmiu miesiącach choroby, leczenia, radio- i chemioterapii, nasza przyjaciółka zmarła. Do obecnej chwili nie możemy się pozbierać, a wspólne spotkania bardzo często poświęcamy wspomnieniom o przeszłości. Pozdrawiam

Danka

Wiem, że bez względu na to, jaki wykonuje się zawód, problemy emocjonalne są udziałem każdego człowieka, nawet psychoterapeuty, który przecież zna metody radzenia sobie w różnych ciężkich sytuacjach, a jednak też potrzebuje pomocy specjalisty. Chciałam tutaj nadmienić, bo znam to z bliska, jak bardzo ciężko żyje się lekarzom, na których inni psy wieszają. Ta grupa zawodowa ma bardzo dużo własnych problemów, których źródłem jest właśnie wykonywanie tego odpowiedzialnego zawodu. Może ktoś z czytelników, może jakiś lekarz, by nam tutaj, w tej rubryce, opisał swoje emocjonalne przeżycia, swoje kłopoty, swoje terapie, jeśli takie przechodził? Moja córka jest lekarzem z tytułem doktora, a od lat bierze terapię, bo bez tego nie mogłaby normalnie funkcjonować. Przykro to mówić i pisać, ale ja sama też w przeszłości przyczyniłam się do tego stanu rzeczy. I też jestem po terapii. Gdyby to człowiek kiedyś miał taką wiedzę, jak dzisiaj, to w życiu by do pewnych sytuacji nie dopuścił. No, ale skąd by się to mogło wiedzieć? Tak postępowaliśmy, jak nasi rodzice, takie to życie...

Barbara

Popieram apel Basi, czekam na Waszą korespondencję. Dziękuję za listy.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Nie każde masło jest takie samo. Na co uważać podczas zakupów?

Kosztuje mniej, ale kiedy klient wraca już z zakupami do domu, to orientuje się, że nie kupił takiego masła, jakie chciałby jeść. Chociaż to nadal masło, tyle że tańsze.

Masło jest obecnie jednym z najbardziej drożących produktów. Według Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu roku podrożało o 28 proc. Jest już droższe niż sok pomarańczowy, chociaż produktów do jego wytworzenia nie trzeba do Polski sprowadzać z daleka. Bo to, czego trzeba do produkcji masła, mamy na miejscu. I to pod dostatkiem. Drożej jednak wszystkie produkty mleczne, a masło jest wśród nich najdroższe.

Z najnowszych zestawienia cenowego serwisu dlahandlu.pl wynika, że za 200-gramową kostkę masła trzeba obecnie zapłacić przynajmniej 6,89 zł, a maksymalnie 7,99 zł. Tu trzeba jednak wziąć pod uwagę, że klient znajdzie w sklepie i droższe oferty - za 8 zł.

Dziś większość sklepów walczy o klienta promocjami. Zawsze tak było, ale obecnie - w czasie galopującej inflacji - takie rabaty nabierają dla wielu Polaków szczególnego znaczenia. I są bardzo skutecznym magnesem przyciągającym klientów.

- Zawsze sprawdzam promocje. Zanim wybiorę się na większe zakupy, przeglądam strony sklepów, czytam gazetki handlowe, porównuję ceny, sprawdzam, czy jakiś produkt jest w regularnej promocji, czy tylko dla osób z kartą klienta - opowiada pani Paulina, mieszkanka południowo-wschodniej Polski.

Szczególną uwagę przykładają do mleka, domowej chemii czy masła. - Bo te produkty w domu schodzące najszybciej - tłumaczy.

I tu wracamy do masła. Kostki na półkach mogą się znacznie od siebie różnić cenowo. Jedne kosztują ponad 8 zł, inne nieco ponad 6 zł. Skąd ta różnica? Otóż nie każde masło - o czym wiele osób może o tym nie wiedzieć - jest takie samo. Cena zależy od jego rodzaju.

Do 2007 roku każdy produkt mleczny służący do smarowania pieczywa można było nazywać masłem. Jednak dyrektywa UE wprowadziła poważne rozgraniczenia - na masło i tzw. mix. Wiele osób może myśleć, że masłem może być tylko produkt zawierający nie mniej niż 80 proc. tłuszczu mlecznego. To nie tak.

W myśl obowiązujących przepisów masłami mogą być też „uboższe” w tłuszcz produkty. A więc:

- masło o zawartości tłuszczu mlecznego 80-90 proc., nie więcej niż 16 proc. wody i nie więcej niż 2 proc. suchej masy beztłuszczowej mleka,



- masło o zmniejszonej zawartości tłuszczu do 60-62 proc.,
- masło półtłuste (39-41 proc. tłuszczu mlecznego),
- tłuszcz mleczny do smarowania: 62-80 proc. tłuszczu, 41-60 proc. tłuszczu, poniżej 39 proc. tłuszczu.

Jak wynika z raportu Monitor Promocji 2022 ARC Rynek i Opinia, coraz więcej osób, robiąc zakupy, zwraca uwagę przede wszystkim na promocje.

- Uczestnicy naszego badania poświęcają dużo czasu na szukanie produktów i usług atrakcyjnych cenowo, jednocześnie unikają robienia zapasów. Badani podkreślali, że przed inflacją ich zakupy były dużo bardziej spontaniczne i impulsywne. Teraz dużo częściej zastanawiają się, czy dany produkt jest im rzeczywiście potrzebny. Co więcej, niektórzy przyznają, że rezygnują z produktów, które uznają za „luksusowe”, takie jak np. lody, ciasta, słodczyce. Te wyniki są bardzo istotną wskazówką dla marek, jak kształtować swoją politykę promocyjną w tym trudnym dla konsumentów czasie - komentuje Anna Dąbrowska, kierowniczka zespołu badawczego w ARC Rynek i Opinia.

News4Media/fot. iStock

Gdy serce drgnie

Jestem wysoką blondynką, mam 32 lata, mieszkam w Bolesławcu. Poznam przystojnego, wykształconego Pana do lat 40. Proszę o listy wraz ze zdjęciem.

Natalia

Jestem wdową na emeryturze, mam 70 lat (164/70), dobry charakter, żyję bezstresowo. Chcę poznać Pana na emeryturze, najchętniej również wdowca, który będzie mnie szanował (z wzajemnością). Pan zmotoryzowany i niepalący. Telefon 798 559 167.

Pani Wdowa

Poznam Pana nastawionego na prawdziwą miłość i stały związek. Kontakt: 691 032 591.

Eryka

Samotna emerytka, lat 64, 175 cm wzrostu, niezależna, pozna Pana w wieku do 69 lat, bez nałogów, o dobrym sercu i z poczuciem humoru. Kontakt: 780 508 846.

Emerytka

Samotny. (podobno przystojny) czterdziestola-

tek pozna Panią lubiącą górskie wycieczki i sport. Mam 188 cm wzrostu, preferuję aktywny styl życia (rower, narty, góry). Jestem zmotoryzowany i nie mam problemów finansowych. Listy proszę kierować do Nowin Jeleniogórskich.

Antek

Emeryt z Jeleniej Góry, 65 lat, 164 cm wzrostu, pozna Panią, której dokucza samotność. Jestem „złotą rączką” - potrafię wszystko naprawić. Palę papierosy. Interesują mnie tylko poważne oferty, nie szukam przygód. Tel. 604 593 984 od godz. 13 do 21.

Zbyszek

Emeryt z okolic Jeleniej Góry (180/99), bez nałogów, z mieszkaniem, pozna Panią w wieku do 65 lat, do stałego związku. Tel. 518 649 794.

Leszek

Jestem wysokim, sympatycznym kawalerem, bez nałogów i zobowiązań, mam 48 lat, nie szukam przygód i przelotnych znajomości. Poznam wolną, bezdzietną Panią, z którą docelowo chciałbym stworzyć stałą relację, opartą na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Lubię wypoczynek na łonie natury oraz zwiedzanie. Może jakiś wspólny, letni wyjazd? Kontakt 600 267 752.

Singiel

Wolny, lat 70, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny, o dobrym charakterze. Lubie ustabilizowany tryb życia. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru. Tel. 75-76-130-39.

Waldek

Zawsze możesz coś zmienić w swoim życiu. Dokucz Ci samotność, chcesz kogoś poznać? - odpowiedz na któryś z podanych anonsów lub napisz kilka słów o swoich oczekiwaniach i prześlij list do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra) albo wyślij sms lub mail. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Zgłoszenia do rubryki - sms: pod nr telefonu 605 097 884; mail: ela@nj24.pl

(ep)

Pomogę,
oddam za darmo



Potrzeby: Odzież damska (r. 42), odzież chłopięca (r. 80-86 cm), odzież chłopięca (187 cm); odzież męska (164 cm), odzież młodzieżowo-chłopięca (154 cm), buty (r. 39), ręczniki, obrusy, pralka, lodówka, odkurzacz, mikrofalówka, dywan z włosia, narożnik z funkcją spania (lewy), szafki do kuchni z szufladami, tapczanik dziecięcy; meble kuchenne.

Do oddania: Odzież damska (r. 36-38), odzież dziewczęca (12 lat), kurtki przejściowe damskie (r. 36-38); telewizor Panasonic (42 cale); wersalka, pościel.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod numer 75 75 247 81 w godz. 10-14.

(al)

Składasz wniosek o dodatek węglowy i płacisz karę za śmieci? To możliwe

Wnioski o dodatek węglowy nie-oczekiwanie dały samorządom do ręki groźną broń. Dzięki niej mogą one wyłapywać oszustów śmieciowych. Kary za to mogą przewyższać dotację na węgiel.

Są już nawet pierwsze „ofiary” tego prawa - namierzili je samorządowcy z Gorzowa, którzy wyłapali rozbieżności w dokumentach. Dane z deklaracji śmieciowych różniły się z danymi z wniosku o dodatek węglowy. W ten sposób zidentyfikowali rodziny, które nakłamały.

Osoba „zagubiona” w systemie śmieciowym - jak donosi portal o2 - będzie musiała zapłacić od 1300 do 1600 zł. Przy większej liczbie domowników rachunek wystawiony za lata unikania opłat za wywóz odpadów może być wyższy niż wartość dodatku węglowego.

Tę broń - powtórzmy to raz jeszcze - dała do ręki samorządom znowelizowana Ustawa o dodatku węglowym. Zmiany weszły w życie we wrześniu. Dzięki nim urzędnicy mogą teraz porównać wniosek o wypłatę 3 tys. zł dodatku węglowego z innymi podaniami o pomocy dodatkami

rodzinnym, wychowawczym, mieszkaniowym czy osłonowym. Wnioski o dodatek węglowy mogą też skonfrontować z deklaracją śmieciową.

„Do wniosku węglowego właściciel starający się o dodatek wpisuje osoby we wspólnym gospodarstwie domowym ze wskazaniem numerów PESEL. W deklaracji śmieciowej takich danych się nie podaje, wpisuje się tylko liczbę domowników” - precyzuje Interia.

Jeśli okaże się, że liczba osób w gospodarstwie domowym, które złożyło wniosek o wypłatę dodatku węglowego, będzie inna od tej w deklaracji śmieciowej, taka rodzina może się spodziewać wezwania do zapłaty za niewykazywanych dotąd domowników. Takie wezwanie może działać nawet do pięciu lat wstecz.

Jak widać, z jednej strony to groźna broń, z drugiej - pożyteczna w walce ze śmieciowymi oszustami. Problem jest o tyle poważny, że - jak szacuje Związek Gmin Wiejskich RP - razem z Ukraincami mieszkającymi w Polsce poza systemem śmieciowym jest obecnie ok. 10 mln osób. To olbrzymie straty dla gmin miejskich i wiejskich.



Przypomnijmy jeszcze, że...

Dodatek węglowy to pomysł rządu, który ma złagodzić drastyczny wzrost cen opału. 3 tys. zł przysługuje gospodarstwu domowemu, dla których głównym źródłem ogrzewania są:

- kocioł na paliwo stałe,
- kominek,
- koza,
- ogrzewacz powietrza,

- trzon kuchenny,
- piecokuchnia,
- kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem kamiennym, brykietem lub peletem zawierającym co najmniej 85 proc. węgla kamiennego.

Dodatkowo takie źródło ogrzewania musi być wpisane lub zgłoszone do

Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Wnioski można składać tylko do 30 listopada 2022 roku.

Warto pamiętać, że są one weryfikowane. W myśl obowiązującej w znówelizowanej ustawie zasadzie: jeden adres - jeden dodatek węglowy.

News4Media/for. iStock



Gałęzie z lasów są teraz w cenie, bo to najtańszy opał na zimę

Coraz więcej osób chce samodzielnie zbierać gałęzie, czyli najtańszy opał. Tylko do końca sierpnia Lasy Państwowe sprzedały ponad pół miliona metrów sześciennych tzw. gałęziówek.

„Leżące w lesie drewno nie może zostać zabrane bez zgody i wiedzy leśniczego. Podobnie nie można samodzielnie pozyskiwać chrustu, wycinać gałązek, zbierać mchu czy nawet porostów. Las i każdy jego element jest dobrem społecznym, ale stanowi majątek Skarbu Państwa, którym zarządzają w imieniu społeczeństwa leśnicy” - cytuje komunikat Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Interia.

Te zasady dotyczą zbierania drewna małowymiarowego, tzw. gałęziówek, czyli gałęzi, których średnica nie przekracza 7 cm. Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych wprowadziła w czerwcu. Pozwolenie wydaje leśniczy. On też wskazuje miejsce, w który można zbierać gałęzie, a potem je wycenia.

Metr sześcienny kosztuje przeciętnie 31 zł netto

Z tego pozwolenia od początku korzystało dużo więcej osób niż w poprzednich latach. Powodem jest przede wszystkim to, co dzieje się na rynku węgla, którego zyczątnie nie ma. W tej sytuacji drewno to najlepszy sposób na ogrzewanie mieszkań zimą.

W sumie do końca sierpnia Lasy Państwowe sprzedały 545 tys. metrów sześciennych gałęzi opałowych, o 46 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Bo... - To obecnie najtańszy surowiec opałowy w Polsce. Jeden metr sześć. kosztuje przeciętnie 31 zł netto - podkreśla w rozmowie z Interią Michał Gzowski, rzecznik DGLP.

W porównaniu do 2021 roku cena drewna opałowego wzrosła o ponad 100 proc. Na przykład na

Mazowszu - jak podaje Interia - pod koniec lata można było kupić metr sześcienny grabu, brzozy i dębu za 350 złotych. Na początku września cena wzrosła do 500 zł, teraz składy żądają 600 zł, a nawet więcej za metr sześć.

- To nie nasza wina, że podnieśliśmy ceny. Jest drożej u dostawcy. Wcześniej zrobiliśmy zapas, ale już sprzedaliśmy. Teraz, przy nowych cenach nie ma możliwości utrzymać tych z września - powiedziała Interii właścicielka składu drewna.

Straż Leśna tropi złodziei drewna

Równocześnie rośnie liczba kradzieży drewna. Jak wyjaśnia Biuro Prasowe DGLP, jesień i pierwsze chłodne dni to zawsze czas większej aktywności złodziei. Kradną i pojedyncze drzewa, i drewno z przygotowanych i oczekujących na wywóz stosów.

- W tym roku zauważamy lokalne nasilenie tego zjawiska - powiedział Interii rzecznik LP.

Dlatego Straż Leśna patroluje miejsca szczególnie narażone na te działania.

Za kradzież drewna przewidziane są kary. Ich wysokość zależy od ilości i jakości wywożonego drewna. Jeśli złodzieje wywożą gałęziówkę i zostaną na tym przyłapani przez strażników, to zapłacą mandat w wysokości 500 zł.

Jeśli jednak złodziei ukradnie drewno ułożone w stosach, wówczas sprawa może mieć swój finał w sądzie. Będzie groziło nawet do 5 lat więzienia.

Straż Leśna przypomina, że zwykle w miejscach, gdzie składowane jest drewno, są zainstalowane fotopułapki, które często skutecznie utrudniają „pracę” złodziejom.

News4Media/for. lasy.gov.pl

Kierowców czekają kolejne wydatki. Ceny opon zimowych szybko rosną

Zima wraz z ochłodzeniem przyniesie wzrost cen ogumienia. Kierowcy, którzy nie sięgną głębiej do portfela, mogą zapłacić wysoki mandat. Tak czy siak - dostaną po kieszeni.

Szalejąca inflacja dotyka wszystkich bez wyjątku. Podatni na jej skutki okazali się również producenci ogumienia. Wyższe koszty produkcji podniosły cenę opon zimowych nawet o 40 proc. To sprawiło, że poza zasięgiem są wyniki z pierwszego półrocza, gdy sprzedaż opon do aut osobowych wzrosła o 9 proc., dostawczych o 10, motocyklowych o 11, a SUV-ów o 18 proc.

Inflacja winduje ceny

Według Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego Polacy - zamiast opon w klasie premium - znacznie częściej wybierają ich tańszą alternatywę. Niestety, nadchodząca pora roku nie niesie ze sobą optymistycznych wiadomości dla zmotoryzowanych. Właściciele SUV-ów, którzy będą chcieli kupić nowy komplet ogumienia zimowego do swoich aut, średnio wydadzą 1000 zł więcej.

„Kierowcy odnotowali znaczny wzrost cen już podczas wymiany opon na letnie, ale zimówki są jeszcze droższe. Za 16-calową oponę Firestone płaciłmy w ubiegłym roku około 375 zł, obecnie koszt ten wzrósł do 399 zł. Sytuacja podobnie prezentuje się w przypadku opon 18-calowych, które w ubiegłym roku można było kupić za około 590-890 zł brutto. Teraz za ten sam model i rozmiar musimy szykować od 618 do 916 zł brutto. Największą różnicę można odnotować w przypadku opon 20-calowych, które jeszcze w zeszłym roku kosztowały około 1200 zł, teraz nawet 1400 zł za sztukę, co w przypadku całego kompletu wiąże się z koniecznością dopłaty 800 zł” - poinformował portal Stręła Biznesu.

W klasie ekonomicznej dwa lata temu najtańsza 16-calowa opona zimowa kosztowała około 180 zł, natomiast dzisiaj za model o tych samych parametrach trzeba zapłacić 40 zł więcej.



Drożej także u wulkanizatorów

Wzrost cen ogumienia jest związany z rosnącymi cenami kauczuku, stali i kordu, zwiększonym kosztem transportu morskiego, a także słabością złotówki. Nie bez znaczenia jest również sytuacja geopolityczna w Europie. Producenci opon, którzy do tej pory w towar częściowo zaopatrywali się w Rosji i na Białorusi, teraz szukają alternatywnych dostaw. To przekłada się na wyższe koszty zaopatrzenia i logistyki.

Przeciętnie drożej jest także u wulkanizatorów. W ubiegłym roku za wymianę opon inkasowali 70-190 zł, obecnie trzeba liczyć się z wydatkiem na poziomie 120-200 zł.

Wysokie mandaty

Mimo że polskie przepisy nie obligują do stosowania zimówek, na ogumieniu nie warto oszczędzać. Po pierwsze - od stanu opon zależy nasze bezpieczeństwo. Po drugie - za zły stan ogumienia kierowca może zapłacić wysoki mandat.

„Od początku 2022 r. obowiązuje zmieniona maksymalna kwota mandatu. Przez ostatnie lata obowiązywała stawka 500 zł, ale teraz można dostać nawet 3 tys. zł, jeśli policjant dopatry się wykroczenia przeciwko innym przepisom” - przypomina serwis Interia Motoryzacja.

Funkcjonariusz ma prawo m.in. do sprawdzenia, czy w oponach nie występują ubytki i czy opony na jednej osi mają ten sam wzór bieżnika i rozmiar.

News4Media/for. Canva

BIURO OGŁOSZEŃ „NJ”

Czynne
od poniedziałku
do piątku, w godzinach 9.00-16.00

tel. (75) 75-247-81
fax (75) 75-269-13

lub

Nadaj ogłoszenie
przez internet,
wygodnie,
w każdym momencie
i z każdego miejsca

ze strony:

www.nj24.pl

e-mailem:

lub e-mailem:

bo@nj24.pl

LOKALE

WYNAJME pokój 2-osobowy w domku jednorodzinnym, osobne wejście, łazienka, kuchnia, tel. 607-941-262. P242-G

ZAMINIENIE dwa mieszkania (Elsnera, Wojska Polskiego) na domek Jelenia Góra, okolice, 694-559-227. P250-G

POKÓJ do wynajęcia dla pracującego Cieplice Śl., tel. 518-116-316. P255-G

NIERUCHOMOŚCI

GARAŻ do wynajęcia, 721-731-970. P253-G

SPRZEDAM, wynajmę hotel, autoserwis, mieszkania w Karpaczu i Cieplicach, 603-622-848. P66-K

OKAZJA, sprzedam, wynajmę Hotel z Restauracją, 16-pokoi, 10-mieszkań, Karpacz- Turaj, 603-622-848. P725-K

Burmistrz Miasta Kamienna Góra

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone **wykazy z dnia 7 października 2022r. nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu i zbycia.**

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powyższe, 693-82-82-83. P19-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. P191-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 535-135-507. P232-G

SPRZEDAM Renault Laguna 2009, pojemność 2.0, pierwszy właściciel, serwisowany, przebieg 95000 km, zakupiony w salonie krajowym, cena 28000 zł, tel. 75-717-26-06. P257-G

AUTO złomowanie, auto skup, kupię każde auto, 512-512-227. P55-K

SKUP aut wszystkie marki i modele osobowe, dostawcze, ciężarowe. Tel. 788-345-470. P723-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. O586-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. P5-G

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 570-100-644. O926-K

DREWNO kominkowe opałowe, 757-125-026. P96-K

DREWNO piecowe, długość 30 cm, różne gatunki, 601-799-452. P658-K

USŁUGI

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku www.przeprowadzki.com.pl, 694-559-227. O492-G

DOMOFONY montaż, naprawa, serwis, tel. 601-76-57-35. O502-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklizowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. O545-G

PROFESJONALNE pranie dywanów, mebli- Karcher, 792-216-960. O554-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, zmywarek- dojazd, 783-616-565. O572-G

ELEKTRYCZNE, hydrauliczne, 794-098-737. P1-G

REMONTY, 794-098-737. P2-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. P36-G

KOSZENIE, wertykulacja trawników, przycinanie drzewek i krzewów, 737-686-700. P146-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. P174-G

ANTENY - naziemne, dekodery DVB-T/2, MONT - SAT, 602-810-896.

TELEWIZJA hotelowa, MONT - SAT, 602-810-896.

ANTENY - satelitarne, MONT - SAT, 602-810-896. P183-G

DACHY, 601-872-363. P198-G

DACHY, 723-943-958. P211-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. P216-G

HYDRAULIKA - solidnie, fachowo. 503-319-676. P221-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. P225-G

OGÓLNOBUDOWLANE remonty, prace zewnętrzne, wewnętrzne, roboty ziemne, ogrodzenia, murki oporowe, elewacje, 530-397-645.

KOPARKA, gruz, ziemia, wóz z załadunkiem, wycinka, 1530-397-645. P234-G

DACHY, 731-050-970. P240-G

PRZEPROWADZKI z ekipą, 694-559-227. P241-G

PRZEWÓZ rzeczy, bus, 737-686-700. P243-G

SPRZĄTANIE mieszkań, biur, mycie okien, 799-194-868. P244-G

SPRZĄTANIE grobów, 799-194-868. P245-G

NAPRAWA maszyn do szycia, tel. 603-324-921. P246-G

HYDRAULIKA, 721-829-487.

BRAMY, ogrodzenia, 721-829-487. P248-G

HYDRAULIKA, solidnie, 604-922-815. P249-G

PODNOŚNIKI koszarowe 26m, 502-508-265. P252-G

TAPETOWANIE, malowanie, kafelki, 514-904-993. P258-G

SZCZELNOŚĆ instalacji i urządzeń gazowych, sprawdzanie i wydawanie opinii technicznej, tel. 604-569-785. P259-G

ROLETY, żaluzje, okna, montaż, naprawy, 604-460-139. O944-K

WKŁADY kominowe, 608-49-55-34. P54-K

MAŁOWANIE, gładzie bezpyłowe, czysto, bez nałogów, 660-854-939. P560-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. P589-K

NAPRAWA komputerów z dojazdem, 605-233-937. P680-K

NAPRAWA okien i drzwi. Robert, 607-720-825. P697-K

DEZYNFEKCJA, dezynsekcja, deratyzacja. Monitoring obecności szkodników sanitarnych. Odstraszanie kun, www.dezder.jgora.pl, 692-061-312. P700-K

HYDRAULIK, 575-064-436.

ŚLUSARSTWO, 881-731-064. P701-K

PODNOŚNIK koszarowy 27m. Wynajem. Tel. 608-404-760. P724-K

ELEKTRYK, 664-475-323. P726-K

AKUMULATORY, oleje, płyny TANIO!, AGROMASZ Cieplice, tel. 756-466-610, 757-559-290, 607-345-516. P727-K

NIERUCHOMOŚCI STĘPIEŃ

www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTE CZNI!!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

STAROSTA ZGORZELECKI

Informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zgorzeli przy ulicy Bohaterów II Armii Wojska Polskiego 8A oraz na stronie internetowej www.powiatzgorzelecki.pl, dnia 11 października 2022 roku został wywieszony **wykaz nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę**. Działki nr 74, 158/1, 190, 288, 311, 324, 329/1, 332, 333, 333, 335, 336, 339, 340, 341, 344, 345, 346, 347, 351, 354/1, 355, 365, 369, 371, AM-1 obręb Biedrzychowice, gmina Bogatynia.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje, że

Obwieszczeniem nr 600.2022.VIII z dnia 6 października 2022 roku podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy ul. Wiejskiej w Jeleniej Górze przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej - na poprawę stanu zagospodarowania przyległej nieruchomości.

Z wykazem można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra w Biuletynie Informacji Publicznej. Wykaz wywieszony został także na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasia 2-3, I piętro.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Wyciąg z ogłoszenia numer 157/2022 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Miasta Jelenia Góra

1. Oznaczenie nieruchomości	Działka numer 28 o powierzchni 0,2819 ha, obręb 0063, Maciejowa III, AM 18, księga wieczysta nr JG1J/00099360/9, położona przy ul. Trzcińskiej w Jeleniej Górze.
2. Cena wywoławcza	280 000,00 zł do ceny ustalonej w przetargu doliczony zostanie 23% podatek VAT
3. Przeznaczenie w planie miejscowym	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
4. Termin i miejsce przetargu	16 listopada 2022 roku o godz. 11 ⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5. Wysokość wadium	28 000,00 zł, należy wnieść na konto Miasta Jelenia Góra nr: Bank MILLENNIUM S.A. 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 10 listopada 2022 roku. Data dokonania wpłaty jest datą uznania rachunku bankowego Miasta.
6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniagora.pl - oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, II piętro, pokój nr 221; tel.: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

DOCIEPLENIA budynków, elewacje, tel. 606-404-190.

REMONTY, wykończenia, tel. 606-404-190.

RUSZTOWANIA, wynajem, tel. 606-404-190. P729-K

LEKARSKIE

PSYCHIATRA - Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwica i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. 0555-G

WSZYWKI przeciwal-koholowe, 601-83-50-12, 603-78-57-80. P6-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615, 605-405-855. P143-G

GINEKOLOG NFZ Kowary, Zamkowa 5 Andrzej Drabarek, rejestracja 8.00-12.00. Tel. 603-13-99-22 lub 75/718-20-99. Pełny zakres usług NFZ. P433-K

SPECJALISTA protetyki, stomatologii ogólnej Wojciech Kulig. Wszystkie rodzaje leczenia zębów, protez, koron, mostów, ekstrakcje, piaskowanie, wybielanie, RTG. Jelenia Góra, 1-go Maja 28/2, I piętro, pon. - pt. 09.00-18.00. Tel. 601-773-396. P679-K

DERMATOLOG - WENEROLOG Specjalista Alicja Lecheta - Prawdzik, prywatnie- wtorki i czwartki 17.30-19.00, 601-898-289. NFZ ze skierowaniem: 75-75-514-01. Prywatne Pogotowie Dermatologiczne 601-898-289. Jelenia Góra ul. Morcinka 1. P722-K

USG stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje:

poniedziałek 17.00-18.00

środa 17.00-18.00

sobota 9.30-11.00

pl. Piastowski 30 - obok apteki

Jelenia Góra - CIEPLICE

Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Specjalista chirurgii ogólnej

Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Włódek 16-17
odcisk apłeki w Ryńku kom. 602635191

PRACA

PRZYJMĘ Panią do sprzątania klatek schodowych, tel. 721-547-382. P251-G

ZATRUDNIĘ kierowcę, młodego, pojeźdnego- wykształcenie średnie, 886-666-896. P696-K

DYREKTOR Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Szklarskiej Porębie zatrudni na stanowisko: psychologa. Więcej informacji na stronie <https://mowszklarska.pl/o-mow/ogloszenia/> P702-K

DYREKTOR Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Szklarskiej Porębie zatrudni na stanowisko: wychowawca. Więcej informacji na stronie <https://mowszklarska.pl/o-mow/ogloszenia/> P703-K

PRACA z zakwaterowaniem w Karpaczu przy pilnowaniu osoby starszej (75 lat - w pełni funkcjonalnej) - Sprzątanie, gotowanie od zaraz. Tel. 791-710-088. Mile widziana Pani z Ukrainy. P728-K

NAUKA

TLUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 501-648-318. P186-G

MATEMATYKA, 603-972-660. P661-K

MATRYMONIALNE

PAN 58 lat bez nałogów, wolny pozna Panią do stałej relacji. Obecnie mieszkam w Hamburgu, często przebywam w okolicach Jeleniej Góry, +49-173-24-58-917. P681-K

TOWARZYSKIE

SARA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975. P237-G

ZAPRASZAM Panią do współpracy, 533-526-406.

ZAPROSZĘ - przyjadę. 509-644-864.

GRECKA Oliwka zaprasza, 511-603-693. P256-G

BIZNES

POŻYCZKI, szybko tanio, tel. 500-320-777. P165-G

BALBINA księgowość PIT, CIT, VAT, ZUS Jelenia Góra, Killińskiego 20/1u, tel. 75-76-57-434. P310-K

KSIEGOWOŚĆ zdalna wszystkie podmioty, bezpiecznie, biuro@entraco.pl, tel. 603-642-283. P328-K

BEZPŁATNE porady prawne w każdą sobotę od 10 do 13, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej nr tel. 602-467-812, Jelenia Góra ul. Teatralna 1 pok. 101.

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS” Dom Pogrzebowy KREMATORIUM

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A (parking nowego cmentarza)
Jelenia Góra ul. Wiejska 4B Cieplice ul. Jagiellońska 26 (wjazd od ul. Sobieszewskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41
www.anubis-pogrzeby.pl

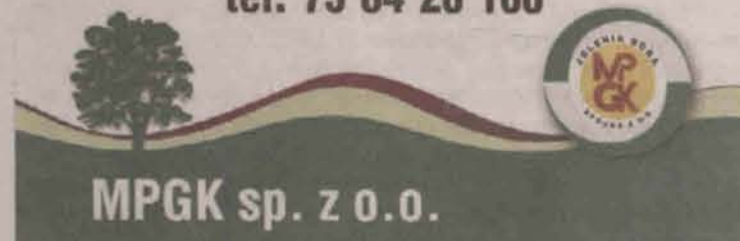
Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
telefon 75 64 244 20

USŁUGI POGRZEBOWE BEZPŁATNY TELEFON CAŁODOBOWO

800 700 880

BIURO:

Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44
tel. 75 64 20 160



OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY PODGÓRZYN



Na podstawie art. 11 pkt 7, 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503.) oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), w związku z uchwałą Rady Gminy Podgórzyn Nr XXI/203/2020 Rady Gminy Podgórzyn z dnia 21.04.2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn dla terenu obrębu Przesieka

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn dla terenu obrębu Przesieka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 24 października 2022 r. do 18 listopada 2022 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, pok. nr 14 (II Piętro) od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 14⁰⁰

oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy

w Podgórzu pod adresem: <https://podgorzyn.bip.net.pl/?c=366>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się 18 listopada 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, w siedzibie Centrum Aktywności Społecznej „Podgórze”, o godzinie 10⁰⁰.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie studium, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Podgórzyn, na adres: Urząd Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **12 grudnia 2022 r.**, w formie:

- 1) papierowej, na adres: Urząd Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn,
- 2) ustnej do protokołu,
- 3) elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: n.kosik@podgorzyn.pl lub przez platformę ePUAP.

Wójt Gminy Podgórzyn

Informuję, że:
Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Podgórzyn. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Administrator przetwarza dane osobowe w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w sprawie przyjmowania uwag do sporządzanej zmiany studium. Całość informacji na temat przetwarzania danych osobowych, znajdują Państwo na stronie: <http://podgorzy.bip.net.pl>



Młynek do kawy

Czescy marynarze

- Czas podzielić Kaliningrad tak, aby nasi bracia Czesi mieli w końcu dostęp do morza - od tego tweeta anonimowego polskiego internauty (ksywka: papież internetu) rozpoczął swe, niezwykle długie, jak na digitalne czasy życie klasyczny fake news o aneksji obwodu kaliningradzkiego. Komentarz został wzmocniony mapką z podziałem terytorium na dwie części. Tweeta udostępnił czeski europoseł, Tomáš Zdechovský ze zdaniem: - I jak tu nie kochać Polaków? Poseł zaproponował jeszcze referendum na temat podziału z odpowiedziami: „tak” i „zdecydowanie tak”. A potem już poszło! Faktem jest, że Czesi szybko „zaanektowali” cały Kaliningrad, czyli po nowemu Królowiec, i obwód kaliningradzki, czyli po nowemu Kraj królowecký. W kolejnych żartach, memach i komentarzach już nie wspominało o pierwotnej propozycji: podziale czesko-polskim. Nieważne, zagłębmy się w tę zabawę.

Są plakaty propagandowe: Zmień swoje życie! Zostań marynarzem. Czekaj na ciebie lotniskowiec „Karel Gott”. Jest też strona Internetowa pod nazwą „Odwiędź Królowiec”. Będzie również Beer Stream 1 i Beer Stream 2, które przetłoczą narodowy napój do nowych czeskich terytoriów. A jakże - przez Polskę. Konkretnie przez Warszawę i Lublin.

Na żarty „zareagowały” państwowe instytucje. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poszukuje „na gwałt” specjalisty od morskich granic, czeski urząd statystyczny planuje w Kraju króloweckim przeprowadzenie spisu powszechnego, a Czeska Poczta wyda znaczek z nowym oznaczeniem „K”. minister spraw zagranicznych Jan Lipavský stwierdził, że „partnerstwo z naszymi bałtyckimi sąsiadami nigdy nie było silniejsze”. Na żart reagowała także prezydentka Słowacji Zuzana Čaputová: „Mam rozważyć wizytę państwową?”

Europoseł Zdechovský dodał później, że żart jest lustrem dla absurdalnych rosyjskich aneksji terytoriów Ukrainy, pokazuje też mechanizm trollingu, kiedy ktoś bierze nawet absurd za prawdę. A czeski europoseł stał się chwilowym bohaterem rosyjskich kanałów informacyjnych. Sprawę dogłębnie analizowała Iwana Kostina, dziennikarka Ukraińskiej Prawdy. Chodzi o EuroAsia Today i PolitExpert, które potraktowały rzecz najzupełniej poważnie, a w PolitExpert zupełnie serio wypowiedział się wojskowy ekspert Michail Tymoszenko, który powiedział, że: „Moskwa na to nie pozwoli!”

Iwana Kostina: „Mem o aneksji Kaliningradu stał się pozytywną historią internetową, która wyraźnie pokazuje, jak działa rosyjska propaganda i jak głupie są rosyjskie pseudoreferenda i nielegalna aneksja. A w przyszłości, kto wie, może mem będzie samospelniającą się przepowiednią? A nawet, jeśli nie - był to dobry sposób na wypuszczenie pary w obecnych napiętych czasach.”

Z Trutnova do Królowca mam jakiejś 19 kilometrów. Są tam piękne Góry Krucze, widać Śnieżkę... I tylko morza brak.

Marlena Kovařík



Warto czytać

Zgodnie z rytmem natury

Troje młodych ludzi -
Rosomak,
Pantera i Żuraw
- spędza lato
w leśnej głuszy.
Zamieszkują
w drewnianej
chacie nad
jeziorem.
Gospodarują,
uprawiają
ogród, chodzą
na wędrowniki
i pomagają
zwierzętom.
Żyją zgodnie
z rytmem natury
i jej prawami.



Rodziewiczówna snuje opowieść niespiesznie, niekiedy dość napszonym stylem, jednak szybko okazuje się, że jej przesłanie jest na wskroś nowoczesne. Widać w nim dogłębną znajomość lasu, zwierząt, tradycji wiejskich i puszczańskich.

Sama Rodziewiczówna spędzała tak letnie miesiące. Tylko że jej towarzyszyły dwie inne kobiety. Tego nie odważyła się powiedzieć wprost w swojej książce.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer, 793 585 825, we wtorek, 11 października 2022 roku, po godzinie 13.00. Warunkiem otrzymania książki jest posiadanie aktualnego wydania Nowin Jeleniogórskich.

reda

POZIOMO: 1) stolica Omanu; 7) pogoń za przestępcą; 9) przepływa przez Karłove Vary; 10) stolica Meklemburgii; 12) matematyczne działanie z niewiadomą; 15) otwierane kluczem; 20) Puccini, włoski kompozytor; 22) przyrząd do badania ucha; 24) i wysokość, i szerokość; 25) wręczane zwycięzcom; 28) inaczej akrobata, duży ptak; 32) toaletowe do mycia; 35) Księżyc dla Ziemi; 37) dził bez dla naukowca; 39) ze stolicą w Trypolisie; 40) przysmak z czarnej ikry; 41) fryzura po ondulacji.

PIOWO: 2) największa gorąca pustynia na Ziemi; 3) droga dla pociągu lub metra; 4) autor książek z misiem Paddingtonem; 5) stop na medale; 6) gruzińska waluta; 7) „dumny” kuzyn bażanta; 8) spis usług wraz z cenami; 10) trująca mgła miejska; 11) płynie przez Saragossę; 13) Rosberg, kierowca Formuły 1; 14) grecki bajkopisarz z Frygii; 16) wielodzielne lub zastępcze; 17) „... czasu” Herberta George’a Wellsa; 18) górską małpą człekokształtną; 19) followe na śmieci; 21) pierwiastek Ce; 23) morska wśród przypraw; 25) grecka bogini nocy; 26) Morcinek, polski pisarz; 27) moneta zmarłych dla Charona; 29) niejeden na cmentarzu; 30) Pęczak, była polska pływaczka; 31) zbaczanie statku z kursu; 32) stolica Malediwów; 33) szypułkowe w leśie; 34) atmosferyczny to szron; 36) pierwiastek Y; 38) farba bez połysku.

W rozwiązaniu należy podać hasło z oznaczonych pól. Na odpowiedź czekamy 10 dni od daty ukazania się numeru. Do wygrania powieść Anny Gabrieli Kańtor „Bachantka na panterze”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 39/2022

POZIOMO: 1) bilard; 7) surmia; 10) Wanda; 11) chłopci; 12) ryolit; 13) gaz; 14) etyka; 15) rho; 16) gaus; 18) nuta; 21) Maine; 22) nandu; 23) ołtarze; 26) szanta; 30) chemia; 33) głód; 34) doki; 35) Asyż; 36) opus; 37) wyprzedzić; 41) Cybina; 42) Alicja; 43) adwokat.

PIOWO: 1) bieg; 2) lecznica; 3) droga; 4) owies; 5) antypka; 6) baran; 7) Scott; 8) metronom; 9) Argo; 16) gest; 17) UFO; 19) Ure; 20) ankh; 24) Tudor; 25) Radke; 27) zeszyt; 28) nóżki; 29) agawa; 30) ciąża; 31) epoka; 32) iluzja; 38) Pad; 39) zoo; 40) dna.

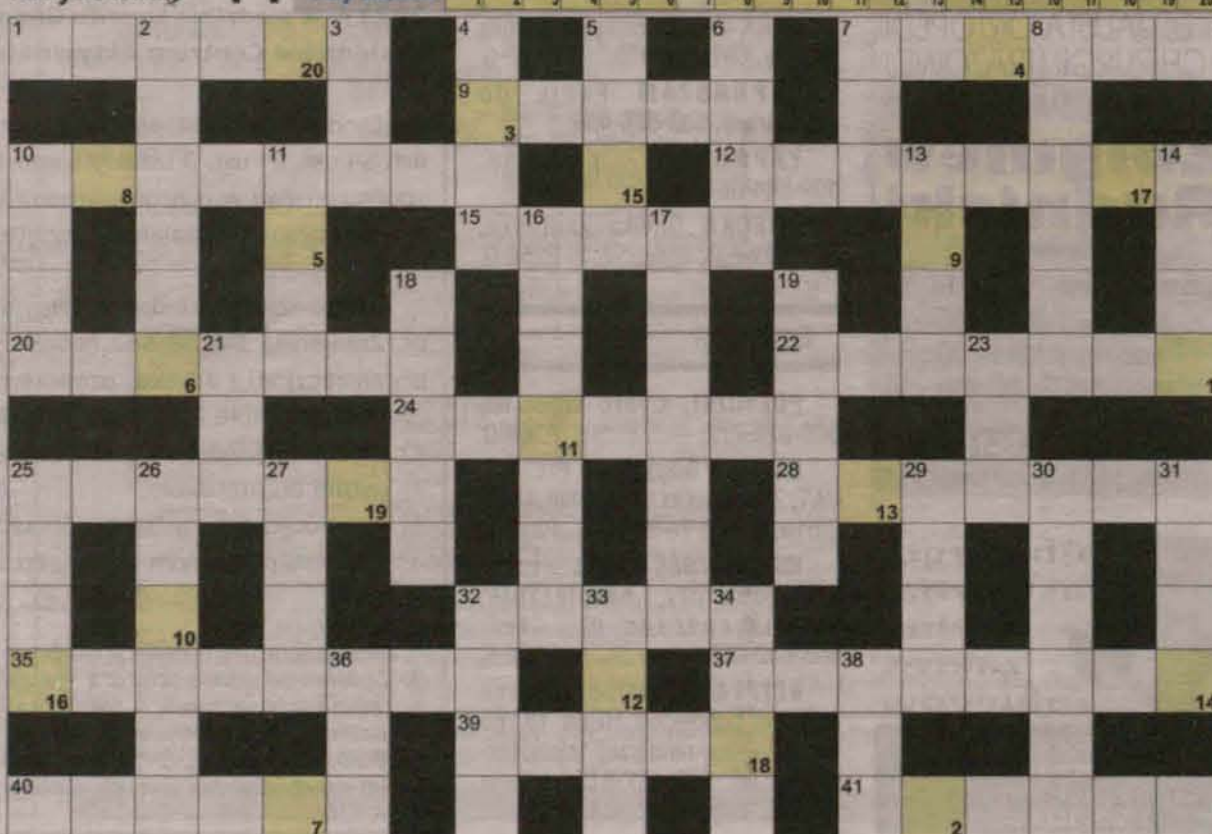
HASŁO: NOC CIEPLY KOC I KSIĄŻKA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 39/2022 nagrodę - powieść J. Hena „Prawo i pięść” otrzymuje Janina Suchta z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

(ika)

Krzyżówka 41

KUPON NR
41/2022



JELEN SALONOWY

Fetujący wielki jubileusz ratownicy z Karkonoskiej Grupy GOPR licznie przybyli na Turystyczne Spotkania. Od prezesa Mirosława Góreckiego nagrodę od Starostwa Powiatowego, pamiątkową granitową statuetkę, przejął nowy naczelnik Piotr Zamorski. Z pełnią funkcję pożegnał się Sławomir Czubak, ale będzie jeszcze „rządził” w Karkonoskiej Grupie GOPR do końca października 2022 r. - Jestem mile zaskoczony. Bardzo dziękuję za wyróżnienie mojej pracy i specjalne podziękowanie. Trzeba było odejść od roboty biurowej i zacząć bardziej działać w terenie - powiedział pan Sławek. (5)



W opinii osób z branży, choć nie tylko, coroczne Karkonoskie Spotkania Turystyczne są najważniejszym wydarzeniem w regionie. Wszyscy uczestnicy są uroczyście, z podziwem i szacunkiem, godnie traktowani. - Wręczane nagrody - „Karkonosze” - to ukłon w stronę ludzi turystyki, ale również organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i przedsiębiorców, którzy bardzo ciężko pracują, aby nasz region był popularny turystycznie, aby był chętnie odwiedzany - powiedział starosta karkonoski, **Krzysztof Wiśniewski**. Gospodarz regionu wraz z wicestarostą powiatu, **Jarosławem Kotlińskim**, przewodniczącym Rady Powiatu, **Eugeniuszem Klestą** i członkiem zarządu **Arturem Smolarkiem**, osobście witali każdego gościa. Całą czwórkę wódcarzy powiatu karkonoskiego sfotografowali w trakcie zaproszenia na Galę pani wiceprezes Europlanu z Sosnowki, **Jolanty Bogusz**, która zastępowała Artura Kozieję. (5)



Po raz trzeci z rzędu Karkonoskie Spotkania Turystyczne prowadziła sekretarz powiatu Ewa Lijewska-Malachowska. To kolejny dowód, że może ona doskonale poradzić sobie w showbiznesie. Póki co, nie zanoszą się na zmianę zawodu i miejsca zatrudnienia. Przed otwarciem piątkowej imprezy w karpaczańskim hotelu Gołębiowski pani Ewa nie odmówiła sobie selfie z jednym z wielu przyjaciół powiatu karkonoskiego, doktorem Rafałem Głuszko z Bolesławca. (5)



- Gdy Mateusz, Maciej, Stanisław i ja byliśmy małymi góralskimi urwisami, żyliśmy skromnie. Nasza czwórka spała w trzech łózkach, ale w rodzinnym domu było dużo miłości - wspominał na scenie lider zespołu, **Tomasz Szczepanik**, zdradzając sekrety z dzieciństwa i lat młodości. Pectus skradł serca publiczności, głównie pań. Wspólnie i kilkakrotnie śpiewano fragment jednego z hitów „Bo szczęście jest tak bardzo blisko, jeśli tego chcesz. Marzeniami zbuduj przyszłość, swój własny los”. Choć rodzeństwo Szczepaników gra rocznie dziesiątki koncertów, panowie znajdują czas na skitouring w Karkonoszach. (5)



Starosta powiatu Bamberg, **Johann Kalb** (na zdjęciu z prawej), przywiozł i wręczył specjalny prezent - elegancki zestaw do otwierania beczki piwa - i wraz z gospodarzem KST, **Krzysztofem Wiśniewskim** odsłonił wielkoformatową etykietę piwa. Warzony w Szklarskiej Porębie Karkonoski Bamberger Pils wybornie smakował obu panom i pozostałym gościom. Byli niemiecki starosta, **Gunter Denzler** też chwalił złoty trunek. - Gdzie i kiedy będzie można go kupić? - pytało wielu uczestników turystycznej gali. (5)

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV

Tydzień tak energetyczny, że pozwoli Ci skutecznie zmierzyć się z najtrudniejszymi zadaniami. Nie zmarnuj tej energii - działanie przyniesie dla Ciebie wiele pozytywnych sytuacji.

BYK

21 IV - 21 V

Niewykluczone, że w najbliższych dniach zajdzie konieczność obrony Twoich przekonań i decyzji. Duże prawdopodobieństwo zdradliwych poczynąń ze strony bliskiego otoczenia.

BLIŹNIETA

22 V - 21 VI

Spokój, który bardzo cenisz, będzie Ci towarzyszyć przez cały tydzień. Spodziewaj się telefonu lub maila od kogoś, z kim długo nie miałeś kontaktu i odnowienia milej znajomości.

RAK

22 VI - 22 VII

Unikaj wszelkich aktywności i skup się na własnych priorytetach - to odpowiednia pora na dokonanie bilansu. Dostrzeż w końcu korzyści z czasu spędzanego w samotności.

LEW

23 VII - 22 VIII

Słuchaj uważnie, co mają do powiedzenia inni - możesz dojść do bardzo interesujących wniosków. W finansach nie licz na wsparcie gotówką ze strony rodziny, ale prezent jest możliwy.

PANNA

23 VIII - 22 IX

Kilka osób zacznie Ci zarzucać nadmierną podejrzliwość. Wyciągnij z tego wnioski i spróbuj okazać im więcej zaufania. W tym tygodniu będzie okazja, aby honorowo wybrnąć z pewnej sytuacji - skorzystaj.

WAGA

23 IX - 22 X

Tydzień pracowity, więc trzeba będzie dobrze zaplanować zajęcia. Ważne, że będzie Ci dopisywać kreatywność. W czwartek sytuacja ustabilizuje się - zaplanuj wtedy weekend.

SKORPION

23 X - 22 XI

Nieporozumienie, które wyprowadzi Cię z równowagi, to dopiero początek nerwowych dni w tym tygodniu. Ostra konfrontacja z Bykiem i otrzymana informacja pomogą w podjęciu ważnej decyzji.

STRZELEC

23 XI - 21 XII

Jeden z Twoich pomysłów spotka się z aprobatą - zacznie Cię rozpierać ambicja i chęć współzawodniczenia. Nie daj się jednak ponieść. Niech choć raz cierpliwość będzie Twoją najmocniejszą stroną.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

Nie słuchaj żadnych „dobrych rad” - drogowskazem na najbliższy tydzień musi być dla Ciebie własna intuicja i doświadczenie. Przygotuj się na kilka zaskakujących wiadomości.

WODNIK

20 I - 20 II

Poniesiesz porażkę, bo nie zaplanowałeś straty. Uświadom sobie, że nie uzyskasz już żadnych korzyści z dalszego przebywania w obecnym układzie. Pracuj nad emocjami.

RYBY

20 II - 20 III

Bądź dociekliwy i uważny, gdyż bardzo łatwo możesz przeoczyć pewną ważną sprawę. Ktoś bardzo Ci zazdrości powodzenia i sukcesów - przygotuj się na bitwę.

(ep)

23.10.2022

Zdrojowy Teatr
Animacji w Jeleniej
Górze

GODZINA 19:00

KONCERT Z OKAZJI 20-LECIA PRACY ARTYSTYCZNEJ
RESPIGHI PATRYS SCHÖNBERG



ANNA PATRYS
SOPRAN



RÓŻA WYSOCKA
FORTEPIAN



**KWARTET
SMYCZKOWY**

BARTŁOMIEJ
TELEWIAK
EWA GOŁUBIŃSKA
MARTA CZEKAŃSKA
MACIEJ BARAN



**SZYMON
BIALIC**

FOTOGRAF
OPRAWA PLASTYCZNA
KONCERTU

O. Respighi - O face di luna, Pioggia, 5 Canti all'antica

A. Schönberg - Kwartet smyczkowy nr 2 Op.10

O. Respighi - Poemat "Il Tramonto" na mezzosopran i kwartet smyczkowy